

Protokół Nr XLIX/12
z XLIX sesji Rady Miejskiej w Łodzi
odbytej w dniu 26 września 2012 r.

I. Stan Rady:

43 radnych, obecnych – 39 radnych, nieobecnych – 4, w tym wszyscy usprawiedliwieni.

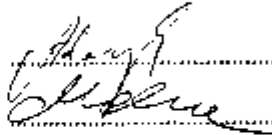
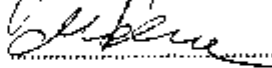
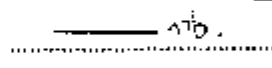
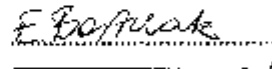
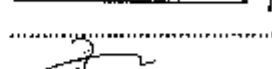
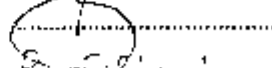
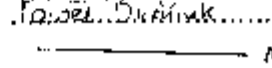
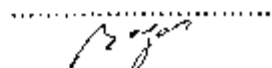
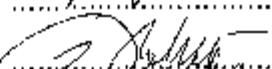
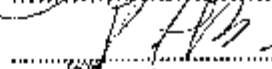
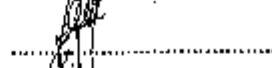
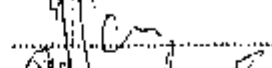
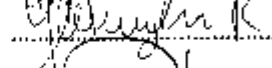
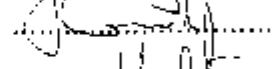
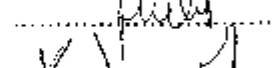
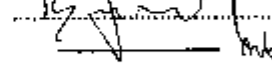
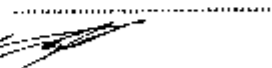
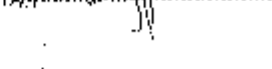
Lista obecności osób zaproszonych stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

II. Radni nieobecni:

- 1/ p. Jerzy Balcerek – uspr.,
- 2/ p. Małgorzata Bartosiak – uspr.,
- 3/ p. Iwona Boberska – uspr.,
- 4/ p. Tomasz Kacprzak – uspr.

Lista obecności radnych poniżej.

Lista obecności
radnych Rady Miejskiej w Łodzi
na XIX sesji w dniu 26 września 2012

Lp.	Imię i nazwisko	
1.	Piotr Adamczyk	
2.	Anna Adamska-Maćkowska	
3.	Jerzy Balcerek	
4.	Elżbieta Bartczak	
5.	Małgorzata Bartosiak	
6.	Jarosław Berger	
7.	Paweł Bliźniuk	
8.	Iwona Boberska	
9.	Mariusz Bogacz	
10.	Jacek Berkowski	
11.	Piotr Bors	
12.	Joanna Budzińska	
13.	Bartosz Domaszewicz	
14.	Marta Grzeszczyk	
15.	Grażyna Gumińska	
16.	Bogusław Hubert	
17.	Bożenna Jędrzejczak	
18.	Tomasz Kacprzak	
19.	Andrzej Kaczorowski	
20.	Karolina Kępka	

URZĄD MIASTA ŁODZI
KANCLERZ

27-09-2012

21. Kazimierz Kluska
22. Joanna Kocińska
23. Elżbieta Królikowska - Kińska
24. Łukasz Magin
25. Ewa Majchrzak
26. Rafał Markwant
27. Grzegorz Matuszak
28. Jan Mędrzak
29. Marek Michalik
30. Małgorzata Niewiadomska-Cudak
31. Urszula Niziołek-Janiak
32. Magdalena Parulska
33. Maciej Rakowski
34. Witold Rosset
35. Władysław Skwarka
36. Krzysztof Stasiak
37. Czesław Telatycki
38. Tomasz Treła
39. Jarosław Tumitowicz
40. Sebastian Tylman
41. Mateusz Walasek
42. Adam Wiczorek
43. Wiesława Zewald

[Handwritten signatures and initials corresponding to the list above]

10-000 31.10.2012
 10-000 31.10.2012
 10-000 31.10.2012
 10-000 31.10.2012
 10-000 31.10.2012

DYREKTOR
 Biura Rady Miejskiej
[Signature]
 mgr Ewa Koroniewska

obecności 38 i nieobecności 4 (w tym 3 delegacji) na XLIX sesji Rady
 w dniu 26 września 2012 r.

[Signature]

III. Obrady rozpoczęły się o godz. 9,30.

IV. Ustalenia

Otwarcia obrad XLIX sesji Rady Miejskiej w Łodzi dokonał **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak**, który powitał radnych i zaproszonych gości uczestniczących w obradach. Poinformował, że zgodnie z podpisami na liście obecności na sali obrad obecnych jest 23 radnych, czyli jest quorum i Rada Miejska może podejmować uchwały.

W dalszej kolejności prowadzący obrady na **sekretarzy obrad** wyznaczył następujących radnych:

- 1) **p. Andrzeja Kaczorowskiego,**
- 2) **p. Ewę Majchrzak.**

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** powiedział, że w związku z wprowadzeniem elektronicznego systemu głosowania sekretarze obrad nie będą liczyli głosów. Swoją czynność podejmą w przypadku awarii lub odejścia przez Radę Miejską od elektronicznego głosowania.

W ramach komunikatów organizacyjnych **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** prosił o zabranie głosu p. Barbarę Piegdoń-Adamczyk – redaktora naczelnego Gazety Wyborczej z prośbą o przekazanie informacji na temat inicjatywy „Książkobranie”.

Redaktor naczelny Gazety Wyborczej p. Barbara Piegdoń-Adamczyk powiedziała: „Chciałabym opowiedzieć o akcji, jaką prowadzimy z Urzędem Miasta Łodzi oraz Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli w sprawie zaopatrzenia bibliotek w łódzkich szkołach w książki. Akcja zrodziła się z prośby wiceprezydenta Miasta p. Krzysztofa Piątkowskiego o pomoc w gromadzeniu lektur szkolnych. Przez wiele lat biblioteki szkolne w Łodzi nie czyniły zakupów książek, nawet tych niezbędnych, z braku środków. Zaczęliśmy w grupie ludzi związanych z Gazetą Wyborczą, z Urzędem Miasta myśleć nad tym, co należy zrobić, żeby lektury pojawiły się w bibliotekach. Okazało się, że obok lektur obowiązkowych pojawiła się również lista lektur poświadanych, na zakup których nie stać bibliotek. Należą do nich m.in.: „Mały Czarodziej”, „Harry Potter”, Saga „Zmierzch”, „Cmentarz w Pradze”. Zaczęliśmy myśleć, jak zgromadzić środki. Udało nam się zebrać 12 000 zł. Jest to niebagatelna kwota, za którą teraz prowadzimy zakup książek, które później będziemy dawać bibliotekom. Pragnę zachęcić Państwa Radnych, aby w swoich okręgach wyborczych również rozpropagowali ideę „Książkobranie – podziel się książką”, która trwa do końca roku szkolnego. Przed nami będzie jeszcze ogromny zastrzyk w postaci choinki pełnej książek, którą co roku organizujemy na cel charytatywny. Planujemy zebrać do końca roku ok. 20 000 zł – 30 000 zł. Jak się to uda, to będzie czym dzielić. Pragnę dziś zobowiązać Państwa, aby na przyszłą sesję Rady Miejskiej przyszedli Państwo z książką. W zamian otrzymacie Państwo wpisy z podziękowaniem. Przed wejściem na salę obrad będzie postawiony koszyk, do którego będzie można włożyć książkę. Chciałabym, aby biletem wejścia na salę obrad była książka. Listę poświadanych lektur będzie można znaleźć na stronach Gazety Wyborczej. Postaramy się także wspomnianą listę przekazać każdemu radnemu. Każdy z Państwa może poradzić się młodszych, czy starszych dzieci i przyjść na sesję z prezentem dla łódzkich szkół”.

Radny p. Kazimierz Kluska powiedział: „Chciałbym publicznie w imieniu mieszkańców Łodzi podziękować władzom Miasta za wykonanie prawoskrętu z wiaduktu od Tesco w ul. Rokicińską”.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** zaproponował wprowadzenie ograniczeń czasowych wystąpień, jakie miałyby obowiązywać na bieżącej sesji: prezentacja projektu uchwały – 10 min, dyskusja na temat projektu uchwały: przewodniczący klubów – 8 min, przewodniczący Komisji - 7 min, indywidualne wystąpienia - 5 min (radny może wystąpić tylko 1 raz), replika - 1 min, Prezydent Miasta, Wiceprezydenci – łącznie 10 min. Dyskusja na temat interpelacji: radny interpelujący - 5 min - radny może wystąpić 1 raz, inni radni - 2 min - radny może wystąpić 1 raz, Prezydent Miasta i Wiceprezydenci - 10 min, radny interpelant na zakończenie - do 1 min. Ustne interpelacje, zapytania, wolne wnioski - do 3 min, pisemne interpelacje: do wyczytania - ilość stron bez ograniczeń, wygłaszana tezowo - do 3 min.

W dalszej kolejności poddał pod głosowanie przedstawione propozycje ograniczeń czasowych wystąpień, jakie miałyby obowiązywać na bieżącej sesji.

Przy 23 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 3 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **przyjęła** propozycje wprowadzenia ograniczeń czasowych wystąpień. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, że wraz z zawiadomieniem o zwołaniu sesji Rady Miejskiej doręczony został radnym porządek obrad stosownie do art. 20 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym. Stosownie do art. 20 ust. 1a ustawy o samorządzie gminnym, Rada może wprowadzić zmiany w porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady /w przypadku Rady Miejskiej w Łodzi są to 22 głosy/.

Następnie, w związku z § 9 ust. 2 znowelizowanego Regulaminu Pracy Rady Miejskiej przystąpiono do zgłaszania wniosków dotyczących porządku obrad oraz wniosków o charakterze formalnym.

W pierwszej kolejności **prowadzący obrady** zaproponował wprowadzenie do porządku obrad w pkt 6a projektu uchwały w sprawie uznania za bezzasadne wezwania Pana do usunięcia naruszenia prawa spowodowanego podjęciem uchwały Nr XLV/860/12 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie połączenia samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej o nazwach: Miejska Przychodnia „Batory” w Łodzi oraz Miejska Przychodnia „Chrobry” w Łodzi – **druk BRM nr 159/2012.**

Następnie **prowadzący obrady** poinformował, że w dniu 20 września br. **przewodniczący Komisji Rewizyjnej, radny p. Czesław Telatycki** zaproponował wprowadzenie do porządku obrad w pkt 6b projektu uchwały w sprawie skargi p. na działania Prezydenta Miasta Łodzi – **druk BRM nr 154/2012.**

Wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień zaproponował wprowadzenie do porządku obrad dwóch projektów uchwał:

- w pkt 6c w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Andrespol – **druk nr 379/2012,**

- w pkt 6d zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Łodzi oraz opłat za parkowanie w tej strefie i sposobu ich pobierania – **druk nr 376/2012**.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak powiedział: „Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Andrespol – **druk nr 379/2012** nie został jeszcze dostarczony radnym, w związku z tym nie może być uwzględniony w porządku obrad”.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, radny p. Czesław Telatycki zaproponował wprowadzenie do porządku obrad dwóch projektów uchwał:

- w pkt 6c w sprawie skargi p. na działania Prezydenta Miasta Łodzi – **druk BRM nr 157/2012**,

- w pkt 28a w sprawie skargi użytkowników działki i właścicieli garaży przy ul. Astronautów na działania Prezydenta Miasta Łodzi – **druk BRM nr 158/2012**.

Prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska zaproponowała wprowadzenie do porządku obrad w pkt 6` Informacji Prezydenta Miasta na temat procedury wyboru partnera w przedsięwzięciu publiczno-prywatnym jeśli chodzi o budowę stadionu na Widzewie.

Przewodniczący Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska, radny p. Marek Michalik zaproponował wprowadzenie do porządku obrad w pkt 6d projektu uchwały w sprawie przekazania Wojewodzie Łódzkiemu skargi państwa – **druk BRM nr 153/2012**.

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej, radny p. Witold Rosset zgłosił wniosek dot. zdjęcia z porządku obrad pkt 20 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia opłat za zajęcie pasa drogowego dróg krajowych, wojewódzkich, powiatowych i gminnych na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg - **druk nr 356/2012**. Następnie powiedział: „Podczas posiedzenia członkowie Komisji zgłaszali szereg wątpliwości, co do wysokości zaproponowanych stawek. Komisja stosunkiem głosów 9:1 uznała, że powinna dłużej zająć się przedmiotowym projektem uchwały”.

Wobec braku dalszych propozycji zmian przystąpiono do rozpatrzenia wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

W pierwszej kolejności **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 6` Informacji Prezydenta Miasta na temat procedury wyboru partnera w przedsięwzięciu publiczno-prywatnym jeśli chodzi o budowę stadionu na Widzewie.

Przy 23 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższą informację /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 6a projektu uchwały w sprawie uznania za bezzasadne wezwania Pana do usunięcia

naruszenia prawa spowodowanego podjęciem uchwały Nr XLV/860/12 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie połączenia samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej o nazwach: Miejska Przychodnia „Batory” w Łodzi oraz Miejska Przychodnia „Chrobry” w Łodzi – **druk BRM nr 159/2012.**

Przy 30 głosach „za”, 2 głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 6b projektu uchwały w sprawie skargi p. na działania Prezydenta Miasta Łodzi – **druk BRM nr 154/2012.**

Przy 31 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 6c projektu uchwały w sprawie skargi p. na działania Prezydenta Miasta Łodzi – **druk BRM nr 157/2012.**

Przy 32 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Ponadto **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 6d projektu uchwały w sprawie przekazania Wojewodzie Łódzkiemu skargi państwa – **druk BRM nr 153/2012.**

Przy 33 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 6e projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Łodzi oraz opłat za parkowanie w tej strefie i sposobu ich pobierania – **druk nr 376/2012.**

Przy 20 głosach „za”, 9 głosach „przeciwnych” oraz 2 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **nie wprowadziła** do porządku obrad powyższego projektu uchwały /wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości ustawowego składu Rady – 22 głosów/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 8** do protokołu.

Ponadto **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 28a projektu uchwały w sprawie skargi użytkowników działki i właścicieli garaży przy ul. Astronautów na działanie Prezydenta Miasta Łodzi – **druk BRM nr 158/2012.**

Przy 33 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

Ponadto **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie wniosek dot. zdjęcia z porządku obrad pkt 20 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia opłat za zajęcie pasa drogowego dróg krajowych, wojewódzkich, powiatowych i gminnych na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg - **druk nr 356/2012.**

Przy 20 głosach „za”, 6 głosach „przeciwnych” oraz 7 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **nie zdjęła** z porządku obrad powyższego projektu uchwały /wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości ustawowego składu Rady – 22 głosów/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 10** do protokołu.

Wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień ponownie zaproponował wprowadzenie do porządku obrad w pkt 6e projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Andrespol – **druk nr 379/2012.**

Przy 27 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 4 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 11** do protokołu.

Porządek obrad po zmianach stanowi **załącznik nr 12** do protokołu.

Ad pkt 2 – Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak poprosił, aby przewodniczący klubów radnych zgłaszali swoich przedstawicieli do Komisji Uchwał i Wniosków.

Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej p. Mateusz Walasek zgłosił kandydaturę **radnej p. Urszuli Niziołek-Janiak.**

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości p. Marek Michalik zgłosił kandydaturę **radnego p. Kazimierza Kluski.**

Wiceprzewodniczący Klubu Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej p. Tomasz Trela zgłosił kandydaturę **radnego p. Macieja Rakowskiego.**

Zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę na pracę w Komisji Uchwał i Wniosków.

Następnie wobec braku innych propozycji **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie zaproponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków.

Przy 22 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” i braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska powołała Komisję Uchwał i Wniosków w składzie:

- **p. Kazimierz Kluska,**
- **p. Urszula Niziołek-Janiak,**
- **p. Maciej Rakowski.**

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 13** do protokołu.

Ad pkt 3 - Przyjęcie protokołu z XLVIII sesji Rady Miejskiej w Łodzi.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak poinformował, że protokół z XLVIII sesji Rady Miejskiej w Łodzi odbytej w dniu 12 września 2012 r. był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Dotychczas uwag nie zgłoszono, wobec czego stwierdził, że protokół z XLVIII sesji Rady Miejskiej w Łodzi został przyjęty.

Punkty 4 i 5 porządku obrad - Informacje o trybie i sposobie załatwienia interpelacji i zapytań radnych oraz Interpelacje i zapytania pisemne zostaną zrealizowane po przerwie obiadowej.

Ad pkt 6 - Rozpatrzenie projektu uchwały stanowisko – apel do Łódzkiego Zespołu Parlamentarnego o podjęcie działań w sprawie zmian legislacyjnych dot. ochrony zabytków i dziedzictwa kulturowego – druk BRM nr 155/2012.

W imieniu **projektodawców, grupy radnych** projekty uchwał przedstawił **radny p. Jacek Borkowski** mówiąc m.in.: „Przedmiotowy projekt uchwały powstał w ślad za bulwersującym zdarzeniem, jakie miało miejsce niecałe dwa tygodnie temu, a więc wyburzeniem zabytkowej zajezdni tramwajowej przy ul. Kilińskiego 245. O innych podpaleniach, wyburzeniach, które miały miejsce w ostatnich latach nie wspominamy. Art. 3 ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami stanowi: „Poprzez zabytek rozumie się nieruchomość lub rzecz ruchomą, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową”. Znaczy to, nie mniej nie więcej, że zabytkiem jest każdy obiekt, który posiada wartość historyczną, niezależnie od jego wpisu do ewidencji czy rejestru zabytków. W związku z falą wyburzeń, dewastacji oraz podpalen obiektów

zabytkowych jaka przetoczyła się w ostatnich latach przez Łódź, Rada Miejska w Łodzi zwraca się z apelem do łódzkich Parlamentarzystów o podjęcie działań mających na celu wprowadzenie zmian w prawie wykonawczym, które przyczynią się do lepszej i skutecznej ochrony zabytków. Szerokim echem w ostatnim czasie odbiły się dewastacje zabytków przeprowadzone mimo nowelizacji ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami – wyburzenia: Norbelany, willi przy ul. Zgierskiej, bezkarne podpalenie Nowej Tkalni, w końcu wyburzenie, wpisanej do wojewódzkiej ewidencji zabytków, zajezdni tramwajowej przy ul. Kilińskiego 245. Dotychczas orzekane kary za niszczenie zabytków ewidencyjnych lub będących w trakcie wpisu do rejestru są, w opinii publicznej, rażąco nieadekwatne do stopnia naruszenia interesu społecznego i nie dały żadnego efektu prewencyjnego. Brak zasady naprawienia powstałej w wyniku złamania prawa szkody powoduje, że wyburzenie zabytku jest opłacalne finansowo i warte ryzyka poniesienia kary. Z punktu widzenia interesu społecznego powoduje zaś nieodwracalne ubytki w zasobie dziedzictwa narodowego. Jednocześnie obowiązujące przepisy regulujące zasady gospodarowania mieniem publicznym, w tym zbywania nieruchomości przez samorządy, ograniczają możliwość prowadzenia efektywnej i odpowiedzialnej rewitalizacji we współpracy z podmiotami prywatnymi. Zmniejszają również kontrole samorządów nad nieruchomościami zbywanymi w celu wsparcia rewitalizacji środkami pozabudżetowymi. Postulat uznania rewitalizacji za cel publiczny do długiego czasu jest podnoszony na konferencjach dotyczących rewitalizacji miast jako podstawowy element usprawniający odnowę historycznych centrów miast”.

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radny p. Paweł Bliźniuk zapytał, czy projekt uchwały jest także apelem do Parlamentarzystów Ziemi Łódzkiej, bo nie wszyscy parlamentarzyści należą do Łódzkiego Zespołu Parlamentarnego?

Radny p. Jacek Borkowski odpowiedział: „Oczywiście, że tak. Możemy zapis rozszerzyć. Nie miałem świadomości w tym zakresie. Myślałem, że Łódzki Zespół Parlamentarny to oczywiste ciało, w którym wszyscy parlamentarzyści są skupieni. Jeśli niektórych parlamentarzystów tam nie ma, to możemy zmienić zapis”.

Radny p. Paweł Bliźniuk zapytał, czy projektodawcy przyjmą wniosek dot. dopisania w tytule, w § 1 oraz § 2 uchwały sformułowania „Parlamentarzystów Ziemi Łódzkiej”?

Radny p. Jacek Borkowski odpowiedział: „Oczywiście, przyjmiemy wniosek w formie autopoprawki, jeśli na sali obrad obecni będą wszyscy wnioskodawcy. Jeśli tak nie będzie, to trzeba będzie wniosek poddać pod głosowanie. Apeluję o poparcie przedmiotowego wniosku”.

Radny p. Tomasz Treła zapytał, czy projektodawcy skłonni byliby rozszerzyć listę odbiorców apelu o Prezesa Rady Ministrów, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Marszałka Sejmu?

Radny p. Jacek Borkowski odpowiedział: „Myśleliśmy o takiej formule. Uważamy, że łódzcy parlamentarzyści są godną reprezentacją dla Miasta. Chcemy pokazać, że Łódź jest otwarta na tego typu inicjatywy ustawodawcze. Poprzez podjęcie przedmiotowej uchwały chcieliśmy wzmocnić głos Łodzi. Nasza grupa parlamentarna jest bardzo zainteresowana tym, aby działać na rzecz ochrony zabytków. Stąd taki kształt apelu”.

Radny p. Tomasz Trela powiedział: „Rozszerzenie listy odbiorców nie ujmowałoby nic Łódzkiemu Zespołowi Parlamentarnemu. Rozumiem, że Państwo przyjęliście taką zasadę, że to Łódzki Zespół Parlamentarny przygotowuje ewentualny projekt zmiany ustawy. Pragnę powiedzieć, że z § 1 pkt b i pkt c tak naprawdę nic konkretnego nie wynika. W pkt b jest mowa o zwiększeniu wymiaru kar dla osób podejmujących bezprawne działania na szkodę obiektów zabytkowych. Pragnę zapytać, jaki macie Państwo pomysł, jaka przyświeca Wam idea, jak należy zmienić kary? Czy chcecie tylko, żeby apel został przegłosowany, przyjęty i przekazany, czy chcecie, żeby był skuteczny? Chciałbym poznać Państwa zdanie na ten temat”.

Radny p. Jacek Borkowski odpowiedział: „Wskazujemy na pewne najważniejsze aspekty, które powinny zostać poruszone przez parlamentarzystów na drodze do uchwalenia lepszego prawa chroniącego. Wykazaliśmy parę fundamentalnych punktów, które przyczynią się ewidentnie do lepszej ochrony zabytków, zagwarantują to, że nie będzie takich przypadków jak np. wyburzenia budynków wpisanych do ewidencji zabytków. Obecnie to one najczęściej padają ofiarami nieuczciwych inwestorów. To są najważniejsze punkty, którymi parlamentarzyści powinni się zająć. Nie wchodzę dokładnie w literę prawa, w jaki sposób zostanie to zapisane. Proszę zaufać łódzkim posłom i senatorom, że będą doskonałymi ambasadorami do tego, żeby ruszyć sprawę w dobrym kierunku”.

Radny p. Tomasz Trela powiedział: „Nie odpowiedział Pan w ogóle na moje pytanie. Rozumiem, że jest to zapis, który tak naprawdę daje wolną rękę i Państwo nie macie na ten temat żadnego poglądu i pomysłu, jak to prawo powinno być zmienione, aby było ono prawem lepszym, bardziej restrykcyjnym wobec osób, które dopuszczają się wyburzeń zabytków. Niepokoi mnie to, ponieważ będzie to kolejne stanowisko, z którego niezbyt wiele wynika”.

Radny p. Jacek Borkowski odpowiedział: „Jest tu podanych parę fundamentalnych spraw, które trzeba w trybie pilnym załatwić. Pokazujemy, jakie są braki. Nie ubieramy w tej chwili tego w określone artykuły. Nie jesteśmy grupą prawników. Jesteśmy osobami, które w znakomitej większości funkcjonują w Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury. W zakresie naszego zainteresowania jest ochrona zabytków. Dostrzegamy braki w prawodawstwie i dlatego reagujemy w ten sposób pokazując w kilku punktach, czym parlamentarzyści powinni się zająć. Natomiast, w jaki sposób zostanie to rozwinięte to jest oczywiście dalsza sprawa. Naszym obowiązkiem jest podjęcie wszelkich możliwych działań na rzecz ochrony zabytków. I my to w przedmiotowej uchwale robimy”.

Radny p. Tomasz Trela powiedział: „Z ideą jak najbardziej się zgadzam. Natomiast forma i treść projektu uchwały, w mojej ocenie, jest bardzo ogólna. Pragnę zapytać o zapis § 1 pkt c, dot. stworzenia możliwości podniesienia stawek podatków lokalnych od niezabudowanych nieruchomości w centrach miast. Pragnę zapytać, jak wspomniane podatki powinny się kształtować, bo o ich wysokościach decyduje Rada Miejska?”.

Radny p. Jacek Borkowski odpowiedział: „Nie powiem Panu Radnemu dokładnie. Oczywiście Rada Miejska uchwała prawo lokalne, ale taka propozycja powinna wyjść od Prezydenta Miasta. My wskazujemy na to, że zmiany w ustawach powinny umożliwiać podnoszenie stawek w sposób zdecydowanie wyższy niż do tej pory”.

Radny p. Mateusz Walasek w imieniu przewodniczącego Rady Miejskiej p. Tomasza

Kacprzaka, który reprezentuje dziś Radę Miejską na Związku Miast Polskich zapytał, czy projektodawcy skłonni byliby wprowadzić poprawkę polegającą na dodaniu w § 1 pkt e o treści: „e) objęcie obiektów zabytkowych ochroną prawną taką jak obiektów wpisanych do rejestru zabytków z chwilą rozpoczęcia procedury wpisu do rejestru”?

Radny p. Jacek Borkowski odpowiedział: „Zgadza się z tą sugestią. Ona nawet będzie rozszerzona o rozpoczęcie procedury planistycznej”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał, jakiej liczby obiektów na terenie Łodzi dot. przedmiotowy projekt uchwały?

Radny p. Jacek Borkowski odpowiedział: „Z informacji, które posiadamy jest to ok. 2 000 zabytków”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał, czy w ocenie wnioskodawców tak silna ochrona aż 2 000 obiektów może być skuteczna i czy jest racjonalna?

Radny p. Jacek Borkowski odpowiedział: „Mówimy przede wszystkim o działaniu prewencyjnym. Dotychczasowe prawo o ochronie zabytków nie daje gwarancji, że nie znajdą się następni inwestorzy, którzy będą wyburzali, podpalali budynki, które są pod ochroną. Przecież wpis do ewidencji zabytków jest już jakąś formą ochrony, tylko nieprawą. Jest to pewnego rodzaju wskazanie. Ktoś, kto nabywa taką nieruchomość wie doskonale, że jest to budynek, który podlega ochronie konserwatorskiej, natomiast nie podlega ochronie prawnej. W związku z tym, to działanie prewencyjne jest znikome i dlatego też próbujemy zmienić prawo w ten sposób, żeby nieuczciwy inwestor był zobowiązany do odbudowy takiego zabytku. Taki przypadek mieliśmy w zajezdni przy ul. Kilińskiego. Wiadomo, że wspomniany budynek nigdy nie zostanie odbudowany, że kary są niewspółmierne w stosunku do tego, jakie zyski pseudo inwestorzy osiągają z tytułu wyburzeń. Brak możliwości nakładania wysokich podatków na gruntach niezabudowanych powoduje powstawanie dziur w zurbanizowanej części Miasta, które często straszą i przez lata się utrwalają”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał, czy wnioskodawcy wierzą w skuteczność przedmiotowego apelu, czy nastawiają się tylko na osiągnięty dzisiaj efekt medialny?

Radny p. Jacek Borkowski odpowiedział, że wierzą w skuteczność apelu.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał, po jakim czasie projektodawcy poinformują pozostałych radnych o skuteczności lub bezskuteczności apelu?

Radny p. Jacek Borkowski odpowiedział: „To nie jest pytanie do mnie. Pomiędzy wiarą, a moją wiedzą, kiedy będę mógł Państwa poinformować, jest dość duża rozbieżność. Proszę nie składać na moje barki odpowiedzialności za to, czy w ciągu 1-1,5 roku coś się zdarzy, czy nie. To zależy od aktywności posłów w tej materii”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał, czy Pan, wierzący w skuteczność wspomnianego apelu, jest w stanie się zobowiązać do tego, że za 0,5 – 1 rok poinformuje Radnych, jaka była skuteczność działań?

Radny p. Jacek Borkowski odpowiedział: „Zobowiązuję się do tego, że za 0,5 roku poinformuję Państwa o wynikach przedmiotowej uchwały”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział: „Wszyscy wiedzą, jakie będą”.

Radny p. Jarosław Berger zapytał, w jakim celu w przedmiotowym projekcie uchwały został umieszczony w § 1 pkt d odnośnie uznania rewitalizacji za cel publiczny, skoro zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami, celami publicznymi jest m.in. opieka nad nieruchomościami stanowiącymi zabytki?

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak odpowiedziała: „Wspomniany zapis pojawił się w wyniku mojego udziału w kilku konferencjach dot. ochrony zabytków, rewitalizacji, jak również postulatów konserwatorów zabytków, które wskazywały na to, że rewitalizacja musi być celem publicznym, aby można było ją sprawnie przekładać na losy zabytków ewidencyjnych, losy parków kulturowych. Brak takiego zapisu, brak uznania rewitalizacji za cel publiczny powoduje ogromne problemy podmiotów realizujących procesy rewitalizujące, ponieważ one pewnych rzeczy nie mogą wyegzekwować nawet w stosunku do budynków rejestrowych. Uważam, że wspomniany zapis jest zasadny, gdyż przełoży się w sposób bardzo wyraźny na ochronę zabytków ewidencyjnych, jak również zespołów urbanistycznych, które podlegają rewitalizacji”.

Radny p. Jarosław Berger zapytał, czyli rewitalizacja wykracza poza sformułowanie „opieka”?

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak odpowiedziała: „Tak, ponieważ rewitalizacja dot. całych obszarów, a nie tylko pojedynczych obiektów”.

Radny p. Jarosław Berger zapytał, czy projektodawcy byliby skłonni w ramach autopoprawki wykreślić z § 1 pkt b dot. zwiększenia wymiaru kar?

Radny p. Jacek Borkowski odpowiedział: „Celowo zawarliśmy wspomniany punkt w projekcie uchwały. Proszę zwrócić uwagę na przypadek, który miał miejsce rok temu. Zburzenie zabytkowej willi przy ul. Zgierskiej skończyło się tym, że inwestor, który dokonał tego czynu, dostał mały wyrok w zawieszeniu, a kara finansowa była tylko nawiązką w wysokości kilkunastu tysięcy złotych”.

Radny p. Jarosław Berger zapytał, jaki jest górny pułap kary finansowej?

Radny p. Jacek Borkowski odpowiedział: „Nie pamiętam, ale chyba 250 000 zł. Słyszałem, że o taką karę sąd może wnioskować w przypadku wyburzenia zajezdni. Proszę zwrócić uwagę na to, jaki jest potencjał i wartość tej działki w stosunku do tego, co było wcześniej i za jaką wartość została zakupiona?”.

Radny p. Jarosław Berger powiedział: „Mam olbrzymią wątpliwość, czy wspomniana zmiana ustawodawcza w ogóle zostanie przeprowadzona, a jeśli tak, to czy w jakikolwiek sposób wpłynie na ochronę zabytków w Łodzi?”.

Radny p. Jacek Borkowski odpowiedział: „Jest to katalog życzeń, który zapewne w 100% nie zostanie wypełniony. Natomiast my próbujemy zabezpieczyć się na różnych płaszczyznach, żeby osiągnąć efekt prewencyjny przed zdarzeniami, które miały miejsce ostatnimi czasy. Proszę o pozostawienie wspomnianego punktu, ponieważ nie wiem, co z zaproponowanego katalogu zostanie zrealizowane”.

Wobec braku innych pytań, **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury. Komisja nie wydała opinii negatywnej.

Wobec braku opinii innych komisji oraz stanowisk klubowych **przystąpiono do dyskusji indywidualnej.**

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak powiedział: „Z dzisiejszej debaty o łódzkich zabytkach powinna do opinii publicznej przedostać się także informacja, czy wiemy o czym mówimy? Jeśli literalnie wziąć zacytowany fragment ustawy o ochronie zabytków, że zabytkiem jest obiekt, czy zespół obiektów stanowiące świadectwo minionej epoki, to dlaczego nie mówimy o „Kusym Kącie”, bardzo ciekawym, interesującym fragmencie Łodzi z połowy XIX w. Jest to rejon ul. Źródłowej, ul. Pankiewicza, ul. Spornej. Stoi tam kilka oficynek, kilka drewnianych domków, które pokazują, jak wyglądała dawna Łódź. Dlaczego nie mówimy o ul. Abramowskiego, ul. Włókienniczej, czyli dawnej ul. Kamiennej. To są świadectwa Łodzi historycznej. Dlatego sądzę, że powinniśmy jako Rada Miejska wywołać szerszą refleksję na temat, co jest zabytkiem? Jeśli usłyszałem od radnego p. J. Borkowskiego, że w Łodzi jest 2 000 zabytków, to włosy mi na głowie stanęły, bo nikt nie jest w stanie zachować tych zabytków w sposób taki, w jaki autorzy przedmiotowego apelu chcieliby pewnie. Pamiętam dyskusję z I kadencji Rady Miejskiej odnośnie bulwaru Narutowicza, czyli przebiecia ul. Narutowicza i kawałka ul. Zielonej od al. Kościuszki do ul. Wschodniej. Wtedy znaleźli się obrońcy budynku, który do dziś istnieje, tylko nie ma już śladu po tym, jak on wyglądał, dawnego kina Hel, czy Młoda Gwardia. Różnie się to kino nazywało w różnym czasie. Jak wówczas dowodzono, była to kopia obiektów kinematograficznych, które wznoszono na środkowym zachodzie w Stanach Zjednoczonych. Obito to jakimś sidingiem, są w nim dwa sklepy, a bulwaru Narutowicza nie ma. Miasto się korkuje. Dlatego też myślę, że powinniśmy w tej dyskusji dojść do pewnego porozumienia, niekoniecznie w naszym gronie i na tej sali, ale w gronie łódzian, że jest żelazna lista obiektów, które chronimy – fabryk, pałaców, domów robotniczych, zespołów urbanistycznych. Natomiast Miasto żyje, nie może ono być dla zabytków, tylko Miasto musi być dla ludzi. Ono musi się zmieniać, musi się dostosowywać do potrzeb mieszkańców. Jest dyskusja o wyburzeniu zajezdni przy ul. Kilińskiego. Przecież ten obiekt był budowany jako zajezdnia i tylko jako zajezdnia mógłby służyć. W co można zamienić zajezdnię tramwajową, jeśli powinny pozostać tam szyny tramwajowe, sieć tramwajowa, kanały. Jeśli skończyła się tam rola wspomnianej zajezdni to pewnie trzeba pogodzić się z tym, że ona zniknęła. Należy ją bardzo dokładnie zdokumentować fotograficznie. Natomiast, jeśli ona przeszkadza w jakimś rozwoju fragmentu Miasta, to nieuniknioną rzeczą jest to, że ona musi zniknąć. Jednocześnie pragnę zapytać obrońców łódzkich zabytków. Zabytkowy jest plac Wolności, dawny Rynek Nowego Miasta. Kto pozwolił na to, że stanął tam budynek banku? Wygląda on jak złota jedynka w szczęce człowieka. Tego typu architektura to była zgroza, ale niestety jest. Tak samo, jak budynek Saspolu przy ul. Piotrkowskiej. Jak się on ma do architektury ul. Piotrkowskiej? Gdzie wtedy byli obrońcy zabytków? Gdzie byli obrońcy zabytków, kiedy pojawił się na tej sali, w obecnej kadencji pomysł, aby przesunąć pomnik T. Kościuszki, budować kolumnadę, czyli zniszczyć, zniweczyć historyczny układ przestrzenny, jakim jest plac Wolności? Dlatego uważam i chcę zaapelować do opinii publicznej korzystając z formy sesji Rady Miejskiej, abyśmy w Mieście odbyli dyskusję, co to znaczy łódzki zabytek? Nie każdy obiekt, który ma 100 lat i jest z czerwonej cegły zasługuje na miano zabytku. Nie może być 2 000 zabytków, bo nikt ich nie utrzyma. O ile mi wiadomo, bodajże w Republice

Federalnej Niemiec jest takie prawo i być może tu warto byłoby rozważać drogę legislacyjną, że jeśli ktoś kupuje zabytek, to akt notarialny otrzymuje dopiero wtedy, jak przeprowadzi renowację obiektu lub odbuduje go zgodnie z zasadami konserwacji. Dopiero wtedy następuje akt końcowy sprzedaży zabytku. W innym przypadku kary, o których dzisiaj tutaj mówimy nie będą zupełnie skuteczne. Porozmawiamy, co ma być i co powinno być łódzkimi zabytkami”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała: „Od kilkunastu lat walczę o ochronę łódzkich zabytków. Pragnę powiedzieć, że my mieszkańcy Łodzi możemy sobie dyskutować, co jest zabytkiem, a co nie. Natomiast tak naprawdę określa to ustawa o ochronie zabytków, a na jej podstawie konserwatorzy zabytków. Większość dużych miast polskich ma większe katalogi zabytków rejestrowych, czy ewidencyjnych niż Łódź i jakoś właściciele sobie radzą z ich utrzymaniem. Oczywiście jest to również kwestia ich zasobności. I z tym niestety my musimy się liczyć. Natomiast nie podważajmy tego, że nasze Miasto jest Miastem historycznym. Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak troszeczkę sam sobie przeczył, ponieważ krytykował uzupełnienia zabudowy placu Wolności szklanym budynkiem, w którym jest bank. Jeśli my pozwolimy wyburzyć co którąś kamienicę w pierzei łódzkiego historycznego centrum, to będziemy mieli jeszcze większą kakofonię. Myślę, że dlatego musimy planami określić jakoś zabudowę uzupełniającej. Powinniśmy również odpowiednimi zapisami w ewidencji i rejestrze zabytków określić, które budynki musimy chronić i w jakim zakresie, ponieważ nie wszystkie obiekty zabytkowe są chronione w całości. Co do „Kusego Kąta”, to prosiłabym, aby Pan Wiceprzewodniczący zgłosił to miejsce do ewidencji zabytków. Konserwatorzy przyjrzą się temu, zbadają wartości i zadecydują, czy zasługuje na ochronę, czy nie?”.

Radny p. Paweł Bliźniuk powiedział: „O tym, czy dany obiekt jest zabytkiem, czy nie rozstrzyga prawo. Mamy rejestr zabytków, ewidencję zabytków. Co do zajezdni przy ul. Kilińskiego pozostaje mi tylko zadać publicznie pytanie, dlaczego zajezdnia, która była wpisana do rejestru zabytków została z niego usunięta? Dlaczego w taki, a nie inny sposób działają służby wojewódzkie, które zajmują się ochroną zabytków? Pytanie, co do skuteczności apelu, czy Zespół Parlamentarny będzie działał skutecznie jest tak naprawdę pytaniem o skuteczność jednego z członków tego Zespołu – posła Dariusza Jońskiego, który jest liderem łódzkiego SLD. Radny p. M. Rakowski jest również w Klubie SLD. Tak naprawdę liczę na pozytywny lobbing i apeluję o niego do wszystkich opcji politycznych zasiadających w Radzie Miejskiej. Mam nadzieję, że będziemy przypominać naszym parlamentarzystom o tym, że należy chronić jeszcze lepiej i skuteczniej zabytki w Łodzi. W debatach i rozmowach na temat ochrony zabytków słusznie pytane władze miejskie odpowiadały, że tak naprawdę kwestia skutecznej ochrony zabytków jest kwestią polskiego systemu prawnego, a nie tylko tego, co robią służby miejskie i wojewódzkie. Pragnę zgłosić poprawkę polegającą na rozszerzeniu adresata apelu o Parlamentarzystów Ziemi Łódzkiej. Analogicznie należałoby dodać adresata w § 1 i § 2 uchwały”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała: „Pragnę zgłosić wniosek o uzupełnienie § 1 projektu uchwały o pkt f w brzmieniu: „f) objęcie określoną ochroną prawną zabytków wpisanych do ewidencji zabytków od chwili wszczęcia procedur prowadzących do uchwalenia planu miejscowego dla terenu, na którym zabytek się znajduje poprzez dodanie odpowiedniego zapisu w ustawowym katalogu form ochrony zabytków.”.

Radny p. Piotr Bors powiedział: „Do dyskusji wywołał mnie radny p. Paweł Bliźniuk. Troszkę mnie dziwi Pana podejście, bo możemy dojść do wniosku, że skuteczność władz

kraju, to skuteczność jednego z posłów opozycji, a nie o tym mowa. Poprawka SLD zmierza do tego, żeby zaapelować do tych, którzy są faktycznie odpowiedzialni i mają władzę w państwie. Nie chowajcie Państwo głowy w piasek. Odpowiedzialnym za to na poziomie legislacji jest PO, która ma większość. Apelowanie do Łódzkiego Zespołu Parlamentarnego to jedno, a apelowanie do osób, które sprawują faktycznie władzę i od nich zależy legislacja, to jest klu programu. Oczywiście, tak jak wszyscy z Państwa, liczę na lobbing polityczny Łódzkiego Zespołu Parlamentarnego. Myślę, że z tym nie będzie problemu, ale adresatami nie są te osoby. Adresatami są osoby, które faktycznie sprawują władzę. Państwo boicie się jednej rzeczy, tego że przedmiotowa uchwała to tylko show polityczny. Potem będzie problem wskazać, że jednak premier RP p. Donald Tusk, czy Marszałek Sejmu nic nie zrobili. Jeśli Państwo uważacie, że projekt uchwały jest faktycznie skuteczny, to nie bójcie się apelować do swoich liderów, którzy sprawują faktyczną władzę”.

Radny p. Marek Michalik powiedział: „Klub Radnych PiS poprze przedmiotowy projekt uchwały. Chyba nikt z łodzian nie ma takiego poczucia, że nie ma problemu z zabytkami w Łodzi. Jest problem i to wszyscy widzimy przy kolejnych sprawach, które mają miejsce w Łodzi i nie tylko. Możemy dokonywać różnego rodzaju ocen, z których wynika, że np. umocowanie konserwatora zabytków na poziomie wojewódzkim, umocowanie konserwatora zabytków na poziomie miejskim daje im niezwykle słabą pozycję. To są osoby niezwykle słabe, niemal nic niemogące. Tak naprawdę Zespół Parlamentarny powinien się zastanowić, czy na poziomie centralnym tej sprawy nieco nie zmieniać i nie wzmacniać roli wojewódzkich konserwatorów zabytków. Miejski Konserwator Zabytków istnieje w Łodzi tylko dlatego, że Prezydent Miasta tego chce, ale tak naprawdę nie ma nawet takiego obowiązku, żeby w mieście istniał miejski konserwator zabytków. Ta sprawa nie jest w żaden sposób uregulowana. Mam takie poczucie, że do tej pory Łódzki Zespół Parlamentarny niewiele zrobił dla Miasta. Jeżeli w tej sprawie, ochronie zabytków może coś zrobić, może podjąć ważne zmiany legislacyjne, to ja będę sekundował Zespołowi i będę mu życzył powodzenia, żeby tego dokonał. Tak naprawdę niewiele mamy rzeczy w Mieście, które mogą przyciągać, ale z pewnością zabytki, które posiadamy są naszym dziedzictwem. Myślę, że rolą radnych w tej sprawie jest przyglądanie się rękom władzy, ale także doradzanie”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Mam prośbę, aby radny p. Piotr Bors w imieniu posłów SLD nie kapitulował. Jeśli posłowie SLD nie są w stanie nic zrobić i w Sejmie nie mają nic do powiedzenia, to niech złożą mandaty poselskie, nie pobierają diet, skoro nic nie mogą zrobić poza opowiadaniem banialuk o centralnych okręgach przemysłowych, które nie wiem za co zbudujemy. Proszę, abyście Państwo nie kapitulowali i żeby posłowie SLD włączyli się w prace legislacyjne”.

Radny p. Czesław Telatycki powiedział: „Zwracam się z apelem do Państwa Radnych, żebyśmy się powstrzymali od radosnej twórczości odnośnie przedmiotowego projektu uchwały. Jak wiemy katalog, który my tu wymyślimy i tak będzie podlegał ocenie najprawdopodobniej Komisji Kultury Sejmu RP. Pragnę stwierdzić, że ustawa o ochronie zabytków powstała w 2003 r. Niedługo będzie miała 10 lat i wszyscy postrzegamy potrzebę dokonania zmian, ale pamiętajmy, że wszystko jest w rękach Sejmu. Radny p. Paweł Bliźniuk zaapelował do wszystkich sił politycznych obecnych w Radzie Miejskiej. Nie jest to tylko sprawa kierowania apelu pod adresem Klubu Radnych SLD, ale również pod adresem Klubu Radnych PiS, by poprzez swoich posłów wpłynęli również na podniesienie tego problemu w opracowaniu, być może w porozumieniu z radnymi, stosownego projektu nowelizacji ustawy”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała: „Zgłoszony przez projektodawców katalog, łącznie z poprawkami, to czubek góry lodowej potrzeb zmian w ustawodawstwie. Te zmiany muszą dotyczyć co najmniej kilku ustaw, a nie tylko ustawy o ochronie zabytków. To, co w tej chwili proponujemy, to jest tak naprawdę tylko to, co najważniejsze i najpilniejsze, natomiast zmiany muszą iść dużo dalej. Zapewniam, że będziemy rozmawiać z parlamentarzystami również o tym, że są potrzebne głębsze zmiany”.

Dyskusję podsumował **radny p. Jacek Borkowski**, który powiedział: „Na wstępie chciałbym podziękować za udział w dyskusji i słowa poparcia. Pragnę powiedzieć radnemu p. Piotrowi Borsowi, że apel nie ma charakteru politycznego. Jest to głos rozpaczy, głos o pomoc i wsparcie dla ratowania łódzkich i nie tylko łódzkich zabytków. Proszę o nieupolitycznianie sprawy, bo wszyscy jesteśmy mieszkańcami Łodzi. Wszyscy mamy jakąś historię, a w tym przypadku chodzi o historię Miasta. Proszę o poparcie, o wiarę w to, że idziemy w dobrym kierunku i Łódź zmienia się na lepsze, a prawo będzie jej coraz lepiej służyć”.

Prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska powiedziała: „Gdyby debaty, dyskusje i piękne słowa w sprawie naszych zabytków przekładały się na konkretne działania, Łódź byłaby dziś perłą architektury w tej części Europy. Niestety, sposób w jaki w naszym Mieście przez lata postępowano z zabytkami to, z nielicznymi wyjątkami, powód do wstydu dla władz Miasta, służb konserwatorskich, pseudoinwestorów i organów ścigania. Władze Miasta przez lata wykazywały wyjątkową bezradność, służby konserwatorskie ograniczone były kiepskim prawem, organy ścigania miały problemy z interpretacją tych złych przepisów, a dla prywatnych inwestorów liczył się konkretny interes tu i teraz. Wszystko to pokazało, co można złego zrobić w tej dziedzinie. Organizacje pozarządowe i społecznicy już od wielu lat pozbawieni wsparcia mogli ograniczać się jedynie do apeli i happeningów. Przez lata biernie przyglądaliśmy się procesowi dewastacji zarówno olbrzymich terenów pofabrycznych, jak i pięknych kamienic i pałaców. Efektem tych wszystkich działań i zaniechań jest fakt, że Łódź która przetrwała II Wojnę Światową w całkiem dobrym stanie, została wyniszczona w ciągu ostatnich 20 lat. Rzadko zdarza się, abyśmy wszyscy na tej sali myśleli i mówili w ten sam sposób. Ja w ten sam sposób odbieram głosy opozycji. Państwu też zależy na tym, żeby chronić zabytki. Nie wierzę w to, żeby było inaczej. Na pewno konieczna jest dyskusja, co do skali ochrony i co naprawdę powinno być chronione prawem. Chciałabym abyśmy zgadzali się ze sobą w sposób tak jednoznaczny i bezwarunkowy, jak w przypadku kolejnych aktów wandalizmu w stosunku do łódzkich zabytków. Jest to jedyna okazja. Dzisiejsza dyskusja pokazuje, że wszystkim nam zależy bardzo na zmianie obowiązujących przepisów prawa. Dziękuję za szybką reakcję i dotychczasowe kroki wszystkim radnym, parlamentarzystom i społecznikom, którzy w przeciągu ostatnich lat starali się reagować na tyle, na ile dopuszczało prawo. Niestety niezależnie od podjętych inicjatyw w zakresie zmiany prawa, w imieniu władz Miasta pragnę podkreślić, iż do końca tego roku zostanie utworzona i przyjęta rozszerzona gminna ewidencja zabytków. Ona jest już praktycznie na ukończeniu, bo z chwilą kiedy powołałam Miejskiego Konserwatora Zabytków poprosiłam, aby przejrzał i praktycznie przeanalizował i obejrzał każdy z budynków i naniesień, jakie znajdują się w Mieście. Ta praca trwająca nieprzerwanie od ponad ośmiu miesięcy na koniec października br. ma być zwieńczona tą wstępną ewidencją rozszerzoną nie tylko o te wpisy, które już są w ewidencji, ale również o te, które Miejski Konserwator Zabytków uważa, że powinny w tej ewidencji się znaleźć. Bardzo mi zależy na tym, żeby jak najszybciej powstała kompleksowa baza dostępna dla każdego, która byłaby katalogiem zamkniętym, żeby nie było możliwości wnoszenia kolejnych wpisów. Porozmawiamy na ten temat z chwilą, kiedy będzie przedstawiona ta ewidencja przez Miejskiego Konserwatora Zabytków. Ustalmy, czy zgadzamy się z tym zakresem i tą protekcją i szerszym niż ewidencja wpisem. Ustalmy, że

jest to dokument kończący dyskusję na temat zakresu protekcji ze strony ochrony zabytków w Mieście. W ślad za tym zostanie przyjęty do końca roku gminny program opieki nad zabytkami, określający założenia polityki konserwatorskiej naszego Miasta. To jest wszystko tworzone. To się dzieje. Mam nadzieję, że z końcem bieżącego roku będziemy to przyjmować na sesji Rady Miejskiej. Obiecuję, że ze swojej strony oddeleguję, jeżeli będzie taka potrzeba, wszystkich prawników, służby miejskie konserwatorskie, żeby w tym zakresie prawo zmieniać, bo mamy wiele nieścisłości i wiele złych przepisów prawa, które ograniczają nam w zupełności możliwość ochrony zabytków. Myślę, że to co mamy w Łodzi bardzo istotnego, to jest jej unikatowa struktura, jej unikatowe budynki, nieruchomości, pałace. Nam nie potrzeba szklanych domów, olbrzymich wieżowców. Możemy być perłą w koronie Polski, jeżeli zachowamy swój unikatowy charakter właśnie w skali budownictwa secesyjnego, eklektycznego. Łódź może poszczycić się tym, że na skalę europejską ma niezmienny układ urbanistyczny. Większość budynków to autentyczne zabytki. One nie są odtworzone. To autentyki. Nie za bardzo godzę się z odtwarzaniem, bo to już nie jest niestety zabytek. To jest tylko odtworzony zabytek. Popieram przedmiotowy projekt uchwały całym sercem. W dniu wczorajszym byłam u Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Długo rozmawiałam na temat możliwości wpływania na zmiany prawa w zakresie ochrony zabytków, a w szczególności takich zmian, które umożliwiłyby nam respektowanie tego prawa. W tej chwili Miasto, które jest jakby beneficjentem całości zabytków, bo one są w Mieście, niezależnie od stanu własności, ma najmniejszą możliwość na to, co się z tymi obiektami stanie. Dajmy szansę, abyśmy mieli realny wpływ na to, jak będziemy zarządzali tym naszym dorobkiem i dziedzictwem. Warto to dziedzictwo zachować dla potomności”.

Przedstawicielka Komisji Uchwał i Wniosków, radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała: „Do Komisji wpłynęły cztery poprawki polegające na:

- dodaniu w tytule, § 1 i § 2 słów „Parlamentarzystów Ziemi Łódzkiej”,
- dodaniu w tytule, § 1 i § 2 słów „Marszałka Sejmu, Prezesa Rady Ministrów oraz Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego”,
- dodaniu w § 1 pkt e w brzmieniu: „e) objęcie obiektów zabytkowych ochroną prawną taką jak obiektów wpisanych do rejestru zabytków z chwilą rozpoczęcia procedury wpisu do rejestru,”,
- dodaniu w § 1 pkt f w brzmieniu: „f) objęcie określoną ochroną prawną zabytków wpisanych do ewidencji zabytków od chwili wszczęcia procedur prowadzących do uchwalenia planu miejscowego dla terenu, na którym zabytek się znajduje poprzez dodanie odpowiedniego zapisu w ustawowym katalogu form ochrony zabytków.”.

Radny p. Jacek Borkowski w imieniu projektodawców przyjął wszystkie wnioski jako autopoprawki. Ponadto zgłosił autopoprawkę polegającą na zmianie w § 2 słowa „Szefowi” na „Przewodniczącemu”.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 155/2012 wraz z autopoprawkami.

Przy 35 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XLIX/990/12** stanowisko – apel do Łódzkiego Zespołu Parlamentarnego, Parlamentarzystów Ziemi Łódzkiej, Marszałka Sejmu, Prezesa Rady Ministrów oraz Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego o podjęcie działań w sprawie zmian legislacyjnych dot. ochrony zabytków i dziedzictwa kulturowego, która stanowi **załącznik nr 14** do protokołu.

Wynik głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

6. Rozpatrzenie projektu uchwały stanowisko - apel do Łódzkiego Zespołu Parlamentarnego o podjęcie działań w sprawie zmian legislacyjnych dot. ochrony zabytków i dziedzictwa kulturowego - druk BRM nr 155/2012 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 18.09.2012 r.) wraz z autpoprawkami.

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 11:08

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamczyk Piotr	X		
2.	Bartczak Elżbieta	X		
3.	Berger Jarosław	X		
4.	Bliźniuk Paweł	X		
5.	Bogacz Mariusz	X		
6.	Borkowski Jacek	X		
7.	Bors Piotr	X		
8.	Budzińska Joanna	X		
9.	Domaszewicz Bartosz	X		
10.	Grzeszczyk Marta	X		
11.	Gumińska Grażyna	X		
12.	Hubert Bogusław	X		
13.	Jędrzejczak Bożenna	X		
14.	Kaczorowski Andrzej	X		
15.	Kluska Kazimierz	X		
16.	Kopcińska Joanna	X		
17.	Królikowska-Kińska Elżbieta	X		
18.	Kępka Karolina	X		
19.	Magin Łukasz	X		
20.	Majchrzak Ewa	X		
21.	Markwan Rafal	X		
22.	Matuszak Grzegorz	X		
23.	Michalik Marek	X		
24.	Mędrzak Jan	X		
25.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
26.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
27.	Parulska Magdalena	X		
28.	Rosset Witold	X		
29.	Stasiak Krzysztof	X		
30.	Telatycki Czesław	X		
31.	Trela Tomasz	X		
32.	Tylian Sebastian	X		
33.	Walasek Mateusz	X		
34.	Wieczorek Adam	X		
35.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		35	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Rakowski Maciej	X
2.	Skwarka Władysław	X
3.	Tumiłowicz Jarosław	X
Razem:		3

Ad pkt 6` - Informacja Prezydenta Miasta Łodzi na temat procedury wyboru partnera odnośnie budowy stadionu Widzewa.

W imieniu Prezydenta Miasta informację przedstawiła **p.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta**, która powiedziała: „Miasto prowadziło postępowanie na wybór partnera prywatnego do zaprojektowania budowy, współfinansowania i eksploatacji stadionu przy al. Piłsudskiego 138 w Łodzi. W dniu 6 lipca 2011 r. uchwałą Nr XVII/284/11 Rada Miejska wyraziła zgodę na wniesienie nieruchomości jako wkładu własnego miasta Łodzi do wspólnego przedsięwzięcia polegającego na budowie stadionu wraz z przebudową i zagospodarowaniem terenów towarzyszących, podjęła również uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej oraz uchwałę zmieniającą uchwałę budżetową, wprowadzając zadanie budowy stadionu przy al. Piłsudskiego i zabezpieczenie środków na inwestycję. Wybrana formuła współpracy w ramach partnerstwa publiczno – prywatnego jest regulowana przez przepisy ustawy o partnerstwie publiczno – prywatnym z dnia 19 grudnia 2008 r. (Dz.U. Nr 19, poz. 100 ze zm.) oraz ustawy o koncesji na roboty budowlane lub usługi z dnia 9 stycznia 2009 r. (Dz.U. Nr 19, poz. 101 ze zm.). Partnerstwo publiczno – prywatne polega na realizacji wspólnego przedsięwzięcia opartej na podziale zadań i ryzyk i zakłada bardzo ścisłą współpracę pomiędzy partnerem prywatnym i podmiotem publicznym podczas ustalania zakresu przyszłej umowy o PPP. W tej kwestii występuje istotna różnica z prawem zamówień publicznych, gdzie to zamawiający narzuca swoje warunki i w całości finansuje przedsięwzięcie. W formule partnerstwa podmiot prywatny inwestuje swoje środki finansowe i dzieli się swoim doświadczeniem i wiedzą, częstokroć angażując się w przedsięwzięcie na kilkadziesiąt lat, zatem musi mieć realny wpływ na kształt przyszłej umowy oraz współpracy z podmiotem publicznym. Stąd długotrwały i szczegółowy proces poprzedzający zawarcie umowy o partnerstwie. I tak 3 sierpnia 2011 r. ogłoszono postępowanie w trybie przetargu nieograniczonego na wykonanie analiz przedrealizacyjnych dla przedsięwzięcia polegającego na budowie stadionu na około 32 000 miejsc w Łodzi oraz świadczenie usług doradczo – konsultacyjnych (w zakresie aspektów prawnych, ekonomicznych i ochrony środowiska) w procesie przygotowania i przeprowadzenia postępowania na wybór partnera prywatnego. 5 września 2011 r. wybrano najkorzystniejszą ofertę i 26 września 2011 r. zawarto z firmą Collect Consulting S.A. umowę na kwotę 120 540 zł. Prezydent Miasta Łodzi, Zarządzeniem Nr 1464/VI/11 z dnia 15 listopada 2011 r. powołała zespół ds. przygotowania przedsięwzięcia pn. „Budowa stadionu przy al. Piłsudskiego 138” a następnie 12 marca 2012 r. Zarządzeniem Nr 1927/VI/12 komisję ds. wyboru partnera prywatnego. 19 marca 2012 r. zostały wysłane ogłoszenia o koncesji na roboty budowlane: do Dziennika Urzędowego Unii Europejskiej, do BIP oraz wywieszono ogłoszenia w gablotach UMŁ. 22 marca 2012 r. w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej zostało opublikowane ogłoszenie o koncesji na roboty budowlane, w którym Miasto sprecyzowało założenia techniczne dla planowanego stadionu. Inwestycja przewidywała budowę:

- 1) stadionu piłkarskiego o pojemności minimum 30 000 miejsc siedzących, spełniającego wszystkie standardy, zgodnie z obowiązującymi wymogami UEFA i PZPN dla obiektów kategorii IV;
- 2) przestrzeni komercyjnej;
- 3) parkingów zgodnie z obowiązującymi wymogami UEFA i PZPN dla obiektów kategorii IV.

Założono, że Miasto zainwestuje 100 000 000 zł wkładu własnego w przedsięwzięcie, przebuduje układ drogowy wokół stadionu kosztem 24 500 000 zł oraz wniesie nieruchomość pod budowę nowego obiektu o wartości ok. 30 000 000 zł. Termin składania wniosków

upłynął 7 maja 2012 r. o godzinie 11.00 i do tego czasu trzy podmioty złożyły dokumenty spełniające wymogi formalne udziału w postępowaniu. Były to: BUDUS SPORT Sp. z o.o., Budimex A Sp. z o.o., Hellmich Inwestycje Polska Sp. z o.o. Po terminie złożona została 4 oferta, która nie mogła ze względów proceduralnych być rozpatrywana. Po sprawdzeniu wniosków i zakwalifikowaniu w dniu 14 maja 2012 r. kandydatów do dalszego postępowania rozpoczął się kolejny etap – etap negocjacyjny. Wysłano zaproszenia do negocjacji do 3 kandydatów, których wnioski spełniły wymogi formalne. Na wnioski wszystkich trzech kandydatów wyznaczono terminy pierwszej rundy negocjacyjnej na początek czerwca 2012 r. I tak pierwsza tura negocjacji rozpoczęła się 4 i 5 czerwca 2012 r. Proces negocjacyjny jest bardzo szczegółowy i zakłada ustalenie aspektów technicznych, finansowych oraz prawnych. Zarówno przedstawiciele Miasta, firmy doradczej jak i trzech firm kandydackich wykazały się profesjonalnym przygotowaniem, wiedzą wymaganą w tak skomplikowanym postępowaniu oraz zaangażowaniem w doprowadzeniu inwestycji do pomyślnego zakończenia. Kolejna tura przypadała na 9 i 10 lipca br. Po każdej turze negocjacji powstawały stenogramy, które były przysyłane do kandydatów w celu ich akceptacji lub wprowadzenia zmian i dodatkowych zastrzeżeń tajemnicy przedsiębiorstwa, protokoły z każdej rundy, odpowiedzi na poruszane i zadane kwestie oraz stanowiska stron. Tematy poruszane w czasie negocjacji wymagały wielu konsultacji z wieloma wydziałami UMŁ oraz podmiotami zewnętrznymi, między innymi: z Polskim Związkiem Piłki Nożnej oraz uzyskania opinii prawnych. W trakcie tego etapu postępowania zostały omówione zagadnienia wymagań technicznych dla nowego stadionu i jego otoczenia, formy przekazania nieruchomości i jej dalszych losów już po zakończeniu umowy o partnerstwie, szacowany koszt budowy, pomysły realizacji komercyjnych aspektów przedsięwzięcia oraz zasady eksploatacji obiektu przez partnera oraz użytkownika końcowego, którym miał być klub sportowy. Kolejne fazy postępowania to:

- Podmiot publiczny zaprasza kandydatów, z którymi prowadził negocjacje do złożenia oferty. Wraz z zaproszeniem podmiot publiczny przekazuje kandydatom ostateczny Opis warunków partnerstwa publiczno - prywatnego. Podmiot publiczny na tym etapie będzie wymagał wniesienia przez oferenta wadium oraz przedstawienia wstępnej koncepcji funkcjonalno – przestrzennej i wstępnych terminów realizacji przedsięwzięcia.
- Podmiot publiczny dokonuje oceny złożonych ofert zgodnie z kryteriami oceny zawartymi w ogłoszeniu, zgodnie ze sposobem wskazanym w Opisie warunków partnerstwa publiczno - prywatnego i dokonuje wyboru oferty najkorzystniejszej.
- Podmiot publiczny wzywa oferenta, którego oferta została wybrana i uznana za najkorzystniejszą, do złożenia w wyznaczonym wymaganym terminie dokumentów potwierdzających spełnianie warunków prawnych, ekonomicznych, finansowych i technicznych, o których mowa w ogłoszeniu. Dokumenty te będą również wymienione w Opisie warunków partnerstwa publiczno - prywatnego. Podmiot Publiczny weryfikuje przedłożone dokumenty. W przypadku potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu oraz wniesienia wymaganego zabezpieczenia należytego wykonania umowy dochodzi do zawarcia umowy o partnerstwie publiczno – prywatnym.

Tak przedstawiają się kolejne procesy partnerstwa publiczno – prywatnego. Miasto Łódź przewidziało w Wieloletniej Prognozie Finansowej 100 000 000 zł na budowę stadionu i prawie 25 000 000 zł na przebudowę układu drogowego oraz wniesienie, oczywiście za zgodą Państwa Radnych, gruntu o wartości ok. 30 000 000 zł, w związku z tym Miasto nie zdecydowało się na zaangażowanie kwot o wiele milionów wyższych od planowanych w budowę stadionu przy al. Piłsudskiego. Po drugiej turze negocjacji Miasto po całej procedurze, o której wcześniej mówiłam, w dniu 10 września 2012 r. wystąpiło do kandydatów o udzielenie odpowiedzi, czy widzą potrzebę dalszych negocjacji czy przystępujemy do kolejnego etapu postępowania, czyli zaproszenia do etapu składania

wniosków. W odpowiedzi (17, 18 września 2012 r.) wszyscy kandydaci odstąpili od dalszego postępowania. Najważniejszym elementem negocjacji był sposób finansowania przedsięwzięcia na etapie eksploatacji. Z analiz przeprowadzonych przez wszystkich kandydatów wynikało, że budowa stadionu i zarządzanie nim będzie wymagało albo silnego partnera w postaci klubu sportowego jako użytkownika przyszłego obiektu, albo wielomilionowych corocznych dopłat ze strony Miasta. Jedna z firm w swojej odpowiedzi wyraźnie zaznaczyła, że po rozmowach z jej partnerem Klubem Widzew nie mogą zaoferować finansowania tej inwestycji bez pomocy ze strony Miasta w formie udzielenia gwarancji lub pomocy finansowej w trakcie prowadzenia obiektu sportowego. Z powodu braku potencjalnego użytkownika stadionu oraz kłopotów ze sfinansowaniem inwestycji kandydaci wycofali się z udziału w negocjacjach i postępowanie zostało zakończone. Podmiot publiczny w ogłoszeniu o koncesji na roboty budowlane, opublikowanym w dniu 22 marca 2012 r. w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej (Dz.U./S S57 22/03/2012 92976-2012-PL), a także zamieszczonym od dnia 19 marca 2012 r. na stronie internetowej Urzędu Miasta Łodzi (<http://bip.uml.lodz.pl/index.php?str=7455>), w sekcji VI.2.4 zawarł informację o okolicznościach uzasadniających odwołanie postępowania. Jedną z okoliczności uzasadniających odwołanie postępowania jest rezygnacja wszystkich kandydatów, których wnioski o zawarcie umowy PPP zostały przyjęte, z udziału w postępowaniu. Wobec faktu, że dnia 18 września 2012 r. ostatni z kandydatów złożył oświadczenie o rezygnacji z dalszego udziału w postępowaniu podmiot publiczny odwołuje przedmiotowe postępowanie zgodnie z przepisami ustawy o koncesji na roboty budowlane lub usługi”.

Prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska powiedziała: „Myślę, że p.o. dyrektor Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta w sposób jasny przedstawiła Państwu informacje, w jaki sposób przebiegała procedura wyboru partnera prywatnego w procedurze PPP na budowę stadionu przy al. Piłsudskiego. Miasto spełniło wszystkie warunki potrzebne do procedury PPP. Na inwestycję przy al. Piłsudskiego Miasto zgodziło się wnieść wkład finansowy w wysokości 100 000 000 zł, grunty warte około 30 000 000 zł i przebudować układ drogowy za kwotę ok. 24 500 000 zł. Czyli zdecydowaliśmy się wesprzeć całą inwestycję kwotą blisko 160 000 000 zł. Wszystko przebiegało do pewnego momentu zgodnie z planem. Rozpoczęły się negocjacje z trzema kandydatami, którzy złożyli wnioski o udział w postępowaniu. Najważniejszym elementem negocjacji był sposób finansowania przedsięwzięcia. Z analiz przeprowadzonych przez wszystkich kandydatów wynikało, że budowa stadionu i zarządzanie nim będzie wymagało albo silnego partnera w postaci klubu sportowego jak użytkownika obiektu, albo wielomilionowych corocznych dopłat ze strony Miasta. Miasto przekazało kandydatom swoje stanowisko w tej sprawie. W odpowiedzi wszystkie firmy poinformowały, że nie są w stanie dalej uczestniczyć w postępowaniu i nie złożą ofert. Powodem takich decyzji było oczekiwanie, że Miasto corocznie będzie dotowało inwestycję wielomilionową kwotą. Na taki wydatek Miasta dodatkowo nie stać. Chcę jeszcze raz podkreślić, że Miasto zabezpieczyło środki jako wkład własny grunty i na przebudowę układu drogowego – blisko 160 000 000 zł. Dziś spotykam się z Zarządem Widzewa, by przedyskutować te i inne interesujące obie strony sprawy. Po spotkaniu, ponieważ nie będę obecna na późniejszej części Rady, informacje o wynikach rozmów przedstawi wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski”.

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Czy powstał opis warunków PPP, czy jest tak, że postępowanie zostało zatrzymane na etapie negocjacji i w związku z tym nie powstał taki opis?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Opis pierwotny PPP jest w ogłoszeniu. I na etapie negocjacji powstaje końcowy opis, który miał być przekazany”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał, czy wspomniany opis PPP powstał?

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Jesteśmy do tego gotowi w każdej chwili, oczywiście powstaje. Jeżeli 18 września br. zapadła decyzja, że żaden z partnerów nie będzie już negocjował, nie wyraża woli negocjacji, że nie będzie składał ofert, jesteśmy gotowi w każdej chwili przygotować taki opis, ale czekaliśmy do końca, że może jeszcze coś się zmieni, bo ten opis powstaje w trakcie negocjacji. Opis może być przygotowany w każdej chwili”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Prezydent Miasta i Pani Dyrektor powiedziały, że podstawą, dla których firmy nie chciały dalej brać udziału w negocjacjach, ani ich zakończyć i przystąpić do etapu składania ofert było to, że nie uzyskały gwarancji, że znajdzie się klub sportowy, który będzie chciał na tym stadionie grać i płacić za to (rozumiem, że do tego sprowadza się silny partner sportowy), ani Miasto nie było gotowe złożyć gwarancji, że w razie braku takiego partnera będzie adekwatne świadczenia brało na siebie. Chciałem dlatego zapytać o jedną rzecz, która jest dla mnie kluczowa w dyskusji na temat równego traktowania obu partnerów. Była mowa o tym, że stadion na ŁKS-ie to będzie stadion, który będzie nam przynosił 5 000 000 zł zysku. Czy te 5 000 000 zł zysku ten stadion będzie nam przynosił także w takim wariantcie, w którym nie będziemy mieli silnego partnera sportowego, który będzie korzystał z tego obiektu, ponosząc za niego opłaty zgodnie z tym, jakie opłaty dyktuje rynek, a wiemy, że są to kwoty niemałe sięgające kilkudziesięciu tysięcy złotych za dzień meczowy? Czy przy takim założeniu, dalej analiza mówiąca o tym, że stadion na ŁKS-ie będzie rentowny jest aktualna?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Powtarzam jest to stadion miejski, a nie stadion na ŁKS-ie. Jest to duża różnica”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Jeśli mógłbym poprosić o odpowiedź na moje pytanie. Czy przy takim założeniu, że na tzw. stadionie miejskim, ja będę używał nomenklatury stadionie ŁKS-u, nie będzie silnego partnera sportowego, który będzie najmował obiekt na konkretne dni meczowe, dalej podtrzymujemy wersję, że stadion będzie obiektem dochodowym, niewymagającym środków od Miasta?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Przekazywałam analizę, która była wykonywana dla potrzeb, kiedy rozpoczynaliśmy tę inwestycję. Tam są wymienione różne formy, które będą przynosiły zysk. Podkreślam, że nie jest to tylko stadion piłkarski, jest to stadion, na którym mecze będzie mogła rozgrywać drużyna rugby, gdzie będzie można ustawić scenę i organizować koncerty. Ponadto jest tam dużo części komercyjnej, ponad 4 500 m²”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Czyli przy założeniu, że ŁKS nie będzie tam grał, to i tak będzie to obiekt, który nie będzie wymagał wkładu od Miasta?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Wszystkie obiekty planujemy wynająć i ogłosić postępowanie na wybór operatora dla hali Atlas Areny,

dla małej hali i dla stadionu piłkarskiego. Zostanie wybrany operator, którego zadaniem będzie utrzymywanie tego obiektu”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Rozumiem, że przy samych analizach dot. stadionu założenie jest takie, że jeśli nie będzie tam żadnego klubu sportowego, który na stałe będzie jego użytkownikiem i tak mamy taką gwarancję, że będzie 5 000 000 zł zysku”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „4 500 000 zł. Tak podają analizy”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Nawet bez klubu piłkarskiego?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Tak mówią analizy. Od tego będzie operator, który będzie nakręcał”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Chciałem porównać adekwatność sytuacji. W przypadku stadion przy al. Piłsudskiego mamy jasną informację od oferentów, że bez gwarancji, że będzie tam grał klub piłkarski, oni nie są w stanie spiąć tego biznesu. Natomiast po drugiej stronie Miasta budujemy stadion, na którym nie mamy żadnej gwarancji, że tam będzie grał jakikolwiek klub, który będzie wypłacalny (przypominam poważne trudności finansowe spółki, która tam obecnie operuje). I to, bez tej gwarancji, będzie się spinało. Mamy taką analizę? Chciałbym mieć taką pewność”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Mamy taką analizę. Cały czas mówię, że to zależy od operatora. Przy partnerstwie publiczno-prywatnym należy stwierdzić, że my tylko prosiliśmy, żeby to był stadion piłkarski. Natomiast część komercyjną oddaliśmy do partnera prywatnego, który mógłby wybudować sobie wszystko, co chce bez żadnych ograniczeń tak, żeby, klub piłkarski miał również dochody z komercji”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Rozumiem, że radni przyszłej kadencji, nie wiadomo jaki to będzie skład, nie będą musieli stanąć przed takim dylematem, jak dopłacanie do obiektu przy al. Unii? Tego jesteśmy na dzisiaj pewni? Jeśli tak, to z tego się bardzo cieszę. Pragnę zapytać o informację, która dzisiaj pojawiła się w mediach, a jest bardzo niepokojąca. Czy władze Miasta przewidują przeniesienie środków zarezerwowanych na budowę stadionu Widzewa na budowę trasy W-Z? Taka informacja została podana na jednym z portali internetowych”.

Prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska odpowiedziała: „Władze Miasta na ten temat się nie wypowiadały. W związku z tym są to tylko i wyłącznie spekulacje. Pozwólcie Państwo, że do czasu rozstrzygnięcia procedury związanej z trasą W-Z nie będziemy na ten temat zupełnie się wypowiadać, bo to są tylko hipotezy”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Rozumiem, że deklaracja władz Miasta jest taka, że na dzisiaj środki zagwarantowane na inwestycję przy al. Piłsudskiego, zgodnie z pierwotną deklaracją, nadal są zagwarantowane i Miasto jest gotowe w takiej skali jak dotychczas partycypować w formule jeszcze niedoprecyzowanej”.

Prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska odpowiedziała: „Nadal są. Pytanie – w jakim czasie zdążymy je wydatkować i w jaki sposób? To jest kwestia już później decyzji Państwa Radnych. Jeżeli na przyszły rok przewidziane jest 30 640 000 zł, to już wiemy, że jeśli do

tego momentu nie rozstrzygnęliśmy, to w przyszłym roku nie ma szans, żeby je wydatkować. Nawet gdybyśmy powtórnie rozpoczęli w tym momencie kolejną procedurę”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Rozumiem, że zgodnie z pierwotną deklaracją te środki będą przesuwane w WPF”.

Prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska odpowiedziała: „Po prostu będą odtworzone za zgodą Państwa Radnych w następnej perspektywie, w kolejnych latach w zależności od tego, do jakiego konsensusu dojdziemy chociażby dzisiaj rozmawiając kolejny raz z władzami Widzewa”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Czy radni mogliby otrzymać zestawienie wszystkich analiz pokazujących, jaka będzie rentowność poszczególnych obiektów oraz wszystkich analiz, które były do tej pory robione przez firmę Investment Support, firmę Collect? Rozumiem, że jest jeszcze jakaś analiza na ŁKS? Rozumiem, że te pięć wynika z pierwszej analizy firmy Investment Support? Czy ta analiza była weryfikowana i konfrontowana z rzeczywistością? Pamiętam, że tam były bardzo różne zapisy i cyfry, które nijak odbiły się w rzeczywistości, jeśli chodzi chociaż o Atlas Arenę. To my się na tym opieramy z tymi 5 000 000 zł?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Czas pokaże, czy analizy, które otrzymujemy są realne. Analizy otrzymaliśmy od ekonomistów, którzy zakładali jakieś dochody. Zmieniają się czasy, zmieniają się finansowe środki. Trudno mi jest brać odpowiedzialność za analizy i je weryfikować, bo nie mamy na razie na czym. Jak wybudujemy stadion, korzystając z doświadczeń wszystkich innych miast w Polsce, będziemy mogli wtedy uzyskać doświadczenie. Obecnie opieramy się na analizach”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Właśnie się tego boję. W przypadku Widzewa mówimy, że nie ma takiej możliwości i nie będziemy niczego gwarantować, a w przypadku ŁKS-u życie pokaże”.

Prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska odpowiedziała: „Nie mamy wpływu na analizy. Wybieramy partnera na zasadzie przetargu na wykonanie określonej usługi. Partner, który wygrywa przetarg musi udokumentować się swoim jakimś portfolio, swoimi dokonaniem i doświadczeniem w pewnej dziedzinie. Nie możemy w tym momencie negocjować wartości ekspertyz i analiz, które zostały zakupione przez Miasto, jako usługa konieczna do wszczęcia wszelkich procedur. Jak Państwo wiecie, bez tego nie możemy rozpocząć ani procedury związanej z inwestycją własną, a tym bardziej procedury związanej z wyborem partnera prywatnego w formie, czy to koncesji na roboty budowlane, czy partnerstwa publiczno-prywatnego”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał, gdzie może się zgłosić po analizy firmy Collect i firmy Investment Support?

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Bardzo serdecznie zapraszam do Biura”.

Radny p. Witold Rosset zapytał, jakie do tej pory Miasto poniosło łączne koszty w związku ze wszystkimi analizami, doradztwem, wycenami, ogłoszeniami prasowymi, pracami koncepcyjnymi i projektowymi itd.?

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Łączny koszt analiz to 120 000 zł. Do tej pory jest to płacone w trzech turach. Dopiero zapłaciliśmy za dwie. Jeszcze mamy zapłacić następną turę. Żadnych innych kosztów do tej pory Miasto nie poniosło”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „To w jaki sposób była sporządzona np. wycena, że stadion wart jest 30 000 000 zł?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Wyceniała to firma Collect Consulting. Mamy wycenę z roku 2011. Wyceniał to jeszcze Wydział Majątku Miasta”.

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Czyli jest to poza tą umową?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Tak, jest to poza umową”.

Radny p. Witold Rosset zapytał, jaki był to koszt?

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Niestety nie wiem, bo to było robione do innych celów, nie do celu partnerstwa”.

Radny p. Witold Rosset powiedział: „To, dlaczego Państwo używaliście tej wyceny? Przecież nie można używać wyceny, która jest sporządzona do innych celów”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Tutaj musiałabym się podeprzeć Wydziałem Majątku Miasta. Trudno mi powiedzieć. Przedstawiciele Wydziału Majątku Miasta byli również w komisji ds. wyboru partnera i w zespole negocjacyjnym. Ponadto mamy wycenę wykonaną przez Collect Consulting, który założył, że będzie to ok. 33 000 000 zł”.

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Prosiłbym też o koszt wyceny, którą Miasto sporządzało. Nie musi to być teraz. Wystarczy, że później taką informację otrzymam. Kiedy będzie przedstawiony radnym projekt uchwały zmieniający WPF w tym zakresie?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Trudno powiedzieć. Dzisiaj zapadną decyzje z Klubem Widzew i będziemy dopiero wówczas zmieniali WPF. W trakcie negocjacji postanowiliśmy, że zostawimy jeszcze dodatkowe środki w kwocie 75 000 zł, gdyby trzeba było robić badania geologiczne, czy jakieś inne ekspertyzy, gdyby partner nas o to poprosił”.

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Czy informacja, że Miasto wycofuje się i rezygnuje z tej inwestycji oznacza, że my rezygnujemy z tego zadania? Czy też będziemy dalej konsekwentnie realizować pomysł na budowę drugiego stadionu, tylko może już w innej procedurze i innym trybie?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Przed chwilą Prezydent Miasta mówiła, że o 14.00 spotyka się z Klubem Widzew i dzisiaj będą zapadały dalsze decyzje”.

Radny p. Witold Rosset powiedział: „To my uzależniamy stanowisko Miasta od Klubu Widzew? Klub Widzew nie ma pieniędzy. Czy Miasto ma zamiar konsekwentnie, niezależnie od stanowiska Klubu Widzew, realizować budowę dwóch stadionów? Czy też Miasto wycofuje się i uważa, że nie jest w stanie podolać ciężaru finansowego tego drugiego zadania?”.

Prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska powiedziała: „Chciałabym przypomnieć początek, czyli przeszło 1,5 roku temu, kiedy od początku mówiliśmy, że Miasto nie jest zainteresowane budową dwóch stadionów. Wtedy proponowaliśmy budowę jednego stadionu. Osobiście spotykałam się z ówczesnymi właścicielami obydwu klubów, którzy zdecydowanie stwierdzili, że lepiej dla klubów jest posiadać własne obiekty. W związku z tym, na wniosek Państwa Radnych, to jeszcze wcześniej zostały środki podzielone na dwa kluby i były pieniądze w budżecie niejako na dwa stadiony. Działo to się chyba jeszcze w 2010 r. za poprzednich władz, kiedy środki zarezerwowane na budowę stadionu zostały podzielone na dwa stadiony. Wtedy ustaliliśmy, że budujemy jeden stadion miejski przy al. Unii. Ponieważ właściciele Klubu Widzew byli bardzo zainteresowani tym, by wybudować samemu zdecydowanie większy obiekt niż przy al. Unii, prosili o to, aby Miasto umożliwiło im wykup terenów za preferencyjną opłatą w wysokości symbolicznej odpłatności 1%, czy od wartości gruntu. Wówczas z ekspertyz, które przeprowadziliśmy, otrzymaliśmy opinię, że Miasto nie może w ten sposób postępować. Nie ma prawa na preferencyjnych zasadach sprzedawać prywatnemu podmiotowi, nawet gdyby ten podmiot przeistoczyłby się w fundację, bez procedury konkursowej, gruntu o wartości wielomilionowej. Stąd zaproponowaliśmy procedurę partnerstwa publiczno-prywatnego, bo jest to procedura przejrzysta, umożliwiająca w sposób konkurencyjny wybór przyszłego, ewentualnego właściciela obiektu, bo również w trakcie tych negocjacji założyliśmy (oczywiście za zgodą Rady Miejskiej), że istnieje możliwość po wybudowaniu inwestycji przejęcia terenu przez partnera prywatnego, jeśli taka będzie jego wola w ramach negocjacji. Ponieważ na chwilę obecną wszyscy trzej partnerzy startujący we wstępnym etapie procedury wypowiedzieli się, że nie są zainteresowani pytaniem w tej chwili jest tak naprawdę do Klubu, czy ten obiekt sportowy i w jakiej formie jest im potrzebny? Jeżeli Klub nadal stoi na stanowisku, że potrzebuje obiekt na 32 000 miejsc, to my nie posiadamy takich pieniędzy w budżecie, żeby tego typu obiekt samodzielnie wybudować”.

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Pani Prezydent, chyba nie do końca się zrozumieliśmy. Ja tę historię znam doskonale. Ponieważ władze Miasta zamierzały wesprzeć budowę stadionu do kwoty 150 000 000 zł, moje pytanie zmierza do tego, czy stanowisko Miasta na dzisiaj jest nadal takie samo, że jest gotowe taką kwotę przeznaczyć i uczestniczyć w inwestycji, czy też, ponieważ formuła się nie powiodła Miasto raczej stoi na stanowisku, że powinno odstąpić od partycypacji w inwestycji?”.

Prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska odpowiedziała: „Z chwilą, kiedy spotkam się z Klubem postaram się na kolejnej sesji przedstawić Państwu propozycję w tym zakresie. To Państwo Radni będziecie decydowali, jaka będzie przyszłość tych środków, które w tej chwili są zarezerwowane w WPF. Pozwólcie Państwo, że przedyskutuję to. Dla mnie partnerem musi być w jakimś zakresie Klub, bo decyzje dot. tego typu inwestycji muszą być związane także z faktem potrzeby tego typu inwestycji i jej wykorzystania. Może się okazać, że Klub nie jest zainteresowany tak małym stadionem. W związku z tym, realizacja czegoś na siłę, z czego nie będzie chciał korzystać ani Klub, ani władze będzie marnotrawstwem środków.

Uważam, że w tym zakresie należy konsultować inwestycję z przedstawicielami Klubu, z kibicami i Radnymi. Samodzielnie decyzji nie podejmę, bo nie mam takich kompetencji”.

Radny p. Piotr Bors powiedział: „Chciałem wrócić do kwestii 5 000 000 zł. Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej przez chwilę pojawił się temat, że stadion miejski, czy jak używa określenia radny p. B. Domaszewicz, stadion ŁKS-u będzie przynosił 5 000 000 zł zysku? Po pytaniach radnych, pierwszy wiceprezydent Miasta p. Marek Cieślak przyznał, że biorąc pod uwagę to, co się dzieje z Atlas Areną, Państwo też zakładacie, że ten stadion może przynosić straty. Czy Państwo dokonaliście jakiejś analizy i skorygowaliście ten plan, czy to jest jakaś autorska wypowiedź Pierwszego Wiceprezydenta Miasta?”.

Prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska proponuję zadać pytanie, jak na salę obrad powróci pierwszy wiceprezydent Miasta p. Marek Cieślak, bo nic mi na ten temat nie wiadomo”.

Radny p. Rafał Markwant powiedział: „Mam tylko mały apel do Pani Prezydent, bo radni p. B. Domaszewicz i p. P. Bors użyli sformułowania „stadion ŁKS” i ja się wcale nie dziwię, bo jeżeli w oficjalnym piśmie UMŁ, notatki z ostatniej Komisji Sportu i Rekreacji, używa się takiego sformułowania, że inwestycja budowy stadionu ŁKS jest w porządku i oficjalne tabliczki UMŁ, takie małe drogowskazy niebieskie wskazują drogę na stadion ŁKS, to jak można ten stadion inaczej nazwać?”.

Prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska powiedziała: „Przyznam, że nie mogę odpowiadać za to, jakie pojawiły się notatki z Komisji. Rozumiem, że to opracowuje sekretarz Komisji i osobiście nie mam na to wpływu. Apeluję do Przewodniczącego Rady, aby zareagował na tę sytuację, bo Rada Miejska i komisje podlegają bezpośrednio Jemu. Proszę mi wybaczyć, ale nie jest to na pewno oficjalne stanowisko Miasta. Jeszcze raz powtarzam na terenie stadionu ŁKS powstaje stadion miejski. Rozumiem, że teren nieodzwrotnie kojarzy się z Klubem, który od wielu, wielu lat w tym miejscu był usytuowany, ale jest to stadion miejski, bo jeżeli nie, to po co wydajemy większe środki, żeby zabezpieczyć na nim chociażby możliwość grania rugbistom, bo w tym momencie obiekt jest dostosowywany również i do tej dyscypliny sportu, jeżeli miałyby być tylko i wyłącznie dedykowany Klubowi ŁKS? To są zwiększone środki z budżetu Miasta, które wiążą się z możliwością rozgrywania na stadionie również innych dyscyplin sportowych, w tym rugby”.

Radny p. Rafał Markwant powiedział: „Pani Dyrektor cały czas powtarza, że mamy analizy wskazujące, analizy, które mówią nam, że ekonomiści policzyli, że na tym stadionie będziemy zarabiali 4 500 000 zł i na razie nie mamy jak tego zweryfikować. Pani Dyrektor podstawowa zasada jest taka, że możemy to weryfikować zdrowym rozsądkiem. Jeżeli nigdzie w Polsce stadion na siebie nie zarobił, to ten tym bardziej na siebie nie zarobi. Proszę nie powtarzać bzdur, że ten stadion jest wielofunkcyjny, bo on nie jest wielofunkcyjny. Gdyby był wielofunkcyjny to miałby jeszcze bieżnię i przynajmniej tor żużlowy”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Nie powiedziałam, że stadion jest wielofunkcyjny, tylko przystosowany nie tylko dla klubu piłkarskiego, ale także dla rugbistów. Można to sprawdzić, jest to specjalne boisko, było konsultowane z rugbistami, jak ma wyglądać płyta boiska i jakie mają być jego rozmiary. Poza tym mogą odbywać się tam koncerty”.

Prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska powiedziała: „Jak rozumiem analiza dot. całej inwestycji, również związanej z halą. W związku z czym my traktujemy ten obiekt troszeczkę szerzej. Proszę to wziąć pod uwagę”.

Radny p. Rafał Markwant powiedział: „Z tego, co pamiętam, to w tym całym projekcie przygotowanym przez firmę consultingową był tylko stadion. Hala była dołożona później”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Tak, Investment Support robił analizę dla stadionu”.

Radny p. Rafał Markwant powiedział: „Mam jeszcze jedną prośbę. Na każdym kroku powtarza się, że na stadion Widzewa, Miasto przeznacza środki większe niż na stadion miejski. I w to się wlicza grunt, 100 000 000 zł gotówki i przebudowę dróg za przeszło 20 000 000 zł. Z tego, co pamiętam, to nie przypominam sobie, żeby przy przebudowie al. Bandurskiego, czy al. Unii ktokolwiek wliczał koszty przebudowy tego węzła do ceny budowy stadionu miejskiego. Czy Pani Prezydent się ze mną zgadza?”.

Prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska powiedziała: „Pani Dyrektor, ile kosztuje sam stadion na terenie ŁKS netto?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Sam stadion kosztuje 125 000 000 zł brutto. Od tej kwoty odliczamy podatek VAT. Łącznie, cała inwestycja z halą będzie kosztowała 218 000 000 zł. Planujemy, że odzyskamy 40 000 000 zł z podatku VAT”.

Prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska powiedziała: „W tym momencie Miasto odzyskuje VAT. Nas realnie ta inwestycja, czyli to co my faktycznie wydatkujemy, będzie kosztowała w granicach 100 000 000 zł jeśli chodzi o sam stadion, nie licząc układu węzła drogowego i budowy hali. Czyli te same środki planujemy przeznaczyć na jeden i na drugi stadion. I tak od początku było ustalone”.

Radny p. Rafał Markwant powiedział: „Wspomniane 200 000 000 zł to brutto, czy netto? Jeśli brutto, to netto będzie ok. 150 000 000 zł”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Będzie to niecałe 180 000 000 zł. Musimy jednak patrzeć troszkę inaczej. Tam powstanie hala na 3 000 miejsc, tam są też teraz przekładki sieci. Tam jest zupełnie inaczej. Tam powstaje cały kompleks. To nie jest jeden stadion, tylko cały kompleks”.

Radny p. Rafał Markwant powiedział: „Czyli jakim cudem wyliczamy cenę tego stadionu i hali na 3 000 miejsc, która będzie nie dużo tańsza niż stadion na 16 000 miejsc?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „125 000 000 zł brutto kosztuje stadion. Od tego trzeba odliczyć 23% podatku VAT”.

Radny p. Rafał Markwant powiedział: „I 100 000 000 zł brutto będzie kosztowała hala?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Hala będzie kosztowała 55 000 000 zł, przebudowa sieci trakcyjnej 110 kV – 3 000 000 zł, przekładka wszystkich sieci wokół ok. 1 000 000 zł. Dochodzi do tego jeszcze rozbiórka stadionu, ale nie

pamiętam kwoty, projekty budowlane, projekty wykonawcze, koncepcje. Jeśli Pan Radny sobie życzy mogę przeczytać po kolei każdą składową, co tam będzie zrobione”.

Radny p. Rafał Markwant powiedział: „Nie, dziękuję bardzo”.

Radny p. Mariusz Bogacz powiedział: „Czy mamy informację, dlaczego Klub nie chciał być partnerem do tego projektu?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Żeby nie skłamała to zacytuję pismo: „Po rozmowach z naszym partnerem Klubem Widzew nie możemy zaoferować finansowania tej inwestycji bez pomocy ze strony Miasta w formie udzielenia gwarancji lub pomocy finansowej w trakcie prowadzenia obiektu sportowego”. Szczegółów rozmów nie znam”.

Radny p. Mariusz Bogacz powiedział: „Chciałbym dowiedzieć się, jakie będą koszty utrzymania stadionu miejskiego, który będzie teraz budowany?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Z analiz, na które się powołuję wynika, że wszystkie koszty operacyjne będą na poziomie ok. 5 000 000 zł rocznie. Zakłada się generalnie, że 2,5%-3% kosztów inwestycji, kosztuje utrzymanie”.

Radny p. Mariusz Bogacz powiedział: „Czyli zakładamy, że koszty utrzymania stadionu Widzewa, który będzie dwa razy większy, będą na poziomie ok. 10 000 000 zł. O jakie dofinansowanie wystąpiły firmy?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Niestety jest to objęte tajemnicą handlową i nie mogę tego ujawnić. Jedynie mogę powiedzieć to, co firma doradcza, że jest to ok. 8 000 000 zł. Łatwo policzyć, że 2,5%-3% całej inwestycji to koszty utrzymania”.

Radny p. Mariusz Bogacz powiedział: „W takim razie zysk na tym stadionie jest rzędu ok. 2 000 000 zł. Zastanawia mnie fakt, jak Państwo uzyskujecie 5 000 000 zł zysku ze stadionu ŁKS? Tutaj jest jakieś małe niedoszacowanie tej inwestycji, skoro firma, która przygotowywała taką ekspertyzę, zakłada 8 000 000 zł kosztów. Czy ktoś w ogóle będzie zarabiał na tym stadionie?” Według ekspertyz na małym stadionie Miasto ma zarobić ok. 5 000 000 zł, a na stadionie Widzewa tak naprawdę tylko 2 000 000 zł”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Nie powiedziałam, że partner zarobi 2 000 000 zł. Dlatego zdecydowaliśmy się na budowę w partnerstwie publiczno-prywatnym. Dlatego też nie ograniczaliśmy w ogóle jaką komercję ma zrobić partner. Zostawiliśmy to zupełnie do wyboru partnera. To jego biznesowe doświadczenie sprawi, że tak zaprojektuje tę inwestycję, żeby w czasie eksploatacji po prostu ten stadion na siebie zarabiał, nie tylko funkcją sportową, ale całą funkcją komercyjną. Jeszcze raz podkreślam, Miasto w ogóle nie narzucało, jaka to ma być funkcja komercyjna. Tego wymagaliśmy od partnera. To partner, który też inwestuje środki, miał utrzymać i zagwarantować eksploatację stadionu tak, aby mu się to opłacało. Na pewno nie jest to wariant niemożliwy. Jednym z omawianych wariantów był wariant bez dopłat. Partnerzy też to rozpatrywali”.

Radny p. Mariusz Bogacz powiedział: „Czy firma, która przygotowała wycenę, czy stadion będzie zarabiał na sobie, czy nie, ponosi jakieś konsekwencje z tytułu, kiedy np. wspomniane 5 000 000 zł nie zostanie osiągnięte, a stadion okaże się niedochodowy? Kiedy przystępowaliśmy w poprzedniej kadencji do znalezienia operatora dla stadionu i hali, już wtedy było wiadomo, że stadion jest obiektem niedochodowym. Czy Państwo w ogóle zaglądają w ekspertyzy, które były przygotowywane wcześniej. Kilka lat temu, kiedy była koniunktura na rynku, okazuje się, że stadion jest niedochodowy, a dochodowa ma być tylko hala, a teraz, kiedy rynek jest taki jaki jest, okazuje się, że można uzyskać zysku 5 000 000 zł. Chciałbym przypomnieć, że wtedy też były brane pod uwagę obiekty komercyjne na stadionie miejskim?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Tak. Są brane pod uwagę także obiekty komercyjne. Mówiłam o analizie i co jest w niej – prawo do nazwy, użytkowanie dla klubów sportowych, organizacja imprez, wydzierżawianie na różne cele: puby, kioski, restauracje, inne sklepy, czy część biurową. Trudno mi jest w tej chwili powiedzieć. Tak naprawdę to wszyscy zdobywamy doświadczenie budując stadiony. Wybudowaliśmy tyle stadionów w Polsce i tak naprawdę każde miasto dopiero nabywa doświadczenia. Analizy, które były zlecane firmom zewnętrznym będą weryfikowane tak naprawdę w rzeczywistości. Pragnę podkreślić, że dlatego cały ten kompleks zdecydowaliśmy się oddać jednemu operatorowi, żeby utrzymać go w jednych rękach. Zasada biznesu jest bardzo prosta. Jeden zarządza, wynajmuje i tak zarządza, żeby to mu się zwróciło. To samo jest przy partnerstwie publiczno-prywatnym, tylko inna troszeczkę forma”.

Radny p. Paweł Bliźniuk powiedział: „Padają tutaj kwoty brutto, netto. Chciałbym uporządkować swoją wiedzę na ten temat. Stadion ŁKS, bez hali, przepraszam stadion miejski na terenach ŁKS, będzie kosztował brutto 126 000 000 zł, natomiast ile będzie kosztował netto, bo ta kwota nie padła, a chciałbym się dowiedzieć?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Nie mam przy sobie kalkulatora, ale na pewno -23% VAT”.

Radny p. Paweł Bliźniuk powiedział: „Czy ok. 90 000 000 zł?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Chyba tak”.

Radny p. Paweł Bliźniuk powiedział: „Ile gotówki mieliśmy zarezerwowane na stadion Widzewa?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „100 000 000 zł gotówki, 30 000 000 zł grunt”.

Radny p. Paweł Bliźniuk powiedział: „Czy przy inwestycji w partnerstwie publiczno-prywatnym istniałaby możliwość odzyskania podatku VAT, czy nie, tak jak to ma miejsce przy stadionie miejskim?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „To partner prywatny musiałby odzyskiwać VAT. My go nie odzyskujemy”.

Radny p. Paweł Bliźniuk powiedział: „Chciałem się dowiedzieć, już padło tutaj to pytanie, nie wiem, czy została podana wyczerpująca odpowiedź, o przebudowę układu drogowego w rejonach stadionu miejskiego? Jeżeli tak, to jaki jest to zakres?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „W tej chwili nie ma przebudowy układu drogowego”.

Radny p. Paweł Bliźniuk powiedział: „Czy będzie planowana, czy jest gdzieś wpisana taka inwestycja w WPF, bo faktycznie w budżecie Miasta jej nie ma, w WPF chyba też nie?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Trzeba byłoby zajrzeć do budżetu. Zarząd Dróg i Transportu zajmuje się przebudową układu drogowego. My tylko drogami wewnętrznymi. W tej chwili trudno mi powiedzieć”.

Radny p. Paweł Bliźniuk powiedział: „Podsumowując, jeżeli operator, czy partner przy budowie stadionu Widzewa stworzyłby taką konstrukcję, gdzie moglibyśmy odzyskać podatek VAT, to wkład gotówkowy Miasta byłby niższy, gdyby nie było takiej możliwości, to byłby wyższy”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Nie wiem, czy partner prywatny oddałby nam odzyskany VAT. Nie jestem specjalistą, nie jestem ekonomistą w tym względzie”.

Radny p. Paweł Bliźniuk powiedział: „Gdyby miał taką możliwość, to raczej spodziewalibyśmy się, że....”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Mamy możliwość odzyskania VAT z budowy stadionu miejskiego. Cały czas podkreślam, że są to obiekty, które będą użytkowane przez Miasto. To nie jest jeden obiekt, tylko kilka”.

Radny p. Paweł Bliźniuk powiedział: „Mam pytanie dot. ul. Niciarnianej. Razem z budową stadionu dla Widzewa wpisana jest inwestycja odnośnie przebudowy układu drogowego wokół stadionu. Ta przebudowa również dotyczyłaby ul. Niciarnianej. Wiem, że w tym roku trwają tam prace dot. zmiany nawierzchni ulicy. One wynikają m.in. z głosu łodzian. Na początku roku ta ulica została wskazana, jako ulica do remontu na Widzewie. Natomiast wiemy, że jest to bardzo ważna ulica nie tylko dla mieszkańców Widzewa, ale też wszystkich łodzian. Tam często pojawiają się korki. Osobiście byłem bardzo optymistycznie nastawiony do jej przebudowy i większego udrożnienia. W związku z perturbacjami dot. budowy stadionu Widzewa pytam, czy Miasto chce się wycofać z przebudowy ul. Niciarnianej, czy też nie? Jak to wygląda? Bez względu na to, jaka będzie decyzja w sprawie budowy stadionu, czy przebudowa ul. Niciarnianej pozostanie w jakimś zamyśle koncepcji Zarządu Dróg i Transportu?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Dobrze Pan Radny powiedział. To Zarząd Dróg i Transportu realizuje tę inwestycję. Wiem o tym, że w październiku br. ma być chyba zakończony etap projektu budowlanego”.

Wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień odpowiedział: „Ulica Niciarniana ma dwie części. Pierwsza to odcinek od al. Piłsudskiego do ul. Przybyszewskiego. Ona idzie w zupełnie innym planie remontowym. Wraz ze zmianą infrastruktury towarzyszącej stanowi

łącznik pomiędzy al. Piłsudskiego, a ul. Przybyszewskiego. Druga części ul. Niciarnianej ma związek z budową Nowego Centrum Łodzi, nawierzchnią i trasą związaną z wywozem. Bez względu na to, co się będzie działo na stadionie Widzewa te prace remontowe są w ogóle w innych planach remontowych. Rzeczywiście, w przyszłości, będą one służyć również obsłudze tamtego obiektu, To wynika z jej położenia”.

Radny p. Paweł Bliźniuk powiedział: „Pragnę podziękować Panu Wiceprezydentowi Miasta za deklaracje. Były to bardzo ważne słowa dla mieszkańców Widzewa”.

Radny p. Jarosław Berger powiedział: „Wiemy, że dwóch stadionów nie zbudujemy. Mam olbrzymie wątpliwości, czy 200 000 000 zł wystarczy na budowę stadionu miejskiego i hali. To są wątpliwości uzasadnione. Jakie byłyby koszty, mówię o kosztach prawnych i finansowych, gdyby Miasto w tej chwili zrezygnowało z kontynuowania budowy stadionu przy al. Unii?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Inwestycja trwa, wszystko idzie zgodnie z harmonogramem. Nie wyobrażam sobie, żeby Miasto w tej chwili mogło zrezygnować z takiej inwestycji, tym bardziej, że jest rozpoczęta”.

Radny p. Jarosław Berger powiedział: „Nie pytałem Pani Dyrektor o wyobraźnię, tylko o to, jakie byłyby koszty, gdyby wspomniana inwestycja została w tej chwili przerwana z winy Miasta?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Nie pamiętam w tej chwili, ile jest procent w umowie, jeżeli z winy Miasta, ale chyba jest to około 5% wartości umowy”.

Radny p. Jarosław Berger powiedział: „To ja bardzo proszę o precyzyjną odpowiedź pisemnie w możliwie w bliskim terminie”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Umowa jest umieszczona na stronie internetowej i jest dostępna w każdej chwili. Na pewno przekażę Panu Radnemu informację”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Jeszcze jedno pytanie, bo Pani Dyrektor mnie zaintrygowała mówiąc o analizach przychodowości obiektu przy al. Unii. Pragnę zapytać, dla jakiej wielkości stadionu były robione analizy?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Dla 16 500 miejsc”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Pani Dyrektor powiedziała, że koszt utrzymania tego nowego obiektu będzie wynosił 5 000 000 zł i że jest to średnio 2,5%- 3% wartości inwestycji, a to by musiało oznaczać, że stadion będzie kosztował 250 000 000 zł brutto, bo to jest 2%”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Ale wszystkich obiektów”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Wszystkich obiektów? 5 000 000 zł wszystkich?”

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „5 000 000 zł to koszty eksploatacji stadionu. To są wszystkie opłaty itd.”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Jest to 2%-3% wartości inwestycji, a inwestycja wynosi 125 000 000 zł brutto. Nie zgadzam się z tym, że 5 000 000 zł jest 2% ze 125 000 000 zł, bo to jest 2 500 000 zł. Jest to dwa razy mniej”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „To oznacza, że analiza była robiona w 2011 r. i zakładała niższe koszty, czyli dochód jest jeszcze większy”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Jest to bardzo optymistyczne”.

Radny p. Rafał Markwant powiedział: „Czy jest jeszcze taka możliwość, żeby ten ostateczny opis przedmiotu zamówienia powstał i żeby te firmy mogły startować w przetargu, czy jest to sprawa definitywnie zamknięta?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Wszystkie firmy odwołały chęć udziału w dalszych negocjacjach i postępowaniu. W tej chwili ogłaszamy zamknięcie tego postępowania. Art. 19 o koncesji na roboty budowlane mówi wyraźnie, że jeżeli nikt nie zgłosi akcesu złożenia oferty lub nie wpłynie żadna oferta, my musimy ogłosić odwołanie postępowania. Mają na to firmy jeszcze 10 dni, że będą mogły zgłosić akces i dalsze negocjacje. Stąd przez te 10 dni nie będziemy udostępniali nikomu protokołów z negocjacji, czekając na to, że może firmy się jednak zdecydują. Szkoda, że 18 czerwca br. ostatnia z firm również nie zgłosiła takiej deklaracji. Jesteśmy cały czas gotowi, tym bardziej, że w piśmie, które napisaliśmy, pytaliśmy wyraźnie, czy widzą jeszcze jakieś tematy do negocjacji. My jesteśmy w każdej chwili gotowi stanąć do negocjacji”.

Radny p. Rafał Markwant powiedział: „Czyli od dzisiaj mamy jeszcze 10 dni”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Od dzisiaj, ponieważ dziś oficjalnie poszło zakończenie postępowania”.

Radny p. Jacek Borkowski powiedział: „Wiele mówiono na temat operatora, któryby przysłowiowo „domknął” stadion miejski. Mówię o tym, że w tej chwili będą realizowane trzy trybuny. Czy znalazł się operator, czy podmiot, który w tej chwili mógłby zrealizować tę ostatnią część i zamknąć stadion, żeby był on bardziej tradycyjnym stadionem?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Jeszcze w tym roku razem z Wydziałem Majątku Miasta będziemy ogłaszali postępowanie na wybór operatora do wszystkich obiektów. Jednym z wymogów będzie również to, że operator wybuduje nam czwartą trybunę, ale nie od razu. Chcemy mu dać na to chwilę czasu, aby zastanowił się nad tym, co tam będzie również pod względem komercyjnym i co będzie dla niego opłacalne”.

Radny p. Jacek Borkowski powiedział: „Widziałem makietę tego stadionu. Czwarta trybuna stanowi jego integralną, pełną całość. Stadion wygląda w sposób spójny. Czy szukając operatora dysponujecie Państwo dokumentacją techniczną, która w sposób spójny, uzupełnia

tę brakującą część? Czy ten projekt będzie leżał w gestii kolejnego inwestora? Czy widzą Państwo pewnego rodzaju zagrożenie, że ta czwarta dobudowana część nie będzie korespondowała z resztą obiektu?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Na pewno ogłaszając postępowanie tak opiszemy opis przedmiotu zamówienia, żeby to wszystko korespondowało i pasowało do trzech wcześniejszych trybun. Na pewno będzie też to warunek, że będzie to musiał uzgodnić z Architektem Miasta. Zapewne będą też inne warunki, o których nie chciałabym teraz jeszcze mówić. Jest to w fazie przygotowywania. To jest pierwsza rzecz. Nie wiem, czy Pan Radny oglądał wizualizację z trzema trybunami i co tam będzie? Tam będzie też bardzo ładne zakończenie siatką, na której będzie można zrobić wielką reklamę pod wynajem. Tam również będzie można zrobić wiele innych rzeczy. To wszystko jest jeszcze w fazie opisu”.

Radny p. Jacek Borkowski powiedział: „Nie uspokoiła mnie Pani niestety. Pani mówi, że zakończenie stadionu będzie w postaci siatki z powierzchnią, którą będą Państwo wynajmować na reklamę. Jest to dla mnie powiedzmy mało satysfakcjonujące. Dlatego wcześniej zapytałem, czy Państwo dysponujecie dokumentacją techniczną, na podstawie której operator zewnętrzny będzie w stanie wykonać dokończenie tego stadionu w taki sposób, żeby był on estetyczny, ładny, spójny i wyglądał, jak normalny obiekt sportowy?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Nie powiem prywatnie, bo nie mogę. Jestem w pracy, więc nie będę polemizowała z odczuciami co do trzech, czy czterech trybun i czy jest to normalny stadion, czy nie. Powiem, że w ramach tego kontraktu było wybudowanie tylko trzech trybun. I taką będziemy mieli dokumentację. Na pewno nie stoi nic na przeszkodzie, żeby tak samo wybudować czwartą trybunę pasującą do całego obiektu”.

Radny p. Jacek Borkowski zapytał: „Dlaczego Państwo pokazujecie na makiecie czwartą trybunę, którą się dokłada i wyjmuje, która wygląda tak identycznie, skoro nie jest Pani w stanie zagwarantować tego, że czwarta trybuna będzie właśnie tak wyglądała?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „To zależy od opisu przedmiotu zamówienia. Cały czas tłumaczę, że tak opiszemy postępowanie, żeby to było spójne, tym bardziej, że projekt jest tak zaprojektowany, żeby części konstrukcyjne idealnie pasowały do tego. Myślę, że nikt inny nie będzie wymyślał różnych innych rzeczy, bo tak opiszemy przedmiot zamówienia. Zaprosimy także Państwa Radnych do tego opisu. Cały czas zapraszam do konsultacji dokumentacji przetargowej i do dokumentacji, którą otrzymujemy na budowę hali. Zapraszałam Państwa Radnych do wprowadzenia swoich cennych uwag na etapie projektu budowlanego”.

Radny p. Jacek Borkowski powiedział: „Zapytam teraz o projekt ul. Niciarnianej. Powiedziała Pani Dyrektor, że na ukończeniu są prace projektowe i wkrótce będą mieli Państwo pozwolenie na budowę, na obsługę komunikacyjną w okolicach stadionu Widzewa. Czy dobrze zrozumiałem?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Nie, ja powiedziałam tylko, że to Zarząd Dróg i Transportu realizuje to zadanie i z tego, co wiem, to prawdopodobnie dokumentacja będzie w październiku br. Nie mam tego na piśmie. Są to informacje, które usłyszałam. Trudno mi coś powiedzieć na ten temat”.

Radny p. Jacek Borkowski powiedział: „Skoro dokumentacja będzie w najbliższym czasie, bo już nie chodzi, czy będzie za miesiąc, dwa, czy trzy, mam pytanie, co zakłada projekt obsługi komunikacyjnej? Chodzi mi o jego parametry. Jest on dedykowany stadionowi o parametrach 35 000, 12 000, czy 16 000 miejsc? Co się w tym projekcie znajduje? Bardzo mnie to interesuje. Nie chciałbym, abyśmy zaprojektowali całą obsługę komunikacyjną pod stadion, który de facto ma mieć 35 000 miejsc. Natomiast później okaże się, że ta inwestycja nie zostanie zrealizowana, bądź zostanie zrealizowana w mniejszym zakresie i będziemy mieli nieproporcjonalną obsługę komunikacyjną w stosunku do inwestycji, o której już wcześniej rozmawialiśmy”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „W zespole ds. przygotowania postępowania na budowę stadionu byli również przedstawiciele ZDiT. Wiedzieli oni doskonale, że będzie budowany stadion na 35 000 miejsc. Zapewne tak zaprojektowali, ale trudno mi na pytanie Pana Radnego odpowiedzieć”.

Radny p. Jacek Borkowski powiedział: „Pani Dyrektor odpowiedź brzmi, że cała obsługa komunikacyjna, wszystko, co będzie zawarte w projekcie, jest dedykowane obiektowi na 35 000 miejsc”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Takie były założenia. Trudno mi jest wypowiedzieć się za Zarząd Dróg i Transportu. Przedstawiciele ZDiT byli członkami komisji. Trudno mi w tej chwili odpowiedzieć i brać odpowiedzialność za to, co robi inna jednostka”.

Radny p. Jarosław Berger powiedział: „Chciałbym uspokoić radnego p. Jacka Borkowskiego, że tam się zrobi hologram zamiast czwartej trybuny i nie będzie żadnego problemu z tym. Nie ma się o co niepokoić. Technika jest w tej chwili taka, że wszystko można zrobić. Pani Dyrektor, proszę powiedzieć, na podstawie własnej wiedzy, głównie o przepisach ustawy Prawo zamówień publicznych, czy w przypadku, gdyby Miasto odstąpiło od tej inwestycji możliwa byłaby ugoda z wykonawcą, która między innymi polegałaby na tym, że wykonawca wykona dla Miasta podobną inwestycję, w innym miejscu Łodzi?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Niestety taka alternatywa nie wchodzi w grę”.

Radny p. Jarosław Berger powiedział: „Czyli taka ugoda, Pani zdaniem, jest absolutnie niemożliwa?”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Z mojej wiedzy, taka ugoda nie jest możliwa. Może prawnicy wymyślą coś zupełnie innego. Odstąpienie od umowy jest zawarte w warunkach umowy. I to co było w postępowaniu przetargowym i wzór umowy jest rzeczą nie do zmiany. Nie możemy się umówić, że nie budujemy tutaj, tylko idziemy, gdzie indziej, czy wybudujemy inną rzecz. Wszystko musi być zgodnie z umową, w której są zapisane warunki odstąpienia od umowy i kary”.

Radny p. Jarosław Berger powiedział: „Rozumiem czym jest umowa, natomiast ja nie mówiłem o niej, tylko o ewentualnej ugodzie. Prosiłbym w odpowiedzi, co do pierwszej mojej kwestii, o dołączenie również analizy od strony prawnej, czy taka sytuacja jest w ogóle

możliwa do wyobrażenia, ponieważ wiem, że Pani Dyrektor ma wyobraźnię, więc bardzo bym prosiłbym również ten aspekt zawrzeć w pisemnej odpowiedzi”.

P.o. dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Małgorzata Belta odpowiedziała: „Na pewno mam wyobraźnię, ale wyobraźnię budowlaną. Z mojej posiadanej wiedzy nie widzę możliwości zawarcia takiej ugody na tę chwilę. Może ktoś z prawników coś wymyśli”.

Radny p. Jarosław Berger powiedział: „Dzisiaj dziękuję za odpowiedź, ale chyba wszyscy szukamy jakiegoś rozwiązania tej sytuacji, dlatego myślenie moje biegnie w tę stronę”.

Ad pkt 6a - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uznania za bezzasadne wezwania Pana do usunięcia naruszenia prawa spowodowanego podjęciem uchwały Nr XLV/860/12 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie połączenia samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej o nazwach: Miejska Przychodnia „Batory” w Łodzi oraz Miejska Przychodnia „Chrobry” w Łodzi – druk BRM nr 159/2012.

W imieniu projektodawcy, przewodniczącego Rady Miejskiej p. Tomasza Kacprzaka projekt uchwały przedstawiła wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska, która powiedziała: „W wezwaniu z dnia 6 września 2012 r. p. wzywa Radę Miejską w Łodzi do usunięcia naruszenia prawa spowodowanego podjęciem uchwały Nr XLV/860/12 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie połączenia samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej o nazwach: Miejska Przychodnia „Batory” w Łodzi oraz Miejska Przychodnia „Chrobry” w Łodzi, wskazując, że: została ona podjęta z naruszeniem przepisów ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz. U. Nr 112, poz. 654 ze zm.), brak uzasadnienia dla łączenia dwóch zadłużonych podmiotów, w związku z realizacją uchwały dojdzie do kierowania bardzo dużą placówką przez osobę powołaną na stanowisko kierownika z naruszeniem prawa. Rada Miejska w Łodzi nie podziela stanowiska ani argumentacji przytoczonej w przedmiotowym wezwaniu, uznając je za bezzasadne z uwagi na następujące okoliczności: Uchwała Nr XLV/860/12, której dotyczy wezwanie, została podjęta zgodnie z prawem. Podstawę połączenia samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej o nazwach: Miejska Przychodnia „Batory” w Łodzi oraz Miejska Przychodnia „Chrobry” w Łodzi stanowią przepisy art. 66 ust. 1 pkt 1, ust. 3, 4 pkt 1, ust. 7 oraz art. 67 ust. 1 pkt 1 i ust. 4 ustawy o działalności leczniczej, z którymi treść uchwały pozostaje w zgodzie. Wskazać należy, że połączenie to nie powoduje powstania nowej jednostki, a jedynie polega na przeniesieniu całego mienia Miejskiej Przychodni „Chrobry” na podmiot przejmujący tj. Miejską Przychodnię „Batory”. Podmiot przejmujący wstępuje we wszystkie stosunki prawne, których podmiotem była przejmowana placówka, co wypełnia dyspozycję ww. przepisów ustawy o działalności leczniczej. W wyniku połączenia nie dojdzie do ograniczenia zakresu udzielanych świadczeń przez wymienione zakłady opieki zdrowotnej. Miejska Przychodnia „Batory” zapewni dalsze nieprzerwane udzielanie świadczeń zdrowotnych osobom dotychczas korzystającym ze świadczeń zdrowotnych obu łączonych podmiotów. Nie zmienia się również miejsca udzielania świadczeń, którymi będą nadal nieruchomości, udostępnione przychodniom, znajdujące się w bliskiej odległości od siebie. Nietrafny jest zatem zarzut wzywającego, iż połączenie placówek wywoła negatywne skutki dla ich dotychczasowych pacjentów. Ustosunkowując się do zawartego w wezwaniu zarzutu

naruszenia art. 49 ust. 1 pkt 1 i ust. 7 ustawy o działalności leczniczej, należy wskazać, że nie zasługuje on na uwzględnienie, ponieważ w analizowanym przypadku nie istnieje potrzeba przeprowadzania postępowania konkursowego na stanowisko dyrektora Przychodni „Batory”, ponieważ podmiotem tym kieruje Dyrektor Przychodni, z którym została zawarta umowa cywilnoprawna przez Prezydenta Miasta Łodzi w dniu 29 czerwca 2011 r., która nie została rozwiązana. Do zawarcia umowy doszło na podstawie obowiązujących wówczas przepisów prawa, tj. ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Możliwość takiego zatrudnienia kierownika przewiduje nadal art. 46 ust. 3 ustawy o działalności leczniczej, z którego wynika, że w przypadku podmiotów leczniczych niebędących przedsiębiorcami podmiot tworzący nawiązuje z kierownikiem stosunek pracy na podstawie powołania lub umowy o pracę albo zawiera z nim umowę cywilnoprawną. Dlatego też w przypadku obsadzenia stanowiska kierownika nie można mówić o działaniu sprzecznym z obowiązującymi przepisami prawa. Chybiony jest również zarzut braku analizy ekonomicznej połączenia placówek, ponieważ przed podjęciem uchwały w tym przedmiocie dokonywana była analiza możliwości połączenia, a przewidywane korzyści dotyczyły między innymi:

- 1) zmniejszenia kosztów wynagrodzeń pionu administracji (jedna dyrekcja);
- 2) możliwości negocjowania niższych stawek na zakupy bieżące ze względu na scentralizowanie obu jednostek;
- 3) możliwości podziału kosztów Poradni Kardiologicznej, Neurologicznej i Dermatologicznej na dwukrotnie wyższą liczbę zadeklarowanych pacjentów (suma pacjentów MP Batory i Chrobry);
- 4) możliwości wyboru miejsca udzielania świadczeń przez pacjentów z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej;
- 5) redukcji zatrudnienia wynikającej z konieczności dostosowania zatrudnienia do braku kontraktu na lata 2012-2014. Wskazać trzeba, że celem zmian polegających na połączeniu Miejskiej Przychodni „Batory” i Miejskiej Przychodni „Chrobry” jest wzmocnienie pozycji obu jednostek na rynku świadczeń zdrowotnych poprzez wykorzystanie potencjału tkwiącego w kontraktach na podstawową opiekę zdrowotną i lepsze przygotowanie do kolejnego konkursu ofert na lata 2014-2016. Ponadto sytuacja ekonomiczna Miejskiej Przychodni „Batory” jest szczegółowo monitorowana i nie istnieje zagrożenie dla funkcjonowania jednostki po połączeniu, jak również nadzorowana jest działalność kierownika Przychodni. Odnosząc się do zarzutu inwestowania przez dyrektora w budynek przychodni, który jest własnością spółdzielni mieszkaniowej, należy podkreślić, że dyrektor jednostki jest zobligowany do przeprowadzania niezbędnych remontów i inwestycji, aby dostosować pomieszczenia i urządzenia podmiotu prowadzącego działalność leczniczą do obowiązujących wymagań. Niezależnie o powyższego wskazać należy, że zgodnie z art. 101 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142 ze zm.) z wezwaniem do usunięcia naruszenia prawa, a następnie – jeżeli wezwanie to okaże się bezskuteczne – ze skargą do sądu administracyjnego może wystąpić każdy, czyj interes prawny lub uprawnienie zostały naruszone uchwałą lub zarządzeniem podjętymi przez organ gminy w sprawie z zakresu administracji publicznej. Tymczasem uchwała Nr XLV/860/12 nie narusza interesu prawnego wzywającego, stąd i z tego względu przedmiotowe wezwanie do usunięcia naruszenia prawa jest bezzasadne. Uprawnienie wynikające z art. 101 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym nie ma charakteru *actio popularis*, a taki walor posiada owo wezwanie, które – jak wynika z jego treści – wzywający wnosi nie tyle z uwagi na naruszenie jego interesu prawnego, ale z uwagi na interes ogółu. Z uwagi na powyższe należy stwierdzić, że nie doszło do naruszenia prawa w związku z podjęciem uchwały Nr XLV/860/12, a wezwanie p. jest bezzasadne”.

Następnie wobec braku pytań, opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 159/2012.

Przy 24 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XLIX/991/12** w sprawie uznania za bezzasadne wezwania Pana do usunięcia naruszenia prawa spowodowanego podjęciem uchwały Nr XLV/860/12 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie połączenia samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej o nazwach: Miejska Przychodnia „Batory” w Łodzi oraz Miejska Przychodnia „Chrobry” w Łodzi, która stanowi **załącznik nr 10** do protokołu.

Wynik głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

6A. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uznania za bezzasadne wezwania Pana do usunięcia naruszenia prawa spowodowanego podjęciem uchwały Nr XLV/860/12 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie połączenia samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej o nazwach: Miejska Przychodnia „Batory” w Łodzi oraz Miejska Przychodnia „Chrobry” w Łodzi - druk BRM nr 159/2012.

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 12:24

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamczyk Piotr	X		
2.	Bartczak Elżbieta	X		
3.	Bogacz Mariusz	X		
4.	Borkowski Jacek	X		
5.	Bors Piotr	X		
6.	Budzińska Joanna	X		
7.	Czyżewski Henryk	X		
8.	Grzeszczyk Marta	X		
9.	Gumińska Grażyna	X		
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Jędrzejczak Bożenna	X		
12.	Kaczorowski Andrzej	X		
13.	Kluska Kazimierz	X		
14.	Kopcińska Joanna	X		
15.	Kępka Karolina	X		
16.	Magin Łukasz	X		
17.	Matuszak Grzegorz	X		
18.	Mędrzak Jan	X		
19.	Rosset Witold	X		
20.	Stasiak Krzysztof	X		
21.	Tumiłowicz Jarosław	X		
22.	Walasek Mateusz	X		
23.	Wieczorek Adam	X		
24.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		24	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Berger Jarosław	X
2.	Bliźniuk Paweł	X
3.	Domaszewicz Bartosz	X
4.	Majchrzak Ewa	X
5.	Markwant Rafał	X
6.	Michalik Marek	X
7.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
8.	Niziołek-Janiak Urszula	X
9.	Parulska Magdalena	X
10.	Rakowski Maciej	X
11.	Skwarka Władysław	X
12.	Telatycki Czesław	X
13.	Trela Tomasz	X
14.	Tylman Sebastian	X
Razem:		14

**Ad pkt 6b - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi p.
na działania Prezydenta Miasta Łodzi – druk BRM nr 154/2012.**

W imieniu **Komisji Rewizyjnej** projekt uchwały przedstawił **przewodniczący Komisji, radny p. Czesław Telatycki**, który powiedział: „Skarga zawiera szereg zarzutów, w tym zarzuty, które są zarzutami ocennymi. Każdy obywatel ma prawo w sposób dla siebie właściwy oceniać pracowników UMŁ, czy działalność Prezydenta Miasta. Komisja Rewizyjna natomiast musi się odnosić do faktów. Jeśli chodzi o zarzuty ocenne to należą do nich m.in.: zbyt duża dzienna ilość obsługiwanych bezrobotnych, nieprawidłowa organizacja i propozycje szkoleń oraz niekompetencja pracowników obsługi bezrobotnych. Oczywiście Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy udzielił obszernych wyjaśnień w tym zakresie odnosząc się do zarzutów Skarżącego. Natomiast Komisja tak naprawdę odniosła się do jednego zarzutu, który miał charakter merytoryczny, a mianowicie odmowy przyznania funduszy na rozpoczęcie działalności we własnym zakresie, czyli działalności gospodarczej. Ten zarzut w trakcie postępowania stał się bezprzedmiotowy gdyż Skarżący już w lipcu br. otrzymał dofinansowanie na podjęcie działalności gospodarczej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki i z dniem 20 lipca 2012 r. utracił z tego powodu status osoby bezrobotnej. Ten zarzut przy rozpatrywaniu skargi stał się bezprzedmiotowy. Biorąc pod uwagę powyższe, skargę p. uznaje się za bezzasadną”.

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radny p. Piotr Bors zapytał, czy podczas rozpatrywania skargi Komisja odniosła się do kwestii związanych z obsługą bezrobotnych? Następnie powiedział: „Pragnę przypomnieć, że na początku roku mieliśmy doniesienia medialne dot. tego, że bezrobotni od godz. 6,00 rano muszą stać przed Urzędem w deszczu, żeby się zarejestrować. Kiedy pierwszy wiceprezydent Miasta p. Marek Cieślak proponował połączenie urzędów pracy przestrzegałem przed tym. Uzasadnienie Pierwszego Wiceprezydenta było takie, że będzie dokładnie odwrotnie, że to usprawni pracę Urzędu. Rozpatrywanie tej skargi Komisja ma trochę w oderwaniu od rzeczywistości. Odsyłam do materiałów prasowych, do tego, co działo się w okresie styczeń – luty br. przed Powiatowym Urzędem Pracy”.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, radny p. Czesław Telatycki powiedział: „Jeżeli Pan Radny będzie uprzejmy spojrzeć w treść uzasadnienia, to Komisja Rewizyjna odniosła się do każdego zarzutu. Idąc na skróty przedstawiłem Państwu merytoryczne zarzuty, które były szczególnie wnikliwe ocenione przez Komisję. Nie możemy oczywiście przejść do porządku dziennego, że bezrobotny czeka dwie godziny w kolejce. Natomiast proszę pamiętać, że takie sytuacje mają najczęściej miejsce na początku roku. Oczywiście one się zdarzały. Znam treść doniesień prasowych. Żądałem odpowiedzi od osób, które w imieniu Prezydenta Miasta zajmują się sprawami z zakresu bezrobotnych. Faktycznie, takie sytuacje miały miejsce. Jednak proszę pamiętać, że Urząd rejestruje bezrobotnych na ich wnioski, To nie jest działanie z urzędu. Gdyby padł zarzut, że Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy tak ustawił wizyty osób, które muszą się stawić na wezwanie Urzędu, że czekają w jakiejś ogromnej, długiej kolejce i to trwa kilka godzin, to ten zarzut, w naszym przekonaniu, byłby zasadny. Natomiast Dyrektorowi Powiatowego Urzędu Pracy trudno ocenić skalę bezrobotnych, którzy przyjdą, chociażby po zapowiadanych dużych grupowych i indywidualnych zwolnieniach, które mogą mieć miejsce patrząc na aktualną sytuację gospodarczą”.

Radny p. Piotr Bors powiedział: „Pan Przewodniczący był uprzejmy zaprzeczyć sam sobie w swojej wypowiedzi. Na początku powiedział Pan, że takie sytuacje zdarzają się od dłuższego czasu zawsze na początku roku. Potem Pan powiedział, że trudno jest ocenić, jaka będzie skala bezrobotnych. Nie trudno jest ocenić tę skalę w związku z tym, że takie sytuacje się zdarzają. Słyszałem o tym, że połączenie urzędów pracy ma zaniechać takiej sytuacji. Dzisiaj uznając skargę za bezzasadną sankcjonujemy taki stan rzeczy, że bezrobotni czekają po 2-3 godziny przed Urzędem Pracy nie tylko na rejestrację, ale zanim wejdą do budynku. Teraz mówimy – jest wszystko w porządku, skarga jest bezzasadna. Przyjąłem taką zasadę, że nie wypowiadam się na temat Powiatowego Urzędu Pracy. To, co się działo nie podobало mi się i mówiłem o tym głośno. Skarga pokazuje, że Urząd Pracy nie działa właściwie. Propozycja zasankcjonowania przez Państwa takiej sytuacji, jaka działa się na początku roku jest co najmniej dziwna w mojej opinii”.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, radny p. Czesław Telatycki powiedział: „Jeżeli zarzut został sformułowany w sposób następujący – zbyt duża dzienna ilość obsługiwanych bezrobotnych, to Pan jako fachowiec, może będzie mi uprzejmy zdefiniować pojęcie: „zbyt duża dzienna ilość obsługiwanych bezrobotnych”. Ja nie znam osobiście, ani ustawowej, ani legalnej definicji pojęcia „zbyt duża ilość”. W przekonaniu Komisji Rewizyjnej jest to pojęcie względne. Oczywiście zdarzały się wypadki, gdzie bezrobotnych jest dużo, ale są i takie dni, w których Urząd świeci pustkami, bo nie ma zgłaszających się bezrobotnych, zwłaszcza w okresie letnim. Pan o tym zapewne doskonale wie”.

Radny p. Piotr Bors powiedział: „To nie jest problem bezrobotnego, że są dni, kiedy jest dużo bezrobotnych lub dni, kiedy jest ich mało. To jest problem Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy, który powinien tak kierować Urzędem, żeby takie sytuacje się nie zdarzały. Niestety Dyrektor tego nie czyni i Urząd Pracy nie działa prawidłowo. Chciałbym uniknąć dyskusji, bo różnimy się w ocenie. Ja to oddam w głosowaniu, Pan to odda w głosowaniu i tyle”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Z wyjaśnień Powiatowego Urzędu Pracy wynika, że Skarżący otrzymał środki na działalność gospodarczą z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Jednak p.skarż ył się, że nie dostał środków od nas. Na jakiej podstawie odmówiono Mu przyznania środków finansowych z Funduszu Pracy? W uzasadnieniu do projektu uchwały nie ma na ten temat ani słowa. Pytam więc, czy ten zarzut był badany i czy jest wiadomo, na jakiej podstawie Skarżący nie uzyskał dofinansowania, mimo że później okazało się, że uzyskał środki z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki?”.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, radny p. Czesław Telatycki powiedział: „Jestem przekonany, że Pan Radny wie, że w sytuacji kiedy Urząd nie posiada środków, to informuje o tym osobę występującą. Każda osoba zarejestrowana, może ubiegać się o pieniądze, które dopiero są zaplanowane i „przyjdą” z Ministerstwa z Funduszu Pracy. Kiedy środki już są, wtedy w zależności od ich ilości są rozpatrywane wnioski zgodnie z kolejnością ich wpłynięcia”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Nie o to pytałem. W uzasadnieniu do projektu uchwały nie ma zawartej informacji, czy wiadomo, na jakiej podstawie Skarżącemu nie zostały przyznane środki?”.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, radny p. Czesław Telatycki powiedział: „Skarżący został poinformowany, że wyczerpały się środki z Funduszu Pracy i wnioskodawca nie może

z nich skorzystać. W piśmie Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy jest na to potwierdzenie. Gdy tylko zaistniała możliwość rozdysponowania środków z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Skarżący pieniądze otrzymał”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Chodziło mi o to, czy otrzymał informację. Jak otrzymał to w porządku”.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, radny p. Czesław Telatycki powiedział: „Jak najbardziej Skarżący otrzymał informację”.

Następnie wobec braku innych pytań, opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 154/2012.

Przy **18** głosach „za”, **1** głosie „przeciwным” oraz **4** głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XLIX/992/12** w sprawie skargi p. na działania Prezydenta Miasta Łodzi, która stanowi **załącznik nr 11** do protokołu. Wynik głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

6B. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi p. na działania Prezydenta Miasta Łodzi - druk BRM nr 154/2012.

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 12:37

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bogacz Mariusz	X		
3.	Bors Piotr		X	
4.	Grzeszczyk Marta	X		
5.	Gumińska Grażyna	X		
6.	Hubert Bogusław			X
7.	Jędrzejczak Bożenna	X		
8.	Kaczorowski Andrzej	X		
9.	Kluska Kazimierz	X		
10.	Kępka Karolina	X		
11.	Magin Łukasz	X		
12.	Markwant Rafał	X		
13.	Matuszak Grzegorz			X
14.	Michalik Marek	X		
15.	Mędrzak Jan	X		
16.	Parulska Magdalena	X		
17.	Rosset Witold	X		
18.	Skwarka Władysław			X
19.	Telatycki Czesław	X		
20.	Trela Tomasz			X
21.	Walasek Mateusz	X		
22.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		18	1	4

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Adamczyk Piotr	X
2.	Berger Jarosław	X
3.	Bliźniuk Paweł	X
4.	Borkowski Jacek	X
5.	Budzińska Joanna	X
6.	Domaszewicz Bartosz	X
7.	Kopcińska Joanna	X
8.	Majchrzak Ewa	X
9.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
10.	Niziołek-Janiak Urszula	X
11.	Rakowski Maciej	X
12.	Stasiak Krzysztof	X
13.	Tumiłowicz Jarosław	X
14.	Tylman Sebastian	X
15.	Wieczorek Adam	X
Razem:		15

Ad pkt 6c - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi p. na działania Prezydenta Miasta Łodzi – druk BRM nr 157/2012.

W imieniu **Komisji Rewizyjnej** projekt uchwały przedstawił **przewodniczący Komisji, radny p. Czesław Telatycki**, który powiedział: „Zwracam się z wnioskiem o podjęcie uchwały zgodnie z przygotowanym projektem uchwały. Komisja Rewizyjna po rozpatrzeniu całego materiału dowodowego w sprawie uznała skargę za bezzasadną. Istotą skargi był brak spełnienia przez Prezydenta Miasta wniosku Skarżącej oraz mieszkańców okolicznych domów mieszkalnych o odstąpienie od umowy dzierżawy na teren, na którym firma prowadziła działalność polegającą na prowadzeniu skupu surowców wtórnych. Skarżący podnosili, że ta działalność powoduje szereg uciążliwości i że ich żądanie o zaprzestanie tej działalności w sąsiedztwie ich zamieszkania jest zasadne. Kluczowym dowodem w sprawie dla Komisji była inspekcja Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, który prowadząc kontrolę i badania stwierdził, że składowisko metali i złomu nie powoduje: emisji promieniowania elektromagnetycznego, emisji hałasu uciążliwego dla otoczenia, a składowanie i sposób magazynowania surowców wtórnych jest zgodny z przepisami. Prawdopodobnie jest tak, że jak każde składowisko może wzbudzać ono różnego rodzaju reakcje na tego typu działalność. Dla Komisji kluczowym było podjęcie przez Prezydenta Miasta decyzji, że wszelkie umowy, w tym także z tą firmą, zostaną zakończone z datą upływu terminu dzierżawy i w sąsiedztwie wszystkich domów mieszkalnych dzierżawa na teren lub nieruchomość zabudowaną, na których miałyby być prowadzona tego rodzaju działalność, nie będzie zawierana. W tym konkretnym przypadku umowa z firmą wygasa i nie będzie odnowiona. Firma została o tym powiadomiona. Żądanie przez Skarżących zerwania umowy lub jej nieprzedłużania nie jest prawnie zasadne. Niemniej jednak decyzją Prezydenta Miasta tego rodzaju działalność w sąsiedztwie domów wielorodzinnych mieszkalnych nie będzie prowadzona”.

Następnie wobec braku pytań, opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 157/2012.

Przy 22 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 6 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XLIX/993/12** w sprawie skargi p. na działania Prezydenta Miasta Łodzi, która stanowi **załącznik nr 12** do protokołu. Wynik głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

6C. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi p. na działania Prezydenta Miasta Łodzi - druk BRM nr 157/2012.

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 12:43

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamska-Makowska Anna			X
2.	Bartczak Elżbieta	X		
3.	Bogacz Mariusz	X		
4.	Borkowski Jacek	X		
5.	Bors Piotr			X
6.	Budzińska Joanna	X		
7.	Grzeszczyk Marta	X		
8.	Gumińska Grażyna	X		
9.	Hubert Bogusław			X
10.	Jędrzejczak Bożenna	X		
11.	Kaczorowski Andrzej	X		
12.	Kluska Kazimierz	X		
13.	Kopcińska Joanna	X		
14.	Magin Łukasz	X		
15.	Majchrzak Ewa			X
16.	Matuszak Grzegorz	X		
17.	Michalik Marek	X		
18.	Mędrzak Jan	X		
19.	Parulska Magdalena	X		
20.	Rosset Witold	X		
21.	Skwarka Władysław			X
22.	Stasiak Krzysztof	X		
23.	Telatycki Czesław	X		
24.	Trela Tomasz			X
25.	Walasek Mateusz	X		
26.	Wieczorek Adam	X		
27.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		22	0	6

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Adamczyk Piotr	X
2.	Berger Jarosław	X
3.	Bliźniuk Paweł	X
4.	Domaszewicz Bartosz	X
5.	Kępka Karolina	X
6.	Markwant Rafał	X
7.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
8.	Niziołek-Janiak Urszula	X
9.	Rakowski Maciej	X
10.	Tumiłowicz Jarosław	X
11.	Tylman Sebastian	X
Razem:		11

Ad pkt 6d - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przekazania Wojewodzie Łódzkiemu skargi państwa – druk
BRM nr 153/2012.

W imieniu **Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska** projekt uchwały przedstawił **przewodniczący Komisji, radny p. Marek Michalik**, który powiedział: „W dniu 17 maja 2012 r. do Rady Miejskiej w Łodzi wpłynęła skarga państwa dotycząca nierzetelność ci przy tworzeniu map geodezyjnych na działce nr 65/8 w obrębie B-39 przy ul. Plonowej 14 w Łodzi przez ówczesny Miejski Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Łodzi (obecnie Łódzki Ośrodek Geodezji). Komisja zajmowała się skargą na kilku posiedzeniach. Nie stwierdziliśmy zarzutu fałszerstwa map geodezyjnych, które zarzucali państwo. Kiedy mieliśmy już przygotowane stanowisko w przedmiotowej sprawie gotowe do podjęcia przez Radę Miejską, okazało się, że zgodnie z art. 6a ust. 3 w związku z art. 6a ust. 1 pkt 2 lit. b i art. 7d pkt 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. z 2010 r. Nr 193, poz. 1287), obowiązki Prezydenta Miasta (jako starosty) w zakresie geodezji i kartografii, w tym prowadzenie ewidencji gruntów, wykonywane są jako zadania z zakresu administracji rządowej. Kodeks postępowania administracyjnego przewiduje w art. 229 pkt 2, że skargi dotyczące zadań lub działalności organów wykonawczych jednostek samorządu terytorialnego oraz kierowników powiatowych służb, inspekcji, straży i innych jednostek organizacyjnych, w sprawach należących do zadań zleconych z zakresu administracji rządowej, rozpatruje wojewoda. W tym stanie rzeczy, Komisja proponuje przekazać skargę według właściwości”.

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Treść projektu uchwały jest w porządku. Ustawa stanowi, że skargi dotyczące zadań lub działalności organów wykonawczych jednostek samorządu terytorialnego oraz kierowników powiatowych służb, inspekcji, straży i innych jednostek organizacyjnych, w sprawach należących do zadań zleconych z zakresu administracji rządowej, rozpatruje wojewoda lub jego organy. Do tej pory wszystkie skargi, które były kierowane do Urzędu Wojewódzkiego były adresowane bezpośrednio do określonych służb i inspekcji. W tym przypadku, moim zdaniem, skarga powinna być skierowana do Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego, który w imieniu Wojewody Łódzkiego wykonuje te zadania. Zgłaszam poprawkę, aby w tytule, w § 1, § 2 oraz uzasadnieniu projektu uchwały zostało zamienione sformułowanie „Wojewodzie Łódzkiemu” wyrazami „Wojewódzkiemu Inspektorowi Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego”.

Przewodniczący Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska, radny p. Marek Michalik powiedział: „Skonsultowałem tę zmianę z Panią Mecenąs i oczywiście akceptujemy poprawkę”.

Następnie wobec braku innych pytań, opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie poprawkę zgłoszoną przez radnego p. Władysława Skwarę, która zmienia adresata skargi państwa wraz z projektem uchwały opisanym w druku BRM nr 153/2012.

Przy 29 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę Nr XLIX/994/12 w sprawie przekazania Wojewódzkiemu Inspektorowi Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego skargi państwa, która stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Wynik głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

6D. Poprawka.

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 12:47

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamska-Makowska Anna	X		
2.	Berger Jarosław	X		
3.	Bogacz Mariusz	X		
4.	Bors Piotr	X		
5.	Budzińska Joanna	X		
6.	Grzeszczyk Marta	X		
7.	Gumińska Grażyna	X		
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Jędrzejczak Bożenna	X		
10.	Kaczorowski Andrzej	X		
11.	Kluska Kazimierz	X		
12.	Kopcińska Joanna	X		
13.	Kępka Karolina	X		
14.	Magin Łukasz	X		
15.	Majchrzak Ewa	X		
16.	Matuszak Grzegorz	X		
17.	Michalik Marek	X		
18.	Mędrzak Jan	X		
19.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
20.	Parulska Magdalena	X		
21.	Rosset Witold	X		
22.	Skwarka Władysław	X		
23.	Stasiak Krzysztof	X		
24.	Telatycki Czesław	X		
25.	Trela Tomasz	X		
26.	Tumiłowicz Jarosław	X		
27.	Tylman Sebastian	X		
28.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		29	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Adamczyk Piotr	X
2.	Bliźniuk Paweł	X
3.	Borkowski Jacek	X
4.	Domaszewicz Bartosz	X
5.	Markwant Rafał	X
6.	Niziołek-Janiak Urszula	X
7.	Rakowski Maciej	X
8.	Walasek Mateusz	X
9.	Wieczorek Adam	X
Razem:		9

Ad pkt 6e - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Andrespol – druk nr 379/2012.

W imieniu **Prezydenta Miasta** projekt uchwały przedstawił **z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Sójka**, który powiedział: „Gmina Łódź będzie obdarowana wyremontowaniem drogi ul. Rzeźnej we wspólnym przedsięwzięciu z Gminą Andrespol. Wspomniane przedsięwzięcie będzie w całości sfinansowane ze środków budżetu Gminy Andrespol oraz dotacji z Urzędu Wojewódzkiego. Wójt Gminy Andrespol musi złożyć wniosek do Urzędu Wojewódzkiego do końca września br.”.

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Rozumiem, że przedmiotowy projekt uchwały nie wiąże się z żadnymi skutkami finansowymi dla Miasta. Z treści uchwały wynika, że tylko wyrażamy zgodę na zawarcie porozumienia, ale nie znamy jego zakresu”.

Z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Sójka powiedział: „Nie będzie żadnych skutków finansowych dla budżetu miasta Łodzi”.

Radny p. Witold Rosset zapytał, w jaki sposób Miasto przejmie wyremontowaną drogę na majątek?

Wójt Gminy Andrespol p. Dariusz Kubus powiedział: „Gmina Andrespol zamierza złożyć wniosek do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych na przebudowę kilku ulic. Tak się składa, że są one połączone z ciągiem komunikacyjnym ul. Rzeźnej i ul. Czajewskiego, które w części stanowią własność miasta Łodzi. Aby Gmina Andrespol mogła złożyć pełen wniosek potrzebujemy zgody właściciela, w tym przypadku miasta Łodzi. W dniu dzisiejszym Rada Gminy Andrespol podejmie uchwałę o pomocy rzeczowej w postaci wybudowanej przez siebie w przyszłym roku drogi. Jest to tylko fragment. Wartość wspomnianej pomocy rzeczowej w wartościach kosztorysowych wynosi ok. 180 000 zł. Całe zamierzenie będzie kosztowało 1 700 000 zł. Podjęcie przedmiotowej uchwały byłoby ukłonem w stronę Gminy Andrespol, byśmy mogli złożyć kompletny wniosek. Przy okazji powstanie droga, która będzie nas łączyć. Mieszkańcy Łodzi i Andrespola korzystają z tej samej sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w tej ulicy. Sądzę, że jest to kolejny krok w celu lepszej współpracy”.

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Nie kwestionuję, to jest bardzo dobra inwestycja i ją popieram. Pytałem tylko, w jaki sposób zostanie to wprowadzone na majątek? Czy będzie to wprowadzone do majątku miasta Łodzi, czy będzie to majątek Gminy Andrespol? Rozumiem, że w informacji o stanie mienia komunalnego wspomniane nakłady muszą być odzwierciedlone, ponieważ jest to inwestycja”.

Wójt Gminy Andrespol p. Dariusz Kubus powiedział: „Rada Gminy Andrespol podejmie w dniu dzisiejszym uchwałę o udzieleniu pomocy rzeczowej miastu Łódź. Konsekwencją wspomnianej uchwały będzie porozumienie już na poziomie Wójta Gminy oraz Zarządu Dróg i Transportu regulujące sprawy techniczne. Pomoc rzeczowa w wartości już wtedy niekosztorysowej, tylko zrealizowanych robót w wartościach przetargowych zostanie przekazana miastu Łódź na majątek”.

Radna p. Grażyna Gumińska zapytała, jak duży odcinek ul. Rzeźnej należy do Łodzi?

Wójt Gminy Andrespol p. Dariusz Kubus powiedział: „Jeśli chodzi o samą ul. Rzeźną jest to odcinek ok. 200 m. Robimy inwestycję na odcinku, gdzie ul. Rzeźna jest w większości na terenie Gminy Andrespol. Dalszy odcinek jest już praktycznie w całości po stronie miasta Łódź. Tam inwestycje należałoby prowadzić w oparciu o wywłaszczenia, ponieważ pas drogi jest tam na tyle wąski, bo jest zajmowany przez nieruchomości osób prywatnych. To niestety wykracza poza nasze możliwości projektowe. Jeśli będzie Państwa wola i chęć, to oczywiście z chęcią zrealizowalibyśmy dalszy odcinek aż do ul. Rokicińskiej”.

Następnie wobec braku innych pytań, opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 379/2012.

Przy 25 głosach „za”, **braku głosów „przeciwnych”** oraz **braku głosów „wstrzymujących się”** Rada Miejska podjęła uchwałę Nr XLIX/995/12 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Andrespol, która stanowi **załącznik nr 14** do protokołu. Wynik głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

6E. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Andrespol - druk nr 379/2012.

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 12:56

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamczyk Piotr	X		
2.	Bogacz Mariusz	X		
3.	Budzińska Joanna	X		
4.	Grzeszczyk Marta	X		
5.	Gumińska Grażyna	X		
6.	Hubert Bogusław	X		
7.	Jędrzejczak Bożenna	X		
8.	Kaczorowski Andrzej	X		
9.	Kluska Kazimierz	X		
10.	Kępka Karolina	X		
11.	Magin Łukasz	X		
12.	Majchrzak Ewa	X		
13.	Matuszak Grzegorz	X		
14.	Michalik Marek	X		
15.	Mędrzak Jan	X		
16.	Parulska Magdalena	X		
17.	Rosset Witold	X		
18.	Stasiak Krzysztof	X		
19.	Trela Tomasz	X		
20.	Tumilowicz Jarosław	X		
21.	Tyłman Sebastian	X		
22.	Walasek Mateusz	X		
23.	Wieczorek Adam	X		
24.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		25	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Adamska-Makowska Anna	X
2.	Berger Jarosław	X
3.	Blizniuk Paweł	X
4.	Borkowski Jacek	X
5.	Bors Piotr	X
6.	Domaszewicz Bartosz	X
7.	Kopcińska Joanna	X
8.	Markwant Rafał	X
9.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
10.	Niziołek-Janiak Urszula	X
11.	Rakowski Maciej	X
12.	Skwarka Władysław	X
Razem:		12

Wójt Gminy Andrespol p. Dariusz Kubus powiedział: „Pragnę podziękować wiceprezydentowi Miasta p. Radosławowi Stępniovi oraz dyrektorowi Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorzowi Nicie i jego zastępcy p. Grzegorzowi Sójce za szybkie przygotowanie przedmiotowego projektu uchwały”.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** ogłosił przerwę obiadową od godz. 13,00 do godz. 14,00.

Po przerwie obrady wznowił **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak**.

Ad pkt 4 - Informacje o trybie i sposobie załatwienia interpelacji i zapytań radnych (po przerwie obiadowej).

Sekretarz Miasta p. Barbara Mrozowska – Nieradko poinformowała, że na wszystkie interpelacje radnych odpowiedzi zostały udzielone. Interpelacje wraz z odpowiedziami dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce Rada Miejska.

Nikt z radnych nie wyraził chęci zabrania głosu w dyskusji nad sposobem udzielenia odpowiedzi na zgłoszone interpelacje.

Ad pkt 5 - Interpelacje i zapytania pisemne (po przerwie obiadowej).

Radne p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak oraz p. Ewa Majchrzak zgłosiły do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację w sprawie dofinansowania serialu „Paradoks”, której treść stanowi **załącznik nr 20** do protokołu.

Radny p. Piotr Adamczyk zgłosił do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację w sprawie przeniesienia pracowników likwidowanych placówek, której treść stanowi **załącznik nr 21** do protokołu.

Radny p. Kazimierz Kluska zgłosił do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację w sprawie wykonania bieżni tartanowej przy szkole w rejonie ul. Czernika 1/3, której treść stanowi **załącznik nr 22** do protokołu.

Ad pkt 7 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2012 rok - druk nr 370/2012 wraz z autopoprawkami.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „Projekt opisany w druku 370/2012 ma 2 autopoprawki. Druk podstawowy w § 1 do § 8 zawiera zmiany dochodów z jednoczesną korektą wydatków. Dotyczą one zarówno zmniejszeń, jak i zwiększeń. Pierwsze 2 paragrafy dot. zmniejszenia dochodów i wydatków o kwotę 36 971 zł. Dotyczy to rozliczenia projektu Perspektywa, który

był współfinansowany z UE. Kwestie ujęte w paragrafie 3 i 4 to zwiększanie dochodów i wydatków na kwotę 70 000 zł. Zwiększenie dot. ZOO. Dodatkowe ponadplanowe dochody z tytułu zwrotu VAT oraz z tytułu odszkodowania byłyby przeznaczone na remont budynku socjalno-warsztatowego w zakresie dostosowania pomieszczeń do potrzeb ZMZ. Paragraf 5 i 6 dot. włączenia odszkodowania z ubezpieczenia i przeznaczenia kwoty 65 761 zł na prace remontowe w pomieszczeniach, które uległy zniszczeniu w AN Łódź Bałuty „Bałuty Nowe”. Ostatnie przesunięcie w tej grupie dot. ŁOG. Ponadplanowe dochody w wysokości 90 000 zł byłyby przeznaczone na wydatki związane z utrzymaniem nieruchomości przy ul. Traugutta 21/23. To są dodatkowe koszty, które wyniknęły z modernizacji obiektu i 75 000 zł na wypłaty na PFRON oraz Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych Pracowników. Paragraf 9 do 13 należy rozpatrywać łącznie. Zmiany mają na celu zabezpieczenie środków na funkcjonowanie placówek podległych Wydziałowi Edukacji, na uruchomienie środków na dotacje dla przedszkoli, szkół i placówek niepublicznych i na Fundusz Świadczeń Socjalnych dla emerytowanych nauczycieli. To jest łączna kwota 8 710 974 zł. Źródłem sfinansowania tych wydatków jest zmniejszenie rezerw na kwotę 1 713 399 zł oraz uruchomienie wolnych środków, które pozostały na rachunku bankowym na koniec roku, czyli 6 997 575 zł. Po uruchomieniu tej kwoty wzrasta o tę kwotę deficyt. Paragraf 14 to zmiany, które dot. części wydatkowej przesunąć pomiędzy poszczególnymi realizatorami i zadaniami. W pkt 1 mamy przesunięcie w ZDiT 4 500 000 zł z rozbudowy ul. Ustronnej wraz z ul. Siostrzaną na zakup zorganizowanej części ZDiI Sp. z o.o. Druga sprawa to drobne przesunięcie w Biurze ds. Jednostek Pomocniczych. Zgodnie z uchwałą Rady Osiedla „Andrzejów” 3000 zł byłoby przeznaczone na zakup wyposażenia dla SP nr 204. Dwa kolejne przesunięcia dot. Wydziału Edukacji. Pierwsze na kwotę 30 671 zł na rozliczenie środków otrzymanych na projekt doposażenie pracowni mechatronicznej i drugie na kwotę 179 897 zł to przesunięcie porządkowe dostosowujące zapisy do odpowiedniej klasyfikacji budżetowej. Pkt 5 w paragrafie 14 to korekta MPiRPA. Środki, które nie będą wykorzystane na pierwotnie cele w łącznej wysokości 58 271 zł i byłyby przesunięte do MOPS na dożywianie dzieci pochodzących z rodzin, w których występuje problem alkoholowy. Dwa kolejne przesunięcia w części podstawowej paragrafu 14 dot. MOPS. 9440 zł proponuje się przesunąć do Centrum Świadczeń Socjalnych na zakupy inwestycyjne. Jest to związane z dostosowaniem oprogramowania w Centrum Świadczeń Socjalnych do obsługi kart przepłaconych. 10 000 zł przeznaczone byłoby na zakup elektrycznego kotła warzelnego w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Paradnej 36. Ostatnie przesunięcie w części podstawowej dot. WGK i kwoty 50 000 zł, gdzie oszczędności na zadaniu Inwestycje modernizacyjno-odtworzeniowe byłyby przeznaczone na uzupełnienie środków na zadaniu porządkowanie gospodarki wodno-ściekowej w górnej zlewni rzeki Sokołówki. W autopoprawce są 4 grupy zmian. Pierwsza dot. zmian, które mają zabezpieczyć środki na dopłatę do Spółki Miejska Arena Kultury i Sportu. Jest to kwota 2 201 724 zł. Źródłem sfinansowania tego wydatku jest zwiększenie dochodów oraz zmniejszenie wydatków w innych tytułach. Zwiększenie dochodów dot. ZDiT i wpływów dodatkowych ze strefy płatnego parkowania - 700 000 zł, dodatkowych środków z tytułu dywidend w Biurze Nadzoru Właścicielskiego - 200 000 zł. Pozostałe środki są uzupełniane poprzez zmniejszenie wydatków w ramach poprawy zewnętrznej dostępności komunikacyjnej Miasta - 450 000 zł i rezerwy na restrukturyzację miejskich placówek służby zdrowia - 851 724 zł. Druga zmiana dot. przesunięcia w ZDiT kwoty 287 000 zł na budowę ekranów akustycznych przy al. Włókniarzy. Przesunięcie pozwoli na rozstrzygnięcie postępowania przetargowego i podpisanie umowy. Najkorzystniejsza oferta na dzień dzisiejszy przekracza kwoty zapisane w budżecie. To przesunięcie pozwoli zakończyć postępowanie. Trzecia sprawa to przesunięcie w WOŚiR łącznie na kwotę 115 104 zł. Ma na celu zabezpieczenie wkładu własnego w 2012 r. na monitoring na terenie ZOO. Zadanie to będzie dofinansowane przez WFOŚiGW do kwoty 591 100 zł, a zakończy się w 2013 r.

Ostatnie przesunięcie dot. drobnej kwoty porządkowej 12 739 zł, którą przesuwamy z MOSiR-u do Biura ds. Zarządzania Kadrami w ślad za osobą, która przeszła z MOSiR-u do Urzędu. Autopoprawka nr 2 dot. przesunięcia pomiędzy zadaniami w ramach programu „Mia100Kamienic” 250 000 zł, które byłyby przeznaczone AN Łódź Śródmieście „Kamińskiego” zostaną przeznaczone na rozbiórkę prawej oficyny oraz budynków gospodarczych w kamienicy przy ul. Kilińskiego 15”.

Następnie przystąpiono **do fazy pytań**.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Co Państwo chcecie kupić jeśli chodzi ZDiI sp. z o.o.?”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Chcemy kupić zorganizowaną część przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55 Kodeksu cywilnego, która była przedmiotem wyceny. Mamy raport oszacowania wartości zbywczej zorganizowanej części przedsiębiorstwa. Zorganizowana część przedsiębiorstwa obejmuje wszystko, co służy do prowadzenia danego rodzaju działalności gospodarczej, w tym jest nieruchomość, która znajduje się w Łodzi. Będą tym również objęte wyposażenie, materiały, pewna część know-how i służyć to ma ujednoliceniu zarządzania zarówno w sferze sterowania ruchem w Mieście, jak też podniesienia standardu wykonawczego poprzez posiadanie przez ZDiT własnego laboratorium, które będzie działało wyłącznie na rzecz ZDiT. Nie przewidujemy, aby laboratorium świadczyło usługi zewnętrzne. Musi być czystość rozdzielająca świadczenie usług pomiędzy inwestorem publicznym a prywatnym. Zorganizowana część mienia przedsiębiorstwa zostanie przejęta przez ZDiT i ta sama działalność będzie prowadzona w ZDiT”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Jaką nieruchomość chcecie kupić?”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Szczegóły nadzorował dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita i on odpowie na pytanie”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Jest to nieruchomość przy ul. Mazowieckiej 4 na terenie, której znajduje się laboratorium drogowe i pion sygnalizacji świetlnej”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Pan Prezydent powiedział, że była robiona wycena tych nieruchomości. Z jakiego dnia jest wycena?”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Z września br.”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „W raporcie biegłego rewidenta czytamy, że Spółka dokonała przeszacowania wartości nieruchomości w 2011 r. Dotyczyło to ul. Ekologicznej, Mazowieckiej i Wólcząńskiej. Ile ta nieruchomość kosztowała w 2011 r.?”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Wartość na wrzesień 2012 r. to 948 000 zł”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Chodzi mi o 3 kwoty. Pierwsza to kwota przed przeszacowaniem, kwota, która się pojawiła w wyniku przeszacowania i trzecią już znamy”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Dysponujemy kwotą wyceny do memorandum związanego z procesem

prywatyzacji Spółki w 2011 r. Wykonane ono było w lutym 2011 r. Obejmowało zakresem te nieruchomości i rzeczoznawcy przyjmowali wartość na poziomie 1 140 000 zł. Był to grunt z naniesieniami budowlanymi na ul. Mazowieckiej 4”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Skutkiem przeszacowania jest 4 848 000 zł. Powołuję się na raport biegłego rewidenta, który jest powszechnie dostępny. Czy Pan Dyrektor G. Nita chce powiedzieć Radnym, że ta nieruchomość w stosunku do stanu wcześniejszego została zweryfikowana w ten sposób, że nie została podniesiona w górę wycena, tylko przeszacowanie było w dół?”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Wycena zrobiona jest przez rzeczoznawcę majątkowego. To jest aktualna wartość nieruchomości. Nie wiem o jakich 5 000 000 zł mówimy w tej chwili?”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Pan Dyrektor K. Grzywaczewski wie”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Rozmawiamy o kwotach z raportu biegłego rewidenta dot. opinii na temat zamknięcia wyniku na 2011 r. i kwestii związanych z przeszacowaniami dot. bilansu za ten rok. Rozmawiamy o konkretnej nieruchomości i wartości wynikającej z opinii niezależnego biegłego rzeczoznawcy, który dokonuje kilkoma metodami oszacowania nieruchomości i przyjmuje końcowy wynik wartości nieruchomości na poziomie, który podaliśmy”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Chciałbym się dowiedzieć, czy w wyniku przeszacowania i kolejnej wyceny, która robiona była we wrześniu Miasto i podatnicy nie mają do czynienia z taką sytuacją, że w wyniku przeszacowania zapłacimy za to więcej?”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Nie wiem do czego zmierzają Pana pytania oprócz tego, że albo neguje Pan prawidłowość wyceny z września 2012 r. albo neguje Pan procedurę, która mówi, że przed sprzedażą zorganizowanej części przedsiębiorstwa przeprowadza się wycenę w taki sposób, żeby dzień transakcyjny był jak najbliższy dniowi wyceny. Możemy sięgać do wyceny z roku 2011. Zapewne są szacunki z 2010 r. lub wartość księgowa z lat poprzednich. Jeżeli mamy podjąć decyzję o przejęciu zorganizowanej części majątku, to przejmujemy ją według aktualnej wyceny na dzień przejęcia. Doszukiwanie się tego, jak wyglądała historia ceny w latach 2011, być może 2005, nie ma żadnego znaczenia z punktu widzenia tego, po jakiej cenie nabywca może przejąć. Powinien to zrobić po takiej cenie, jaką wskazuje aktualna wycena. Nie rozumiem, jaki jest sens przytaczania historii wartości nieruchomości w sytuacji, kiedy musimy znać jej wartość na dzień nabycia”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „2 tyg. temu mówił Pan, że chce oszczędzić 2 000 000 zł na połączeniu instytucji zajmujących się zielenią, a teraz chcecie Państwo wydać 4 500 000 zł na nasz własny majątek. Proszę o poinformowanie, jakie są straty Spółki za okres, który nie znajduje się w badaniu biegłego rewidenta na koniec czerwca 2012 r. Jakie są straty w części operacyjnej?”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Na koniec lipca 2012 r. to jest strata 2 254 633 zł. Operacyjna część to 1 940 339 zł”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Strata na działalności operacyjnej Spółki za 2011 r. wynosiła 7 613 000 zł. Teraz Pan mówi, że wynosi 1 000 000 zł”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Pytał Pan o to, co nie jest w raporcie biegłego, lecz za okres bieżącego roku”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Czy 7 000 000 zł zniknęło? Mam je sobie dodać?”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Częściowa strata została uchwałą Zgromadzenia Wspólników pokryta z kapitału zapasowego”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „W jakiej wysokości?”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Kapitał zapasowy był na poziomie 2 285 000 zł. Z tego częściowo została pokryta strata za 2011 r. Spółka miała stratę za 7 miesięcy br. w wysokości 2 254 000 zł”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „To jest strata netto?”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „To jest strata Spółki w całości. Na działalności operacyjnej to jest 1 940 000 zł”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Na pewno to 7 000 000 zł nie zostało spłacone, więc ono jest. Pojawiła się w prasie informacja, że Spółka zaliczyła straty na akcji Zima i to jest powód tego, że znalazła się w gorszej sytuacji. Czy tak jest?”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Nie będę komentował doniesień w prasie. Problemy Spółki wynikają z różnych przyczyn. Spółka podjęła decyzję o przeniesieniu się w działalności głównie na rynek związany z drogownictwem z uwagi na to, że kondycja Spółki do połowy roku 2010 była korzystna. Operowała w akcji Zima na zasadach związanych z tym, że uzyskiwała dochody z tytułu gotowości do akcji Zima. Koszty stałe, które ponosiła równoważyły się z przychodów niezależnie od tego, czy odśnieżali, czy nie. Od połowy 2010 r. zasady zmieniły się. Miasto płaci tylko za to, co jest odśnieżone, a nie za to, że ktoś czeka na śnieg. Firmy, które zainwestowały w środki konieczne do operowania w akcji Zima zyskują wtedy, kiedy pada śnieg, a kiedy nie, to i tak spółki ponoszą koszty, które powodują straty. Jest przesunięcie w planie strategicznym z działalności akcji Zima, gdyż przestaje to być rynkiem atrakcyjnym dla Spółki w kierunku celów, do których została powołana, czyli prac drogowych. Wyniki na akcji Zima były korzystnymi przychodami. Nie można mówić, że akcja Zima przyniosła straty. Prace związane z odśnieżaniem nie były niekorzystne. Obciążenia wynikające z zainwestowania w środki służące do tych działań w latach poprzednich ciągnęły Spółkę w dół. Wynik, który się pokazał za rok 2011 był skumulowaniem pewnych czynników”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Co składa się na kwotę 800 000 zł za nieruchomość na ul. Mazowieckiej?”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Nie 800 000 zł, ale 948 000 zł. To jest wartość nieruchomości przy ul. Mazowieckiej 4. Wartość całej zorganizowanej części przedsiębiorstwa podlegającej ewentualnemu nabyciu wynosi 4 350 000 zł”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Proszę opisać tę część przedsiębiorstwa”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Wycena jest wykonana 2 metodami: majątkową, dochodową i mieszaną. Są określone 2 wartości. Pierwsza wartość jest określona metodą majątkową według wartości skorygowanej aktywów netto. Wynosi ona 2 324 000 zł. Wartość przedsiębiorstwa wyceniona metodą drugą wynosi 5 701 900 zł. Średnia ważona z tych wartości została przyjęta przez biegłego rewidenta w wysokości 4 350 700 zł. To jest wartość zbywcza. W tym znajduje się wartość nieruchomości, która została oszacowana przez rzeczoznawcę majątkowego”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Przejmujecie sygnalizację?”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Nie. Zorganizowaną część przedsiębiorstwa. Sygnalizację również”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Czy ZDiI Sp. z o.o. będzie prowadził sygnalizację?”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Nie. Przejęcie pionu tej części przedsiębiorstwa, która dzisiaj zajmuje się utrzymaniem sygnalizacji świetlnej na zlecenie Miasta ZDiT będzie wykonywał we własnym zakresie”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Pytałem, czy we własnym zakresie, to Pan powiedział, że nie”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Nie mówiłem, że nie. Będziemy wykonywać we własnym zakresie utrzymanie sygnalizacji świetlnej”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Czy Pan wie, że ta część działalności ZDiI Sp. z o.o. jest najważniejszą częścią dla tej Spółki? Czy zdajecie sobie sprawę, że zabranie wykonywania opieki nad sygnalizacją oznacza dla Spółki brak perspektyw?”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Wiem, jak ważna jest sygnalizacja dla Miasta i że tego typu działalność powinna być w strukturach miejskich”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Czyją własnością jest Spółka?”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Miasta. Jest to Spółka zewnętrzna w rozumieniu zleceń. To nie są pracownicy UMŁ. Stosujemy prawo zamówień publicznych i niekoniecznie ta Spółka musi wykonywać ten zakres usług i wygrywać przetargi. W tej chwili mamy umowę 3 – letnią. Przetarg wygrało ZDiI Sp. z o.o. Jak skończy się kolejny przetarg, tego nie wiemy, bo już przy obecnym przetargu pojawiły się inne firmy, które były bardzo blisko ZDiI Sp. z o.o. Nie mamy pewności, jak zakończy się następny przetarg. Czy Spółka uzyska zlecenie na kolejny okres czasu, czy nie. Nie jest to działalność zapewniająca Spółce komfort”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Ile płaciecie ZDiI Sp. z o.o. rocznie za utrzymanie sygnalizacji świetlnej?”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Okolo 3 000 000 zł”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Ile płaciecie ZDiI Sp. z o.o. z tytułu oznakowania poziomego?”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Umowa jest chyba jedna. Nie ma to żadnego znaczenia. Generalnie płacimy sumę ZDiI Sp. z o.o. plus usługi związane z laboratorium, które kształtują się w 2012 r. na poziomie 240 000 zł”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Przejmując tę część ZDiI Sp. z o.o. przejmujemy ją razem z kosztami. Nie operujemy obrotem brutto. Jeśli przejmujemy tę część to razem z kosztami tj. ludźmi, sprzętem i nieruchomością. Gdybyśmy chcieli liczyć ubytek rzeczywisty, to nie w przychodach ZDiI Sp. z o.o., lecz w wyniku netto. Na pewno nie jest to 3 500 000 zł. Gdybyśmy wycofali to zlecenie, a zostawili koszty, to rozumiem troskę Pana Radnego, ale my zabieramy funkcjonalność razem z kosztami. Gdybyśmy chcieli liczyć skutek finansowy dla ZDiI Sp. z o.o., to powinniśmy go wyliczyć metodą netto zdyskontowanego dochodu, a nie przychodu brutto, bo to nam nic nie pokazuje. Proszę, by nie używać kwoty 3 500 000 zł, jako straszliwy cios w plecy ZDiI Sp. z o.o., tylko mówmy o kwocie netto. To jest to, o co rzeczywiście uszczuplamy realny wynik finansowy”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Dla mnie i dla Klubu PiS jest ważne, po co to Państwo robicie? Po to, żeby szanować Spółkę, żeby ją uratować?”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Myślę, że o celach Spółki powie dyrektor K. Grzywaczewski. Jeżeli nasze działanie przyczyni się do poprawy kondycji Spółki, poprawi warunki płynnościowe, zniesie z niej pewien stan zagrożenia, to nie widzę przeciwwskazań, by taki skutek był. Dla mnie zawsze było rzeczą dziwną, że tak newralgiczna część zarządzania Miasta jest wyniesiona poza obszar, który podlega bardzo prostej i niezawodnej metodzie zarządzania, jaką jest bezpośrednia podległość wszystkich tych czynności. Nie mówimy tutaj o malowaniu pasów na jezdni. Mówimy o nerwie sygnalizacyjnym Miasta. On jest dziś w Spółce zewnętrznej. Co 3 lata odbywa się przetarg. Złożyło się tak, że wygrało go ZDiI Sp. z o.o. A jak nie wygra? Warto się temu przyjrzeć, że zawsze Spółka wygrywała. Przetarg jest otwarty i Spółka może go nie wygrać. Co wtedy? Wtedy nerw zarządzania układem drogowym Łodzi przenosi się do spółki, której nie znamy”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Czy Pan uważa, że dając 4 500 000 zł, czy też kupując zorganizowaną część przedsiębiorstwa, ratuje Pan to przedsiębiorstwo?”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Jeżeli istnieje cel restrukturyzacyjny dla ZDiI Sp. z o.o., to jest to doskonała okazja do połączenia 2 rzeczy. Będę dążył do tego, aby ta funkcjonalność wróciła do Miasta. Miasto powinno mieć w swojej kompetencji i zarządzie wszystkie czynności związane z sygnalizacją i sterowaniem ruchem. Budowa laboratorium przez GDDKiA w pierwszym roku dała wymierne korzyści znacznie przewyższające inwestycje. Własne laboratorium zostało odcięte od dosyć niejasnej sytuacji, gdzie jedno laboratorium wykonuje jednocześnie w danym kontrakcie usługi na rzecz inwestora, ale w innym kontrakcie może wykonywać na rzecz wykonawcy. Dla przejrzystości procesu zdecydowanie wolałbym mieć laboratorium w ramach ZDiT. Musi być jedna z kluczowych jednostek organizacyjnych, bo gwarantuje to nam jakość i możliwość sprawdzenia, czy nasze pieniądze są dobrze wydawane. Bez względu na wynik dzisiejszego głosowania będę dążył do tego, żeby powstały służby jakościowe ZDiT i były niezależne od wpływów rynkowych”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Czy akcja ma na celu uratowanie tej firmy? Czy 4 500 000 zł wystarczy, żeby firmę uratować?”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Nie jest tak, że serwisowanie sygnalizacji świetlnej stanowi podstawową działalność Spółki. Obroty w 2011 r. w bilansie wyniosły 21 646 000 zł. Na sygnalizację obroty wynosiły te 3 404 000 zł. Kontrakt z ZDiT jest 3-letni i opiewa na kwotę 10 000 000 zł na 3 lata. Zbycie zorganizowanej części przedsiębiorstwa dotyczy się zespołu. Wartością przedsiębiorstwa jest know-how, którą posiadają ci ludzie. Sygnalizacja w Łodzi należy do jednej z lepiej zorganizowanych i uzbrojonych w automatyczne sterowniki systemu i wymaga to wiedzy na ten temat. Nie jest tak, że jakakolwiek firma, która powstała np. wczoraj może stanąć do przetargu i obsłużyć to. Nie zawsze jest tak, że Spółka wygrywała przetarg. W przetargu, który skutkowało kwietniowym podpisaniem umowy brała udział inna firma, która proponowała lepsze warunki cenowe. Tylko nie spełniła innych formalnych wymogów i oferta została odrzucona i nieprotestowana przez oferenta. Myślę, że jeżeli na rynek ma wejść inny prywatny podmiot w zakresie serwisowania sygnalizacji, to musiałby skorzystać z wiedzy ludzi, którzy są w ZDiI Sp. z o.o. i technologii, która jest używana w zakresie serwisowania. Czy to jest ratowanie Spółki? Ratowanie Spółki odbywa się od czasu powołania aktualnego prezesa Spółki dlatego, że niestety właściciel musiał podjąć decyzję, że w trakcie kadencji prezes został zmieniony. Nie wiązało się to z kwestiami dorocznych ocen, ale było to działanie awaryjne, dlatego że te straty, które lawinowo zaczęły się pojawiać w trakcie procesu dochodzenia do prywatyzacji Spółki w roku ubiegłym pokazywały, że dzieje się bardzo źle. Proces ten był skorelowany z sytuacją rynku w branży przedsiębiorstw zajmujących się drogownictwem i ZDiI Sp. z o.o. nie jest ani lepsze, ani gorsze wśród firm, które mają kłopoty z utrzymaniem się na rynku. Stosują często dumpingowe sposoby pozyskiwania zleceń po to tylko, żeby pokryć stałe koszty i utrzymać ludzi. Od lipca 2011 r. element związany z zatrudnieniem w Spółce należy ocenić pozytywnie. Jest prowadzona działalność operacyjna, wykonywane są zlecenia i pokazują one, że można wykonać to przy znacznym ograniczeniu załogi. To jest zejście od 150 pracowników do 110. Zbывamy serwisowanie i laboratorium, które nie jest działalnością zyskową dla Spółki. Spółka sama buduje drogi i trudno, żeby wykonywała w laboratorium te zlecenia, które dot. tych właśnie kontraktów. ZDiT nie będzie posługiwał się ekspertyzami wykonanymi przez wykonawcę robót. Jeżeli chodzi o oznakowanie poziome, to obowiązuje kontrakt do grudnia przyszłego roku. Opiewa on na kwotę 1 600 000 zł. Nie są to małe pieniądze. Prezes na Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej dość rozpaczliwym gestem mówił, że może to prowadzić do bardzo złych sytuacji, które on będzie musiał podjąć. Dopóki Spółka nie ustabilizuje się finansowo, nie ma mowy z naszej strony o projektowaniu nowych uchwał o zgodę na prywatyzację, bo musiałaby ona opiewać na zupełnie inne wartości, niż rok temu. Rok temu było to 16 000 000 zł. Dziś mówimy o znacznie mniejszych kwotach. Nie jest też tak, że sprzedając zorganizowaną część przedsiębiorstwa Spółka zmniejsza swoją wartość, bo sprzedała ją. Zamienia pewną wartość majątkową, która w niej jest, nieruchomości, która nie przynosi jakichś szczególnych pożytków bezpośrednio oprócz tego, że pokrywa ewentualne koszty najmu pomieszczeń niezbędnych dla laboratorium i sygnalizacji, na aktywa, pieniądze, które mogą podreperować płynność finansową. Pokryje to zobowiązania wymagalne, a często dochodzone z pośrednictwem komorników. Dyskusja nad Spółką np. pół roku temu niespecjalnie była potrzebna, by mówić o długach Spółki publicznie, gdyż na drugi dzień po tamtej sesji w Spółce pojawili się komornicy z nakazami dłużników, którzy uznali, po przeczytaniu prasy, że to jest zła informacja i że mogą stracić swoje pieniądze. Spółka poniosła przez to dodatkowe nadzwyczajne koszty związane z opłaceniem kosztów egzekucji komorniczej. Partnerzy Spółki potrafią stabilizować swoje roszczenia finansowe i

kontynuować współpracę pomimo akcji, która się pojawiła kilka miesięcy temu i podważyła wiarygodność Spółki. Spółka będzie tak działać, by się ratować. To jest decyzja Spółki i zgody właściciela. Jeżeli Miasto tego nie kupi, to nie zrealizuje swojego celu, który został nakreślony w wypowiedzi wiceprezydenta Miasta, czyli kontroli i pewności, że sygnalizacja będzie w dużym Mieście działa sprawnie. Jeżeli Miasto nie kupi, to być może będzie wniosek Spółki o sprzedaż tego na wolnym rynku niezależnie od tego, czy są na to pieniądze w Mieście, czy nie ma. Jeżeli Miasto chce mieć kontrolę nad sygnalizacją i nie chce korzystać z zewnętrznych usług w tym zakresie, to może to w przyszłości prowadzić do tego, że ZDiI Sp. z o.o. zostanie ograniczone w tym zleceniu serwisu, bo Miasto może sobie samo zbudować taki zespół ludzi, którzy będą w stanie zagwarantować bezpieczny system sygnalizacji świetlnej”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Czy wydając 4 500 000 zł Pan ratuje Spółkę? Czy chodzi o coś innego?”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Celem transakcji jest to, żeby poprawić płynność finansową Spółki by znieść problemy, jakie Spółka posiada. Spółka ma problemy. Nie została sprzedana. Twierdzenie o ratowaniu nie jest twierdzeniem ekonomicznym”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Ile jest potrzeba pieniędzy, by Spółka odzyskała płynność finansową?”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Poziom 3 000 000 zł - 4 000 000 zł to poziom, który pozwala zdjąć ze Spółki naciski z tytułu wiarygodności, jakie na niej ciążyą plus dać możliwość wykonywania posiadanych zleceń bez problemów, a jednocześnie pozyskiwać nowe zlecenia. To jest celem. Spółce powinno chodzić o to, by mogła wejść w nowe zlecenia, mieć zdolność do stawiania w przetargach, wygrywać je i realizować z zyskiem. Spółka przez akcję Zima przez lata 2009, 2010, 2008 nieźle sobie radziła reperując wynik operacyjny tym, a nie tym, że robiła drogi i ulice w Mieście. Jest to ratowanie Spółki, ale ja na użytek precyzyjnego wysławiania się nie będę mówił o ratowaniu. To jest bieżące zarządzanie podmiotem gospodarczym”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Według audytu Spółka w kwietniu br. miała 7 000 000 zł na zobowiązaniach krótkoterminowych. Pan mówi, że 3 000 000 zł wystarczy na poprawę płynności”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Dzięki Pana dociekliwości można mówić o tym, że Spółka sobie już poprawiła kondycję, dlatego że to, co mogła opóźniać w spłacaniu wiarygodności, to została zmuszona, żeby zapłacić pewnym wierzycielom”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „To jeszcze powiemy, dzięki komu się to stało”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Ja mówię o tym, że Pan dobrze działa dla Spółki”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Okłamywanie i oszukiwanie nie prowadzi do niczego. Proszę nie informować radnych nieprawdziwymi informacjami, że 3 000 000 zł wystarczy, żeby Spółka zaczęła stawać na nogi”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Przekazuję informację, które uzyskałem od zarządu Spółki. W opinii zarządu Spółki tego typu pieniądze, które z tej transakcji, które mogłyby wpłynąć jako środki finansowe, niekoniecznie musi być to gotówka na konto, ale wystarczy, że pokryją swoje wierzytelności i będą dalej kontynuowali współpracę ze swoimi dostawcami materiałów”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Spółka na koniec 2011 r. ma stratę na działalności operacyjnej 7 000 000 zł. Kiedy w 2010 r. była przejmowana nie miała straty. 2 prezesów kierujących Spółką doprowadziło do dramatu przy biernej postawie nadzoru właścicielskiego”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Kto, kiedy składał wniosek do budżetu i który z Prezydentów go akceptował?”.

Odpowiedział **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „Wpływ wniosku z pełnymi akceptacjami nastąpił 10 września br.”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Kto akceptował?”.

Odpowiedział **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „Jest opinia dyrektorów departamentu, skarbnika, wiceprezydenta p. R. Stępnia”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „10 września?”.

Odpowiedział **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „10 września do nas wpłynęło. Pismo jest z 21 sierpnia br. Uzyskiwało w tym czasie akceptację i z pełną akceptacją wpłynęło 10 września br.”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Jest to chyba mało prawdopodobne, bo 3 września ta sprawa była już w porządku obrad sesji w projekcie uchwały z dnia 3 września br. Jakim cudem znalazł się w tamtym projekcie uchwały, skoro dopiero 10 września miał akceptację”.

Odpowiedział **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „Wniosek był z 21 sierpnia br.”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Czy 3 września br. był on już zaakceptowany i co było podstawą do wpisania go 3 września br.?”.

Odpowiedział **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „Muszę to wyjaśnić. Formalnie data jest 10 września br.”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Projekt był przyjęty na Kolegium 3 września br. Czy jest możliwe, żeby projekt uchwały Rady Miejskiej zatwierdzony przez Pana i skierowany pod obrady Rady nie miał akceptacji Prezydenta Miasta? Na jakiej podstawie Pan wprowadził projekt pod obrady Rady?”.

Odpowiedział **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „21 sierpnia rozpoczęło się procedowanie wniosku. Pełny wniosek wpłynął 10 września. Nie jestem w stanie powiedzieć, w którym momencie były składane kolejne podpisy”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Na jakiej podstawie w projekcie uchwały z dnia 3 września podpisanym przez Skarbnika znalazła się ta pozycja?”.

Odpowiedział **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „Na podstawie uzgodnień”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Bez akceptacji Prezydenta Miasta?”.

Odpowiedział **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „Wpłynął wniosek. Akceptacja musiała być dokonana wcześniej”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Czyli była akceptacja Prezydenta przed dniem 3 września br.? Jaka jest procedura przygotowywania uchwał Rady Miejskiej?”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Jeśli na Kolegium Prezydenckim w obecności Prezydenta Miasta ja wносиłem wniosek, bo to jest przesunięcie ramach budżetu ZDiT stąd jest mój podpis, należy uznać, że posiada on wszystkie należne akceptacje. 3 września Prezydent Miasta zaakceptował wniosek”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Ma to istotne znaczenie dla mnie, bo jest procedura przygotowania dokumentów i Skarbnik nie ponosi odpowiedzialności za merytoryczną treść wniosków jeśli są one zaakceptowane przez Prezydenta”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Czy Pan podnosi wadliwość proceduralną wniesienia tego na dzisiaj na sesję”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Nie”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „To o co chodzi?”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Pozwoli Pan, że to ja będę zadawał pytania”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Chciałbym udzielić precyzyjnej odpowiedzi. Nie stawia Pan zarzutu, że jest nieprawidłowo wniesiony projekt na sesję”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Czy Pan akceptował i znał dokładnie tę sprawę?”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Ja byłem wnioskodawcą i kierowałem na Kolegium projekt zarządzenia”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Dlaczego wnioskował Pan o taką kwotę?”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Procedura przejęcia zorganizowanej części zakładu wycenę, na jej podstawie decyzję o przesunięciu środków, na tej podstawie negocjacje i zawarcie transakcji. Nadal nie rozumiem, jakie jest założenie tego pytania, w związku z czym nie jestem w stanie udzielić precyzyjnej odpowiedzi na pytanie, które nie dot. przedmiotu procedowanego projektu uchwały”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Pytanie jest bardzo precyzyjne, na jakiej podstawie wnioskował Pan o taką kwotę?”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Szacunku wartości”.
Radny p. Witold Rosset zapytał: „Jakiego?”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Informacje na temat wstępnego szacunku wartości na początek września stały się podstawą do przygotowania uchwały, ale nigdy nie stałyby się podstawą do ustalenia wartości przedsiębiorstwa. Wartość taką ustala się na podstawie aktualnej wyceny. Mamy aktualną wycenę”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Podstawą do wpisania 4 500 000 zł były informacje na temat...Chcę wiedzieć, dlaczego jest taka kwota wpisana?”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „W momencie, kiedy sprawa była omawiana na Kolegium znaleźliśmy wstępny szacunek. Stąd ustaliliśmy wartość przesunięcia. Szacunkowe założenia dot. przesunięcia środków należy odróżnić od wyceny, która jest podstawą decyzji”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Skąd Pan to znał?”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Dlatego, że monitoruje się wycenę i zanim uzyskuje się ostateczny wynik, zna się szacunkową wartość, która umożliwia oszacowanie wielkości”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Co Pan monitorował? Czy rozmawiał Pan z rzeczoznawcą?”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Na podstawie informacji ZDiT, który pilotował sprawę. Poprosiłem o wskazanie wartości, która jest prawdopodobnym poziomem przesunięcia budżetowego. Nie ceną, czy wyceną. Na tej podstawie wnieśliśmy zarządzenie na Kolegium. Kolegium przyjęło”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Czy Pan swój szacunek oparł na informacji, którą Pan dostał od ZDiT?”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Tak, na podstawie informacji w zakresie monitorowania realizacji zlecenia”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Na jakiej podstawie ZDiT przekazał Panu Prezydentowi informację, że to będzie około 4 500 000 zł?”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Była to informacja wstępna na etapie realizacji umowy od specjalistów firmy wykonującej umowę. Takie były przewidywania. Wycena nie miała wówczas wersji sformalizowanej, nie stała się operatem, jakim stała się 12 września br. Rzeczoznawca dokując wyceny, nie dokonuje jej w ciągu 1 dnia, tylko to jest proces, który trwa jakiś czas. Po pewnym okresie czasu wykonywania tej pracy ma orientację, jaka będzie wartość końcowa. Udzielił mi informacji, że przewidywana wartość końcowa wartości zbywczej tej części zorganizowanej przedsiębiorstwa będzie na poziomie 4 500 000 zł. Stąd taka informacja dla Prezydenta Miasta i wnioski na Kolegium”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „3 września było to na Kolegium, jakiś czas wcześniej już było zaakceptowane i wiedział o tym Prezydent Miasta. Wycena nosi datę 12 września br. Nie wiem, skąd biegły mógł z góry wiedzieć o takich kwotach. Skąd biegły mógł to wiedzieć?”. Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Umowa z biegłym nie była podpisana 3 września. Była wcześniej, ale nie pamiętam, kiedy dokładnie”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Ja pamiętam. Była podpisana 31 sierpnia br. Jak Pan wyjaśni fakt, że w zaledwie dzień, czy dwa po zleceniu biegły już wiedział, na ile będzie wyceniona mniej więcej nieruchomość, skoro wycena opiera się m.in. na danych uzyskanych z ZDiI Sp. z o.o. na dzień 9 września br.? Wyciąg z operatu szacunkowego został sporządzony na dzień 5 września br.”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Podpisanie umowy było poprzedzone skierowaniem zapytania ofertowego, gdzie rzeczoznawca przygotowując się do złożenia oferty musiał również wziąć pewne rzeczy pod uwagę i mieć orientację w przedmiocie wyceny. Na tym etapie nie miał dostępu do danych, ale od 31 sierpnia takie dane mógł już uzyskać w momencie podpisania umowy. Znając metodologię wyceny i uzyskując dane taką wycenę można przeprowadzić w szybki sposób. Co do wartości nieruchomości, były znane szacunki z lat wcześniejszych tej nieruchomości. Była w 2011 r. warta 1 150 000 zł. Biorąc pod uwagę poziom cen, jaki w tej chwili jest na rynku, po zasięgnięciu opinii z Wydziału Praw do Nieruchomości, gdzie jest stały monitoring rynku, można było mniej więcej oszacować wartość nieruchomości. W ZDiT też są tacy specjaliści”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Czyli ta procedura wyglądała w następujący sposób: ZDiT 31 sierpnia br. zlecił przeprowadzenie wyceny, Prezydent zapytał Dyrektora ZDiT, jaka to będzie mniej więcej kwota, Pan poprosił rzeczoznawcę, który to miał robić, żeby przedstawił taką wstępną wycenę, a on powiedział, że to będzie 4 500 000 zł i w związku z czym Pan przekazał Prezydentowi Miasta, że to będzie taka kwota, a Prezydent wpisał to do projektu uchwały?”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Przygotowania do wyceny nie zaczęły się 31 sierpnia br. Zaczęły się wcześniej. 31 sierpnia mamy fakt podpisania umowy. Wykonawca wiedząc o tym, że będzie taką wycenę realizował przygotowywał się do niej wcześniej”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Dla mnie jest to pouczająca lekcja, w jaki sposób powstają projekty uchwał. Rozumiem, że wycena nie była specjalnie weryfikowana, tylko Państwo przyjęli ją za pewnik? Czy Pan Prezydent, Dyrektor, czy Skarbnik uważa za właściwe, żebyśmy płacili za wiedzę know-how? Na te 4 500 000 zł składają się różne elementy m.in. wartość nieruchomości, poszczególnych składników majątku, ale także, jak pisze biegły, według kierownika jednostki, czyli prezesa ZDiI, wartość wiedzy specjalistycznej know-how posiadanej przez jednego serwisanta kształtuje się na poziomie 80 000 zł, a będzie przejętych 12 serwisantów łączna wartość ich wiedzy to 960 000 zł. To są miejscy pracownicy, bo ZDiI był kiedyś zakładem budżetowym. Czy jak przekształcaliśmy zakład budżetowy w spółkę, to wartość know-how wiedzy pracowników była uwzględniona w majątku? Czy stosujemy takie praktyki?”.

Odpowiedział **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „Z wyceną nie będę polemizował. Wiedza kosztuje”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Jak przekształcaliśmy zakład budżetowy w spółkę to wiedzę też wyceniliśmy i zostało to przekształcone na udziały?”.

Odpowiedział **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „Nie pamiętam, ale to było dawno. Nie było to chyba wyceniane, ale teraz mamy inną sytuację”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Czy nieruchomość przy ul. Mazowieckiej 4 jest obciążona jakimiś ciężarami, hipotekami?”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Jest hipoteka 1 700 000 zł i będzie ona zdjęta przy zawarciu aktu notarialnego”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Na jakiej podstawie będzie zdjęta?”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Na podstawie wniosku przy akcie notarialnym”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Czy to jest możliwe, żeby zdjąć hipotekę bez zgody tego, na czym rzecz została ustanowiona?”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Będzie zgoda ze strony Spółki”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Jakiej Spółki?”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Tej, od której będziemy kupować”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Ale hipoteka nie wynika z tego, że Spółka ma taką wolę, tylko zabezpiecza jakieś roszczenie banku lub innego podmiotu”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Takie są uzgodnienia Spółki z instytucją, która ma zabezpieczenie w postaci hipoteki”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Jest to na piśmie?”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Nie mam tego na piśmie”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Z czego wynika ta wiedza?”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Jeżeliby przy akcie notarialnym nie został okazany taki dokument, to nie dojdzie do zawarcia transakcji”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Powiedział Pan, że Prezes Spółki dokonał uzgodnień z bankiem, to na czym opiera się to przekonanie?”.

Odpowiedział **prezes ZDiI Sp. z o.o. p. Grzegorz Woron** mówiąc: „Hipoteka jest ustanowiona na rzecz jednego podmiotu. Prowadzę rozmowy z tym podmiotem. Są one finalizowane”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Ma Pan stanowisko na piśmie?”.

Odpowiedział **prezes ZDiI Sp. z o.o. p. Grzegorz Woron** mówiąc: „To są wstępne uzgodnienia”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „W jaki sposób przekonał Pan bank, żeby zrezygnował z zabezpieczenia swojego interesu i wypuścił nieruchomość?”.

Odpowiedział **prezes ZDiI Sp. z o.o. p. Grzegorz Woron** mówiąc: „To będzie przeniesienie zobowiązania na inną nieruchomość”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Ma Pan inne nieruchomości, które są wolne od hipoteki?”.

Odpowiedział **prezes ZDiI Sp. z o.o. p. Grzegorz Woron** mówiąc: „Na ul. Ekologicznej”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Przed chwilą dyrektor G. Nita mówił, że na wszystkich nieruchomościach są hipoteki”.

Odpowiedział **prezes ZDiI Sp. z o.o. p. Grzegorz Woron** mówiąc: „Na Ekologicznej nie ma hipoteki”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Czy wartość nieruchomości uwzględniana przez biegłego rzeczoznawcę nie uwzględnia tego, że są jakieś ciężary na nieruchomości?”.

Odpowiedział **prezes ZDiI Sp. z o.o. p. Grzegorz Woron** mówiąc: „Nie dotarła do mnie wycena biegłego”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Nie ma to znaczenia dla wartości nieruchomości”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Czy Pan wie, co oznacza przejęcie obciążonej nieruchomości?”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Wiem, gdyż jestem licencjonowanym zarządcą nieruchomości oraz mam ukończone studia podyplomowe z zakresu rynku nieruchomości. Nie mam zamiaru przejmować nieruchomości obciążonej hipoteką”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Czy kwota 4 500 000 zł satysfakcjonuje Spółkę?”.

Odpowiedział **prezes ZDiI Sp. z o.o. p. Grzegorz Woron** mówiąc: „Chciałbym więcej, ale ta kwota mnie w pełni satysfakcjonuje”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Uważa Pan, że jest realne by kwota była wyższa?”.

Odpowiedział **prezes ZDiI Sp. z o.o. p. Grzegorz Woron** mówiąc: „Nie”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Czy nie uważa Pan, że skoro sprzedaje Pan zorganizowaną część przedsiębiorstwa, to żeby nie narazić się na zarzut działania ze szkodą dla interesu Spółki, powinien Pan poszukać nabywcy w trybie otwartym? Być może ktoś jest gotów zapłacić więcej niż 4 500 000 zł. Czy też uważa Pan, że to jest tak dobra cena, że nie ma szans, by ktoś zapłacił więcej?”.

Odpowiedział **prezes ZDiI Sp. z o.o. p. Grzegorz Woron** mówiąc: „Tego nigdy nie wiadomo. Rynek może przynieść różne rozwiązania. Firma 2 razy dała się ocenić rynkowi. Dwa razy nikt nie zgłosił się. Wycena jest dobra”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „To jest dobry interes dla Spółki?”.

Odpowiedział **prezes ZDiI Sp. z o.o. p. Grzegorz Woron** mówiąc: „Tak”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Skoro dla jednej strony jest to dobry interes, to trzeba się zastanowić, czy ta druga strona nie płaci za dużo. Dyrektor K. Grzywaczewski powiedział, że gdy Spółka pozbędzie się zorganizowanej części przedsiębiorstwa, to nie powinna mieć żadnego problemu, bo to jest nierentowny fragment”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Nic takiego nie powiedziałem. Sygnalizacja jest kontraktem rentownym. Laboratorium jest nierentowne”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Czy to, co przejmujemy odbije się na późniejszej działalności Spółki pozytywnie czy nie? Czy Spółka pozbywa się ciężaru, czy tego, co przynosi zysk?”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Nie oceniam tego, co będzie w przyszłości”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Chodzi mi o teraźniejszość. Wie Pan, co było rok temu. Czy na tym fragmencie, którego się Spółka pozbywa, Spółka zarabia?”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Spółka ze świadczonych usług zarabia. Same nieruchomości są na poziomie zysku wynikającego z cen za czynsz, który Spółka by musiała płacić, by realizować usługę. Na podstawie wyniku za rok ubiegły i wyników bieżących w tych dwóch działalnościach realizowanych w tym fragmencie przedsiębiorstwa mamy sytuację taką, że sygnalizacja to około 25% przychodów. Na tej działalności nie będzie tych przychodów, ale nie będzie też kosztów z tym związanych. Na sygnalizacji istnieje zyskowność. Nie potrafię powiedzieć, jakie skutki wywoła poprawienie płynności finansowej i możliwość realizowania innych zadań. Doświadczenie związane z sygnalizacją to nie jest tylko serwis. Przedsiębiorstwo może startować do przetargów na realizację sygnalizacji”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Dla mnie rzeczą oczywistą jest, że jak sprzedaje się zorganizowaną część przedsiębiorstwa, to sporządza się dla tej wydzielonej części bilans. Z niego powinno jasno wynikać, co i jak funkcjonuje. Czy ta część Spółki, którą Spółka sprzedaje jest fragmentem straty całej Spółki, czy jest działalnością, która powoduje, że strata jest niższa?”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „W mojej opinii poprawi to sytuację Spółki”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Wiem, że poprawi, bo Spółka dostanie 4 500 000 zł”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Czyli zgadza się Pan z tym, że jest to dobra operacja?”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Nie, nie zgadzam się z tym. Pytam, czy ta część przedsiębiorstwa jest rentowna, czy nie?”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Z danych, które przedstawia Spółka laboratorium ma wynik brutto...”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Niech mi nie podaje Pan poszczególnych składników, bo ja nie będę tego sumował. Czy zorganizowana część przedsiębiorstwa wypracowuje zysk, czy stratę?”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Rentowność tej zorganizowanej części przedsiębiorstwa jest oceniana i rozliczana w ramach systemu rachunkowego, jaki przyjęto w przedsiębiorstwie w ten sposób, że doliczane są koszty związane z ogólną działalnością Spółki, które są rozliczane na ten wydział, jako jeden z elementów. Z danych wynika, że jest to strata. Strata jest rozliczana w kontekście całości firmy. Jeżeli się oddzieli zorganizowaną część przedsiębiorstwa, wtedy nastąpi proces racjonalizacji kosztów ogólnozakładowych. Strata za 6 m-cy na sygnalizacji jest na poziomie 228 000 zł, na laboratorium 145 000 zł. Za pół roku ogólna kwota to 400 000 zł razy 2 to jest około 800 000 zł. Za zbycie może to być więc zysk 800 000 zł rocznie pomijając przychody majątkowe”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Biegły rewident, który wykonywał operat również opierał się na danych pochodzących ze Spółki i wynika z treści wyceny, że zorganizowana część przedsiębiorstwa jest niezwykle zyskowna. Prognoza na następne lata mówi, że będzie przynosiła kilkaset tysięcy zysku rocznie i z tego wynika wartość części z 4 500 000 zł. Ale rozumiem, że nadzór właścicielski niezbyt zapoznał się z wyceną”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Oczywiście, że się zapoznał. Dane, które podaję nie mogą być podstawą do typu opinii na temat rentowności tych 2 elementów tworzących zorganizowaną część przedsiębiorstwa. Jeżeli się ją wyjmie i będzie funkcjonowała bez kosztów ogólnych to jest szansa na potwierdzenie rezultatu wyliczeń rzeczoznawcy. ZDiT będzie miał zyski z tytułu prowadzenia tej działalności. ZDiT ponosi koszty ogólnozakładowe, które sobie odejmie od ceny kontraktu. Dlatego, to będzie odpłacalne dla ZDiT”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Dziwny to wywód i dziwne, że biegły tego nie uwzględnia. Celem projektu jest m.in. poprawa płynności Spółki. Dlaczego w uzasadnieniu do projektu uchwały nie ma na ten temat ani słowa?”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Ja rozumiem cel uchwały w taki sposób, że w celu tej uchwały nie ma takiego celu, o jakim Pan mówi. Celem nie jest poprawienie płynności, bo ja nie biorę odpowiedzialności za treść projektu uchwały w zakresie przesunięć w budżecie Miasta. Biuro Nadzoru Właścicielskiego nie jest projektodawcą uchwały. To jest budżet ZDiT. To jest decyzja merytorycznie uzasadniana przez ZDiT, bo my na drogownictwie nie znamy się. Trudno jest wpisywać cele Spółki mimo, że jest ona miejska, do uzasadnienia projektu uchwały. To ja

powiedziałem o płynności Spółki, bo mam na ten temat jakąś wiedzę i wiem, że jest ona zła. Z punktu widzenia Spółki będzie dobrze, jeśli ona się poprawi”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Weryfikujemy wcześniejsze ustalenia i celem uchwały nie jest poprawienie płynności finansowej Spółki, tylko realizacja strategicznego celu Miasta tj. przejęcie kontroli nad sygnalizacją itd.? Kto wystąpił z inicjatywą tej transakcji?”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Pierwsze spotkanie dot. sytuacji Spółki w kontekście kilku usług, które Spółka świadczy dla Miasta m.in. 2 aspektów, czyli światła i laboratorium. Mówiliśmy jeszcze o zimowym utrzymaniu i o pasach. Te 2 aspekty były dla nas najważniejsze z punktu widzenia funkcjonalnego. Trudno sobie wyobrazić, by ZDiT nie uczestniczył w spotkaniach mających na celu przedyskutowanie sytuacji bieżącej Spółki, która odpowiada za nerw transportowy Miasta. Podczas spotkania zastanawialiśmy się nad różnymi wariantami sytuacji związanej z finansami ZDiT i wyraziłem taką wolę. Jeśli pomoże to Spółce, to ZDiT chętnie przejmie obydwie funkcjonalności wraz z majątkiem, zapleczem, kontraktami ludzi, którzy to obsługują. Od samego początku byłem zdziwiony, że ZDiT nie kontroluje w pełni oświetlenia i w ZDiT powinna powstać służba jakościowa. Okazja była ku temu idealna, gdyż ZDiT potrzebuje płynnych środków, a my możemy budować równolegle te funkcjonalności. Prawdziwym marnotrawstwem byłoby, gdybyśmy z jednej strony mieli Spółkę, a drugiej budowali”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Kto wystąpił z inicjatywą tej transakcji”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Ja”.

Radny p. Bogusław Hubert zapytał: „Dlaczego zmniejsza się wydatki z rezerwy celowej na restrukturyzację miejskich placówek służby zdrowia o kwotę 851 724 zł?”.

Odpowiedział **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „Kwota jest niezbędna do zrównoważenia budżetu i zabezpieczenia środków na inne zadanie. Zmniejsza się, ponieważ środki nie będą wykorzystane do końca roku. Po tym zmniejszeniu w rezerwie pozostaje jeszcze 1 318 228 zł. W sytuacjach awaryjnych rezerwa jest”.

Radny p. Bogusław Hubert zapytał: „Czy decyzja ta była konsultowana z dyrektorem Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych oraz wiceprezydentem K. Piątkowskim? Jaka jest opinia tych osób?”.

Odpowiedział **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „Decyzje w sprawach budżetowych podejmuje Prezydent Miasta. Z uwagi na pilność sprawy nie dysponuję opiniami ww. Panów”.

Radny p. Bogusław Hubert zapytał: „Czy były wnioski miejskich placówek służby zdrowia dot. pomocy finansowej z tej rezerwy? Czego dotyczyły? Czy zostały zrealizowane?”.

Odpowiedział **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „Wystąpienia placówek były. Dotyczyły zakupów inwestycyjnych w sprzęt. Rezerwa jest związana z restrukturyzacją placówek służby zdrowia. Ma być uzupełnieniem do przyjętych programów naprawczych, a nie jest związana z zakupami wyposażenia placówek”.

Radny p. Bogusław Hubert zapytał: „Na co będą przeznaczone pozostałe pieniądze w kwocie 1 300 000 zł?”.

Odpowiedział **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „Środki pozostają w rezerwie i jeśli będzie przyjęty program restrukturyzacji innych placówek, to będą mogły być uruchomione”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Czy dyrektor K. Grzywaczewski podtrzymuje twierdzenie, że poruszenie kwestii ZDiI Sp. z o.o. przez radnego M. Michalika spowodowało upomnienie się o swoje należności przez firmy będą wierzycielami Spółki, a to było powodem straty Spółki?”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Nie, ja nie powiedziałem o stracie z tego powodu, lecz o korzyściach. Dyskusja nad problemami gospodarczymi przedsiębiorstwa w mediach trafiają do wierzycieli, bądź dłużników Spółki, którzy wyrabiają sobie opinie na temat Spółki. Miałem sygnały od Spółki, że było zwiększone zainteresowanie wierzycieli w zakresie terminowych lub przeterminowanych należności. Spółka miała płynność. W momencie, kiedy sprawy stają się bardziej upublicznione, firmy, które są wierzycielami mają prawo do tego, żeby je odzyskać. Spółka wypłaciła je im i przez to zmniejszyła sobie zasoby gotówkowe, ale jednocześnie nie ma zobowiązań. Nie mówię, że jest jakaś strata z tego tytułu. To jest nawet na korzyść Spółki”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Jeśli Miasto kupi część przedsiębiorstwa, a na część dot. sygnalizacji Miasto ma kontrakt ze Spółką, to co w tym momencie stanie się z kontraktem?”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Kontrakt będzie procedował ZDiT i będzie dążył ku jego zakończeniu”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Kontrakt ma datę do końca 2014 r.”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Umowa ta ulegnie rozwiązaniu za porozumieniem stron po przejściu zorganizowanej części przedsiębiorstwa”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy ZDiI Sp. z o.o. będzie wynajmowała laboratorium, które kupimy?”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Nie rozumiem pytania, dlaczego miałyby wynajmować?”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Dla potrzeb swojej działalności?”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Laboratorium przejmujemy w całości i będzie prowadziło ono badania tylko i wyłącznie na potrzeby Miasta i ewentualnie na potrzeby innych jednostek samorządu terytorialnego np. Zarządu Dróg Wojewódzkich”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Podobnie ma się rzecz z sygnalizacją?”.

Odpowiedział **dyrektor ZDiT p. Grzegorz Nita** mówiąc: „Nie będziemy świadczyć usług. Po to przejmujemy, by zabezpieczyć własne potrzeby. Nie będziemy startowali w przetargach”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Była podjęta uchwała dot. sprzedaży całości Spółki. Dziś nie mamy uchylecia tamtej decyzji, a mamy sprzedaż części przedsiębiorstwa. Co dalej z tamtą uchwałą? Czy nie musi być uchylona? Co dalej stanie się z częścią przedsiębiorstwa, która nie jest sprzedawana?”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Uchwała z 20 kwietnia mówiła, że wyrażona jest zgoda na zbycie wszystkich udziałów w ZDiI Sp. z o.o. i określona była sztywna cena minimum prawie 16 000 000 zł. Przeprowadzono na jej podstawie 2 postępowania. Na żadne z nich nie wpłynęły oferty. Proces zakończył się w połowie października 2011 r. Od tego czasu nie były podejmowane działania polegające na zmianie uchwały. Z tym wiązałoby się wykonanie aneksu do memorandum, bądź nowego memorandum, ponieważ straty Spółki powodują, że zmniejsza się wartość przedsiębiorstwa. Wyceny, jakie miały miejsce w lutym 2011 r. odbiegają od rzeczywistości. Były pewne uzgodnienia na zasadzie rozmów z załogą, ponieważ Miasto wchodząc w proces prywatyzacji chciało zabezpieczyć interesy socjalne pracowników. Jednym z warunków było to, że oferta powinna obejmować pakiet socjalny dla załogi. Skoro nie wpłynęła w 2 przetargu żadna oferta, było spotkanie z załogą i ustalenia z Miastem sprowadzały się do stwierdzenia, że jeśli zostanie podjęty proces prywatyzacji, to działania będą konsultowane z załogą. Według opinii Zarządu Rady załoga pracuje świetnie, a według naszej opinii załoga nie wykazywała zbędnej nerwowości w trudnych sytuacjach. Propozycje prywatyzacyjne wymagały zmiany uchwały, uchylenia jej. W tym momencie nie możemy wystąpić o zmianę uchwały, bo nie mamy pomysłu, w jakim kierunku miałyby to iść. Przyszła propozycja sprzedaży części przedsiębiorstwa. Po akcji Zima trzeba będzie wrócić do pomysłu, co dalej. Być może dokonać nowej wyceny. Poprosić o wyrażenie zgody Radę Miejską i podjąć proces sprzedaży tego, co zostanie ze ZDiI. Naszym zdaniem ta dzisiejsza propozycja jest jakąś formą procesu pozbywania się podmiotu z zachowaniem interesu załogi. W tym pakiecie przechodzi ¼ załogi i mają oni zapewnioną przyszłość w ZDiT”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Powiedział Pan, że to jest prywatyzacja”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Nie, tak nie powiedziałem. To jest wycofywanie się Miasta z tego podmiotu gospodarczego”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Jestem porażony tym, co Pan powiedział, że nie macie pomysłu, co ze Spółką dalej zrobić. Optowałem za tym, by nie prywatyzować jej w tamtym czasie. Domagałem się ochrony socjalnej dla pracowników. Konsekwencją tego, że nie możemy sprzedać Spółki powinno być uchylenie uchwały. Czy Pan tak nie sądzi?”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Nie ma terminu, kiedy by miała być wykonana tamta uchwała. Teraz debatujemy nad tym, czy sprzedać zorganizowaną część przedsiębiorstwa, a później trzeba się będzie zastanowić, co dalej. Jest pewna wola po stronie Spółki, by sprzedać sygnalizację. Zarząd chce zorientować Spółkę na działalność związaną z pracami drogowo-budowlanymi. To nie jest pozbywanie się po kawałku. Jest to sprzedaż”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Jest rzeczą oczywistą, że jeśli kupimy część przedsiębiorstwa, to Miasto nie jest w stanie sprzedać Spółki za 15 000 000 zł”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Miasto nie jest w stanie w tym momencie sprzedać”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy uchwała może dalej funkcjonować, jeśli znany jest powyższy stan rzeczy?”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Wnioskodawcą jest Prezydent Miasta. Nie mam takiego obowiązku w tym momencie”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Panie Prezydencie, jakie są dalsze plany co do pozostałej części Spółki?”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Ocenimy kondycję Spółki po zrealizowaniu przedmiotowego projektu uchwały. Musi to potrwać jakiś czas. W międzyczasie możemy wystąpić o uchylenie uchwały, bo sztywna cena nie będzie odpowiadać rzeczywistości”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Ale ona już dziś nie odpowiada? Dlaczego nie ma Pan planu, co do dalszej części przedsiębiorstwa?”.

Odpowiedział **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Plan jest taki, żeby głównym celem działalności Spółki jest kierunek drogownictwo i żeby przedsiębiorstwo odzyskało płynność i miało lepszy wizerunek na rynku. Wtedy jestem za sprywatyzowaniem, sprzedażą, bo nie jest konieczne, by było w majątku Miasta”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Uchwała dot. nabycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa, a nie dalszych losów Spółki. Można przyjąć założenie, że jeśli na dziś Spółka nie jest sprzedawalna za określoną cenę, to nie ma znaczenia dla całego przyszłego procesu prywatyzacyjnego to, że przejmujemy jej część i poprawiamy jej kondycję finansową. Najpierw trzeba ją doprowadzić do stanu zdolności prywatyzacyjnej. Jeżeli Spółka będzie zadłużona i miała kłopoty z płynnością, to dyskusje na temat prywatyzacji są abstrakcyjne. Dziś postulujemy przejęcie 2 części Spółki. Dla nas z punktu widzenia funkcjonalnego jest to korzystne. Nadzór właścicielski wypowiedział się akceptująco w tej sprawie. Na skutek tego powinna nastąpić nowa wycena Spółki”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Powinno się uchylić uchwałę mówiącą o zgodzie na prywatyzację”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Nie ma logicznego związku, który mówi, że jedna uchwała warunkuje drugą. Dziś jesteśmy w stanie przejąć dwie aktywności po to, by podnieść standard bezpieczeństwa ruchu w Mieście. Poprawimy kondycję Spółki. Potem nastąpi ocena możliwości prywatyzacyjnej Spółki, nowa wycena i decyzja na tej podstawie. Dziś dyskutujemy o przejęciu części aktywności ze skutkiem pozytywnym dla Spółki. Zastrzyk finansowy dla Spółki to warunek jej przyszłej prywatyzacji”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Powiedział Pan, że to Pan był pomysłodawcą, by przejąć część przedsiębiorstwa. A wcześniej słyszeliśmy, że to Spółka była inicjatorem”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Spółka była inicjatorem szeregu ruchów związanych z tym, aby poprawić jej kondycję finansową. W ramach propozycji Spółki zwróciłem uwagę na fakt, że jesteśmy zainteresowani, jako ZDiT przejęciem 2 aktywności Spółki. Spółka rozważała różne możliwości poprawienia płynności. Był to mój pomysł. W kondycji, w jakiej dzisiaj znajduje się Spółka jeśli nastąpi zagrożenie wykonania kontraktu konserwacyjnego urządzeń sterowniczych, to mamy zagrożenie dla bezpieczeństwa funkcjonowania komunikacji w Mieście. Trudno sobie wyobrazić, żebym jako osoba nadzorująca ZDiT nie wystąpił z pomysłem, w jaki sposób niebezpieczeństwo zminimalizować”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Ustalamy, że to Pan był pomysłodawcą tego”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Przejęcia 2 aktywności przez ZDiT”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy doprowadził Pan do uregulowania w ZDiT kwestii, aby ZDiT mógł wykonywać tę działalność?”.

Odpowiedział **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Najpierw powinniśmy mieć możliwość budżetową przejęcia. Później mamy całą masę czynności, łącznie z negocjacjami, uwolnieniem hipotek, czynnościami związanymi z wierzycielami. Potem tego samego, kiedy będzie transakcja, możemy zarządzeniem Prezydenta Miasta dokonać zmiany w strukturze ZDiT. Jest to już zaplanowane. Do inżynierii ruchu idą światła, dla laboratorium zostanie stworzona odrębna jednostka organizacyjna w ZDiT. Gdybyśmy dziś to zrobili, to powstałaby pusta struktura. Musi zaistnieć ciągłość. Mam ustalone z Panią Prezydent, że takie zarządzenie z dniem zawarcia transakcji, albo dnia następnego będzie podjęte. Wtedy mamy prosty układ przejścia w strukturę, ale wypełnioną jakąś treścią. W przypadku światel nie ma tego problemu, wydłuża się lista pracowników i następuje przejęcie składników majątkowych. Jeśli dziś byśmy zrobili zmiany struktury ZDiT, to pewnie dowiedziałbym się, że robię zmiany decyzyjne pod uchwałę, która jeszcze nie została podjęta”.

Następnie wobec braku dalszych pytań, **prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, że projekt uchwały został skierowany do Komisji Edukacji, Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej, Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska, Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej.

Wiceprzewodniczący Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej radny p. Piotr Adamczyk powiedział: „Komisja nie wydała opinii, ponieważ ilość głosów „za” i „przeciw” była taka sama”.

Wobec braku opinii innych Komisji przystąpiono do prezentacji **stanowisk klubowych**.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS p. Marek Michalik powiedział: „W 2011 r. mój Klub podczas dyskusji nad projektem PO w sprawie prywatyzacji ZDiI Sp. z o.o. był przeciwny uchwale. Mówiliśmy wówczas, że ta firma jest potrzebna na rynku łódzkim, że może być jego stabilizatorem, że trzeba jej dać powierzenie zadań. Wtedy już było wiadomo, że Prezydent Miasta takie powierzenie może zrobić. Nie dano tej szansy i do tej pory uchwała o

prywatyzacji Spółki obowiązuje. Jest ważna. Oczekujemy na obiecanie przez Prezydenta Miasta 16 000 000 zł. Państwo wnieśliście uchwałę pod obrady Rady i było powiedziane, że jeśli podejmiemy ją, to będziemy mieli wpływ do budżetu w wysokości 16 000 000 zł. Dziś mówicie, że tak nie będzie. Musimy my dać 4 500 000 zł na zakup zorganizowanej części przedsiębiorstwa. Firma mogła dobrze funkcjonować na rynku drogowym w Łodzi. 2012 rok był bardzo dobry dla niej. W okresie schyłkowym prezydenta J. Kropiwnickiego był pomysł dokapitalizowania Spółki, by mogła mieć wytwórnię mas bitumicznych. Spółka miała już teren na ten cel. Zabrakło tego roku, bo być może inaczej potoczyłyby się losy Spółki. Wtedy PO była głucha na argumenty. Kiedy PiS mówił o powierzeniu PO mówiła o sprzedaży. Dzisiaj zbieramy wszyscy tego efekty. To jest prywatyzacja w wydaniu PO. Efektem tego jest tragiczna sytuacja Spółki. Nie wiem nawet, jaka jest prawdziwa sytuacja Spółki. Wiemy, że Spółka ma zaległości 7 000 000 zł na tzw. działalności operacyjnej. Dokonała przeszacowania wartości swoich nieruchomości i podniosła wartość ich o 5 000 000 zł, więc wirtualnie zmniejszyła stratę o 5 000 000 zł. Minęło jeszcze 7 m-cy i na pewno mamy do czynienia z sytuacją, że brakuje co najmniej 10 000 000 zł. Jest to ważna kwota, bo będę jeszcze do niej nawiązywał. Trzeba zrobić rozliczenie z przeszłością. Mielśmy do czynienia z 2 prezesami. Prezes Jerzmanowski zostawił Spółkę w 2010 r. z zyskiem 1 200 000 zł. Kiedy przyszedł następny prezes p. Skowroński zostawił ją z 3 500 000 zł strat. Udało mu się w tym okresie dokonywać straty 600 000 zł miesięcznie. Następny prezes w 2011 r. doprowadził do strat na 3 100 000 zł. Średnia wyszła 700 000 zł miesięcznie. Mamy do czynienia z najdroższymi urzędnikami w Mieście. Na jednego musimy płacić 700 000 zł, na drugiego płaciliśmy 600 000 zł, podczas, gdy nasz Prezydent zarabia tylko 14 000 zł. To są straty, które muszą pokryć podatnicy. Czy Państwo jesteście gotowi się na to zgodzić? Klub PiS nie zgadza się na to. Nie ma żadnego rozliczenia. W Spółce źle się dzieje, o czym piszą media. Są komornicy, wierzyciele, nikną sprzęty. Mamy do czynienia z dziwnymi umowami. Zwracam się do nadzoru o sprawdzenie powiązań, jakie są z firmą Drogi i Ogrody. Sprawa sprzedaży od właściciela Gminy do Gminy jest niejasna. Z punktu widzenia Kodeksu spółek handlowych jest ok. Możemy to kupić, ale trzeba pamiętać, że to kiedyś było nasze. Daliśmy to do Spółki w najlepszym rozumieniu, że będą dobrze tym zarządzać. A dziś chcemy odkupywać, to co kiedyś daliśmy. Kwota też nie wiadomo skąd się wzięła. Niejasne są plany, co do dalszej części Spółki. Wyjęcie ze Spółki spraw związanych z sygnalizacją zapowiada koniec Spółki. Jest to Spółka o niewielkim obrocie 25 000 000 zł. Jeżeli z takiego obrotu wyciąga się 3 000 000 zł, to Spółka nie da rady sobie. To jest zabranie bardzo ważnej części ze Spółki. To jest prosta droga do likwidacji reszty. Tak, jak nie zgadzaliśmy się na prywatyzację, tak teraz składamy w imieniu Klubu radnych PiS inną propozycję. Chcemy uratować Spółkę. Proponujemy, by w jak najszybszym terminie władze Miasta przy udziale Spółki dokonały rzeczowej analizy strat, jakie w tej chwili są w Spółce. Przypuszczamy, że starty te mogą wynosić około 10 000 000 zł. Jest to o wiele bardziej opłacalne dla nas, niż wydawać 4 500 000 zł, które zajmą natychmiast wierzyciele i nic nie będzie dla Spółki z tych pieniędzy. Jest o wiele lepiej dokapitalizować, czy w innej formie przekazać pieniądze na uzdrowienie finansów tej Spółki i sprzedanie jej za 16 000 000 zł tak, jak jest w planach. To jest bardziej gospodarne i sensowne, niż to, żeby 4 500 000 zł wrzucić prosto do kieszeni wierzycieli. To musi odbywać się w takich warunkach, że musi nastąpić natychmiastowa zmiana zarządu i rady nadzorczej”.

Przewodniczący Klubu Radnych SLD p. Władysław Skwarka powiedział: „Rano zaproponowałem dobry pomysł Panu Skarbnikowi, ale się nie zgodził. Nie ma z tego zysku. Zaproponowałem, by kupić od siebie samochód. To samo jest w Mieście. Kupujemy coś, co jest naszą własnością i będzie naszą własnością unikając VAT-u. Urzędnik samorządowy nie może mówić tak, że chcemy uciec od VAT-u, bo to jest przestępstwo. Niejeden siedzi za

unikanie VAT-u. To nie jest tylko i wyłącznie zmiana w budżecie. Przewodniczący M. Michalik mówił o 600 000 zł na miesiąc, czy 700 000 zł, a co Pan powie na 2 000 000 zł? Jest taki urzędnik, co w ciągu roku mając 15 000 000 zł do przodu, ma 10 000 000 zł do tyłu. Stracił 2 000 000 zł. Zarabia 3 razy więcej niż ja. Ja nikomu nie zazdroszczę, bo może by mu się należały te pieniądze, ale przy jakichś wynikach. ZWiK sp. z o.o. został zmuszony do oddania 1 000 000 zł dywidendy, GOŚ 700 000 zł. Po co restrukturyzować służbę zdrowia? Mamy 750 000 zł na restrukturyzację szpitala im. H. Jordana, aby przeprowadzić tam oddział internistyczny. Teraz zabiera się tę rezerwę i daje się ją tym, którzy narobili długów w Atlas Arenie. W tej propozycji zmian w budżecie zapisane jest, że mają oni otrzymać 2 200 000 zł. Mimo tego będą mieli straty nadal, bo my oddajemy to za straty bilansowe w 2010 r. Jak firma ma 10 000 000 zł strat to u nas zatrudnia się dodatkowego wiceprezesa za 18 000 zł miesięcznie, albo dyrektora ds. kontaktów z mediami, wystawcami, itp. Niektórzy z nich nie mają nawet zakresu obowiązków. Mówimy o rabunkowej gospodarce budżetu Miasta. Pracownicy UMŁ od 6 lat nie dostali podwyżki. Sytuacja finansowa Miasta jest zła i to jest jedna sprawa, ale sytuacja wykonania budżetu w ramach inwestycji jest potwornie zła. To nie jest katastrofa, lecz dramat. Moim zdaniem tego typu uchwały Rady Miejskiej są sabotażem. Zabiera się tym, którzy mogą wypracować zyski, po to, żeby dać nieudacznikom. Żeby oni też wyszli dobrze. Nie można tak. To Miasto jest nasze. Urodził mi się wnuk i od razu ma 4 500 zł kredytu. On nawet o tym nie wie. Ktoś to będzie musiał spłacić. Zastanówmy się, czy iść w tym kierunku, czy uzdrowić pewne rzeczy. Warto uzdrowić szefostwo tych firm. Jestem za tym, żeby dawać nawet 10% tego, co zarobi szef firmy. Jak zarobi 100 000 000 zł, to ma 10 000 000 zł. Dlaczego nie zrobimy odwrotnie? Ma 10 000 000 zł w plecy, niech płaci 1 000 000 zł. Zmiany w budżecie w 2 przypadkach są dramatycznie niesprawiedliwe. Zabiera się spółkom, które przynoszą zyski i dodatkowe dywidendy, które wpłyną na cenę wodościeku. Już mówi się, że będzie to 0,5 zł więcej, ale to było przed przedmiotową uchwałą. Zabiera się kolejny 1 000 000 zł i 700 000 zł z gospodarki wodnościekowej. Łodzianie będą te pieniądze musieli zapłacić w cenie wody. Nie ma nic za darmo. Za to niektórzy będą zadowoleni, że są świetnymi prezesami i mają niskie straty. Nie mam nic do zatrudniania swoich ludzi. Zatrudnijcie tych, którzy lubią pracować i chcą to robić, a nie tych, co udają. Klub Radnych SLD jest przeciwko rabunkowej gospodarce, którą uprawia się w tej chwili. Nie ma tak, że wirtualnie kupuje się coś, co jest nasze. Nie dajemy zgody na to, żeby zabierać dobrym, a dawać złym. Możecie to przegłosować, bo macie większość, ale uczycie nas tego, czego nie powinniście uczyć tj. buty i zarozumiałości. Tego wam nikt nie wybaczy. Zróbcie tak, a będziecie wiedzieli, że kiedyś przyjdzie czas, że będziecie doświadczać na własnej skórze tego, czego chcecie, abyśmy my doświadczaali. Nie róbcie folwarku z Miasta. Największym Waszym sukcesem było niedawno otwarcie „zebry” na ul. Piotrkowskiej”.

Przewodniczący Klubu Radnych PO p. Mateusz Walasek powiedział: „Nie miałem ochoty zabierać głosu, ale jak posłuchałem wystąpień, to pomyślałem, że Rada to m.in. jest po to, by mieszkańcy dowiedzieli się, że pewne działania oparte są o Kodeks spółek handlowych. Słyszymy, że wszystko jest nasze, niezależnie, czy to jest spółka, czy nie. Nie wiem, gdzie powinny się cofnąć w historii prawa osoby, żeby dowiedzieć się, że to spółka jest osobą prawną. Dorobek taki nie przeszkadzał niektórym rządzącym Miastem kilka lat temu, żeby traktować spółkę Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze jako nasze, bo tam wprowadziło się nasz budynek aportem, jak wyniki były nienajlepsze. Nie widziałem wtedy oporu części Radnych, co do tych działań. Mówiło się, że tak jest słusznie, że trzeba ratować. Ja głosowałem za tym, aby ŁPO rozwiązać. Nie można udawać Katona w sytuacji, kiedy przyklaskiwało się takim rozwiązaniom. Nie możemy traktować tego, że Spółki miejskie to jest wszystko jedno i to samo, wszystko nasze. Zastanawiam się nad pewnymi głosami, które się pojawiają, że nagle cały zysk, dywidenda to skutek podwyżki cen wody. Część racji w

tym jest, ale nie przypominam sobie, aby ten argument podnoszono, kiedy chwalono się, że dawniej to myśmy wypracowali tyle, a tyle zysku i wtedy on był dobry, bo nasz. Miasto ma prawo wykorzystywania wszystkich swoich środków z pożytkiem dla mieszkańców. Jednej rzeczy zabrakło, mianowicie, jakie to jest dobro dla mieszkańców, że sterowanie sygnalizacją może przejąć zewnętrzna firma i zapłacimy za to 3 razy tyle. Nie przekładajmy urazów na interes Miasta. Jakie słyszymy rozwiązania? Nie, bo nie, bo my to będziemy robić lepiej, bo my lepiej sprzedamy. Nie radni PO naciskali na to, żeby przyjąć takie, a nie inny kształt uchwały dot. sprzedaży ZDiI Sp. z o.o. Proszę nie mówić, że jest to prywatyzacja według PO, bo wnioski płynęły od różnych radnych. Myśmy się do nich przychyłili. W naszych działaniach powinno przyświecać to, jak rozwiązywać problemy Miasta, jak znaleźć właściwe posunięcia dla mieszkańców. Nikt mnie nie przekonał, że część ZDiI odpowiadająca za sterowanie sygnalizacją będzie wystawiona na przetarg i ktoś to kupi, a później narzuci wyższe ceny, jest dla mieszkańców korzystna. Może dla kogoś jest korzystna, ale nie dla wszystkich mieszkańców. Myślę, że nad tymi rozwiązaniami powinniśmy pracować, a nie nad tym, co, kto, kogo, kiedy. Wielu radnych PO cieszy, że rusza temat monitoringu ZOO, bo są przekazywane środki, jako wkład własny na ten cel”.

Następnie przystąpiono do **dyskusji indywidualnej**.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział: „W tej dyskusji nie usłyszeliśmy odpowiedzi na pytanie, jak to jest możliwe, że z wyprzedzeniem wiadomo, jakiej treści będzie wydana opinia rzeczoznawcy. Mnie nie przekonują informacje, że kiedy zlecono wycenę 31 sierpnia, to już 3 września rzeczoznawca określił szacunkowo, że to będzie około 4 500 000 zł. Później kwotę wpisano do projektu uchwały i okazało się, że faktycznie to jest ta kwota. To w jakimś stopniu prawdopodobieństwa jest możliwe. Ocenie tych, którzy chcą rzetelnie oceniać sprawę pozostawiam odpowiedź na pytanie, czy przypadkiem nie jest zasadne pojawiające się w tej sprawie podejrzenie, że opinia była sporządzana pod określone zamówienie i z niej miała wyjść określona kwota. Jeżeli tak było i mieliśmy tą kwotę dokapitalizować Spółkę, to ja cały czas nie rozumiem, dlaczego ona jest taka, a nie mniejsza i dlaczego mamy ją przekazać z budżetu Miasta. Przed chwilą słyszeliśmy historię o spółce ŁPO. Radni SLD wtedy mężnie walczyli, żeby tego nie robić. Bez waszych głosów prezydent J. Kropiwnicki by tej sprawy nie przeprowadził. Niezależnie od tego, jak długo będziecie sobie powtarzać – nigdy nie współzrządziliśmy Łodzią z J. Kropiwnickim – to fakty są inne. Państwo sami prowadziliście taką politykę wobec łódzkich spółek, którą radny M. Walasek skrytykował. Skrytykował wobec tego, co było kilka lat temu, a wobec tego co jest dziś stosujecie dokładnie ten sam mechanizm i się nim zachwycacie”.

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Bardzo niechętnie zabieram głos w sprawie wykupienia zorganizowanej części przedsiębiorstwa ZDiI. To nie jest sprawa dla Rady Miejskiej. To jest sprawa dla Prokuratora. Na tej sali powinniśmy się nią zajmować. Wszystkie przesłanki są przeciwko podjęciu tej uchwały tj. prawne, merytoryczne, polityczne i finansowe. Jeśli chodzi o prawne, to moim zdaniem w ogóle władze Miasta nie miały prawa nam czegoś takiego w chwili obecnej proponować, bo jest zobowiązana do realizacji uchwały Rady Miejskiej o sprzedaży Spółki. Tak długo, póki nie wystąpiła do nas o jej zmianę, to nie powinna proponować nam innych rozwiązań. Najpierw Rada Miejska powinna zdecydować, czy wycofujemy się ze sprzedaży, a może obniżamy cenę, może mamy inną koncepcję. Dopiero później możemy dyskutować o innych formach. ZDiT działa niezgodnie ze swoim statutem. To nie jest w zakresie jego zadań. Prowadzenie laboratorium nie mieści się w zakresie zadań ZDiT. Trzeba było zacząć od zmiany statutu, a potem zastanowić się, w jaki sposób przejąć. Podobno ma to być robione kiedyś w przyszłości. Kolejność jest zupełnie odwrotna.

Naruszeniem przepisów, nie wykluczam też, że jest to naruszenie dyscypliny finansów, jest zlecenie przez ZDiT umowy na określenie wartości zorganizowanej części przedsiębiorstwa. ZDiT nie jest od tego. Panie Dyrektorze, nie ma Pan tego w swoim statucie. Jest Pan krótko w UMŁ, doceniam, że ma Pan świetne kompetencje, że jest Pan rzeczoznawcą majątkowym, ale w tej kwestii nie ma Pan żadnych podstaw prawnych do zlecenia wartości spółek lub ich części. Od tego jest wyłącznie Wydział Nadzoru Właścicielskiego, który jest do tego powołany. Merytorycznie jest to rzecz bez sensu. Jest to nieprawda, że jest to tak ważne strategicznie dla Miasta. Gdyby tak było, to Miasto nie podejmowałoby decyzji o przeznaczeniu tej Spółki do sprzedaży. W tej kadencji prezydent M. Cieślak przekonywał nas, że powinniśmy Spółkę sprzedać i za mniejszą cenę niż uważała to Rada Miejska. Spółka byłaby już dawno sprzedana, gdyby nie to, że Rada Miejska trochę za wysoko ustawiła poprzeczkę. Proszę nie mówić, że stanie się katastrofa w Mieście, jeśli tego nie przejmujemy. Gdyby tak było, to Pani Prezydent powinna natychmiast wyrzucić z pracy wiceprezydenta M. Cieślaka za to, że nieodpowiedzialnie narażał Miasto na ogromne ryzyko i tragedię, która mogła nas dotknąć. Jest to nieuzasadnione merytorycznie dlatego, że ZDiT nie jest od wymiany żarówek. ZDiT jest od nadzorowania. Równie dobrze może Pan przejść na swój etat tych ludzi, którzy sprzątaj, odśnieżają drogi. ZDiT jest od kontrolowania, czy usługa została prawidłowo wykonana, a nie od tego, żeby zatrudniać ludzi. Ze strony politycznej jest to absurdalne rozwiązanie, ponieważ programem PO jest prywatyzacja i Miasto powinno się zajmować tym, co jest niezbędnie konieczne. A to nie jest niezbędnie konieczne. Przez wiele lat było w sektorze prywatnym. To, co Państwo proponują to jest nacjonalizacja, komunalizacja skomercjalizowanego majątku, który kiedyś postanowiliśmy skomercjalizować. Czy kupujemy to za drogo, czy Spółka sprzedaje to za tanio? Jeśli już Spółka decyduje się na sprzedaż, a jest spółką publiczną, to powinna to czynić w procedurze publicznej. W każdej chwili każdy może postawić zarzut, że ktoś zadziałał na niekorzyść interesu albo Spółki, albo Miasta. Wszyscy pracownicy z przyjemnością by przeszli za porozumieniem stron za darmo. Nie ma powodów, żeby płacić 1 000 000 zł za nich, bo Spółka jest na krawędzi upadłości i oni za chwilę tracą pracę. Jedynym uzasadnieniem dla podjęcia uchwały jest transfer pieniędzy do Spółki w celu uratowania jej przed upadłością. Wszystko pozostałe to bujda. Nieprawdą jest, że ZDiI zajmuje się sterowaniem sygnalizacją. ZDiI zajmuje się wymianą żarówek, które się przepaliły. Działa na zlecenie Miasta. Zarządzanie samym systemem sygnalizacji jest w kompetencjach i pod pełną kontrolą i wiedzą ZDiT. Przejmujemy 100% funkcjonowania części zorganizowanej przedsiębiorstwa, ale ona nie będzie już tak działać, jak do tej pory, bo nie będzie mogła realizować dochodów komercyjnych od innych podmiotów. Złożyłem wspólnie z kilkoma innymi radnymi wniosek o usunięcie tego punktu z projektu uchwały. To jest koło ratunkowe dla Prezydenta Miasta. Jeżeli Rada Miejska usunie ten punkt, to nie ma szkody i Prokurator nie ma się czym zająć, bo problem nie zaistniał faktycznie. Jeżeli uchwała zostanie podjęta, to nie Rada będzie się tym zajmowała, lecz ktoś inny”.

Ad vocem radny p. Mateusz Walasek powiedział: „W odpowiedzi radnemu M. Rakowskiemu chciałbym powiedzieć, że PO głosowała za prywatyzacją ŁPO i myślę, że tego nikt nie kwestionuje, tak jak ja nie kwestionuję, że SLD głosował przeciwko wprowadzeniu aportem budynku. Jeżeli ZDiI jest spółką prywatną, to pytanie dlaczego podlega pewnym ustawom, dlaczego ma BiP, dlaczego jest wymieniane, jako spółka gminna. Dlatego, jeśli mamy pouczać się o programie PO, pouczmy się najpierw o fundamentach ekonomii”.

Ad vocem radny p. Witold Rosset powiedział: „Nie mówiłem, że ZDiI jest spółką prywatną, tylko, że funkcjonuje na prywatnym rynku. To jest nic innego jak komunalizacja,

nacjonalizacja skomercjalizowanego, już funkcjonującego w warunkach rynkowych podmiotu”.

Radny p. Bogusław Hubert powiedział: „Do wystąpienia zainspirował mnie radny p. M. Walasek, który powiedział, że Rada Miejska jest po to, by mieszkańcy mogli się dowiedzieć o pewnych sprawach. W dniu 16 sierpnia br. złożyłem interpelację w sprawie sfinansowania przez Miasto zakupu aparatu rtg za 400 000 zł dla Miejskiego Szpitala im. H. Jordana. W kwietniu br. zepsuł się aparat rentgenowski produkcji radzieckiej z 1996 r. w sposób uniemożliwiający jego skuteczną naprawę i szpital został bez tego urządzenia. Co najmniej dwukrotne wystąpienia dyrekcji szpitala o pomoc finansową w zakupie aparatu spotkały się z odmową Skarbnika Miasta. W interpelacji wskazałem na całkiem realne zagrożenie zerwania przez NFZ kontraktu ze szpitalem, jeśli aparat ten nie będzie kupiony. Wskazałem też możliwe źródła sfinansowania, czyli rezerwę celową na restrukturyzację miejskich placówek służby zdrowia. W odpowiedzi poinformowano mnie, że w bieżącym roku takich pieniędzy nie ma, a zakup zostanie zaplanowany na 2013 r. Zakup nowego aparatu rtg jest ściśle powiązany z restrukturyzacją szpitala. Bez niego oddział wewnętrzny ze szpitala im. K. Jonschera nie zostanie przeniesiony do szpitala im. H. Jordana, a ewentualne zerwanie kontraktu przez NFZ spowoduje całkowite zahamowanie restrukturyzacji. Dziś dowiaduję się, że na posiedzeniu Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej, że pieniądze są i były - całe 2 200 000 zł, które w części, czyli 851 700 zł zostaną wykorzystane w zgoła inny sposób, czyli na dopłatę do Spółki Arena. Od jakiegoś czasu trwa restrukturyzacja miejskich placówek służby zdrowia. Łączy się szpitale Jonschera i Jordana. Trwają działania związane z przekształceniem szpitala Rydygiera. Dogorywa finansowo szpital Sonnenberga na Stokach. Do szpitali będą dołączane miejskie przychodnie. To wszystko kosztuje i w tej sytuacji zabiera się 851 000 zł z rezerwy celowej na restrukturyzację placówek służby zdrowia. Pamiętam, że w czasie omawiania budżetu pieniądze zapisane, jako rezerwa celowa na restrukturyzację placówek służby zdrowia miały być przeznaczone na szeroko rozumianą służbę zdrowia. Innych pieniędzy w budżecie nie zarezerwowano. Szpital Jordana ma problemy z aparatem rtg. Podobny problem istnieje w szpitalu Sonnenberga. Połączone szpitale Jordana i Jonschera i dołączona do nich przychodnia na ul. Leczniczej mają jedną sprawną karetkę pogotowia. Albo Miasto kupi jeszcze jedną karetkę, albo trzeba będzie zlecić przewozy firmie zewnętrznej, co będzie kosztowne i kłopotliwe organizacyjnie. Zaniedbane od lat placówki nie mogą doprosić się pieniędzy na inwestycje służące także restrukturyzacji. Miasto lekką ręką kupuje karetkę pogotowia za 300 000 zł dla szpitala, który nie jest miejski i dopłaca do nieudolności Atlas Areny kwotą 851 000 zł. A miało być tak pięknie. W obietnicach wyborczych wiele mówiło się o służbie zdrowia, o jej szczególnym znaczeniu dla mieszkańców Łodzi. Po raz kolejny dowiadujemy się, że jak władza mówi, że robi to tylko mówi. Apeluję do Państwa nie przykładajcie ręki do niszczenia miejskiej służby zdrowia. Do Atlas Areny łodzianie nie muszą chodzić, a do lekarza tak. Obawiam się, że mimo deklaracji władz Miasta o zabezpieczeniu środków dla służby zdrowia na 2013 r. za jakiś czas dowiemy się o drastycznych cięciach w budżecie na ten cel. Tak było z kulturą. Na poprzedniej sesji przegłosowaliśmy przeznaczenie kwoty 500 000 zł na realizację serialu telewizyjnego i słusznie. Jeśli mamy takie pieniądze, to kto zabroni bogatemu je wydać? Właśnie wtedy zapewniano nas, że takie pieniądze mamy. Kilka dni później dowiedzieliśmy się o drastycznych cięciach w kulturze. Te 500 000 zł jest zabezpieczenie w budżecie dla co najmniej 2 placówek kulturalnych. Kto dzisiaj w sposób wiarygodny zagwarantuje nam, że takla sytuacja nie zdarzy się w przypadku służby zdrowia? Obawiam się, że nikt”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Przypomina mi się taka scena z filmu kultowego „Kochaj, albo rzuć”, kiedy to Pawlak przekonywał Kargula, że wnuczka jest

nasza, przyszedł zięć też jest nasz. Jeżeli są nasi, to jest to nasza sprawa. Tutaj laboratorium jest nasze, ZDiI jest nasz, nie wiem o co chodzi p. M. Walaskowi, bo ja znam dokładnie wszystkie przepisy Kodeksu spółek handlowych. Gorzej jest z władzą rządzącą, która nie respektuje polskiego prawa w Łodzi. Doniosłem Wojewodzie Łódzkiemu o przypadkach łamania prawa. Niestety nie otrzymałem odpowiedzi. Żeby ktoś mówił o nieprawidłowościach, sam musi przestać je robić. Nasze tramwaje i autobusy bezprawnie jeżdżą po całym województwie, na co nie mają zgody i Rada Miejska nie przeznaczyła żadnych pieniędzy na to. To jest wierzchołek góry lodowej. Rozdajemy pieniądze wszystkim oprócz tych, którzy ich koniecznie potrzebują. Nie zgadzam się z radnym. B. Hubertem, że Atlas Arena jest niepotrzebna. Hala jest potrzebna, tylko obecny zarząd jest niepotrzebny. Powinniście postawić swoich ludzi, którzy potrafią coś robić. Nie mówcie o tym, że nie rozumiemy, co to jest Kodeks spółek handlowych. Kupcie jeszcze raz udziały Fali, bo już kupiliście za 100 000 000 zł wartą 40 000 000 zł Falę i spektakl wydawania środków publicznych będzie trwał nadal. Zdrowie Pana Prezesa Fali, Atlas Areny jest ważniejsze niż zdrowie reszty łodzian. Proszę M. Walaskę, by nie wracał już do historii, tylko patrzył w przyszłość, bo rysuje się ona czarno z winy PO”.

Ad vocem radny p. Bogusław Hubert powiedział: „Nie powiedziałem, że Atlas Arena jest niepotrzebna łodzianom. Jeżeli mieszkańcy Łodzi będą mieli wybierać iść do lekarza, czy iść do Atlas Areny, to myślę, że wybiorą lekarza. Zgadzam się z radnym W. Skwarką, że powinna być inaczej zarządzana. Wtedy na wszystko wystarczy pieniędzy”.

Dyskusję podsumował **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień** mówiąc: „Byłem już straszony Robin Hoodem, Janosikiem, ale po raz pierwszy Prokuratorem. Nikt nie podjąłby inicjatywy takiej uchwały, gdyby nie uważna opinia Biura Prawnego. ZDiI sp. z o.o. jest spółką prawa handlowego, ale nie jest podmiotem prywatnym. Nie możemy dokonywać dowolnych przesunięć majątkowych, ale też nie możemy w dowolny sposób zasilać Spółki. Gdybyśmy sięgnęli do przepisów dot. niedozwolonej pomocy publicznej, to zobaczylibyśmy, że wiele możliwości, o których Państwo dzisiaj mówiliście, jest wątpliwych i niemożliwych. Jeśli będziecie Państwo chcieli zasięgnąć opinii prawnej, to pracownicy Biura Prawnego są obecni. Jeśli chcemy poważnie mówić o tym, jak powinno strategicznie wyglądać zarządzanie w obszarze bezpieczeństwa ruchu, czyli zarządzania tym wszystkim, co jest związane ze sterowaniem ruchem, to w pierwszym wypadku musimy zderzyć się z problemem, jakim jest bardzo zła sytuacja finansowa podmiotu, który wykonuje kluczową usługę. Gdyby to polegało na wkręcaniu żarówek, to wystarczyliby bezrobotni w ramach prac sezonowych. Ale to nie polega na wkręcaniu żarówek. Nie jest to prosta czynność techniczna. Jeżeli zostawimy sprawę tak, jak jest, to nie ma żadnej gwarancji, że ZDiI sp. z o.o. wygra następny przetarg. Nie jest to rzecz prosta, bo każda nowa firma, która by wygrała przetarg nie będzie miała wiedzy na temat funkcjonowania systemu. Know how wyceniliśmy na około 1 000 000 zł. Nie dyskutuję z wyceną, bo od tego jest rzeczoznawca. Ma być jak najbardziej aktualna. Wiedza, jaka skala wydatku budżetowego jest konieczna, by tę transakcję przeprowadzić jest wystarczająca do tego, aby wprowadzić projekt uchwały. Co się stanie, jeśli ZDiI popadnie w poważne problemy? Czy odkupimy tę zorganizowaną część od syndyka? Co wtedy zrobimy? Czy wrócimy na salę i zaczniemy roztrząsać sprawę od początku? Straszanie mnie Prokuratorem świadczy o braku wiedzy, na temat tego, czym się on zajmuje. Mamy sytuację, w której jednocześnie możemy uporządkować system zarządzania i kontroli ruchu w Mieście, wprowadzić w struktury inwestora cały pion kontroli jakości opartej na doświadczeniach w laboratorium, oparty na know-how, sprzęcie, nieruchomości i uratować Spółkę, która jest spółką publiczną. Nie dot. to ponad setki zatrudnionych tam ludzi, ale także kooperantów.

Możemy zostawić sprawę tak, jak jest. Mam to szczęście, że jestem nowy i dlatego nie zajmuję się historią. Zajmuję się tym, jak rozwiązać problem. Na dziś mamy Spółkę w bardzo trudnej sytuacji, która realizuje strategiczne zadania dla bezpieczeństwa naszego Miasta. Mamy też Spółkę, w której ludzie gromadzą wiedzę na temat realizacji tych zadań od lat. Mamy spółkę, co do której nie macie Państwo gwarancji, że wygra następny przetarg. Bo jeśli będzie on uczciwy i otwarty, to nikt nie ma takiej gwarancji. Będzie to zależało od tego, jakie oferty zostały w przetargu złożone. Być może nic złego się nie stanie, jak wygra ktoś inny. Nie wiem, czy to zdanie podziela obecnie ZDiI. Nie wiem czy ktoś inny przejmie zarządzanie ruchem bez historycznej wiedzy o tym, jakie zmiany z roku na rok były nanoszone na system. Wiadomo, że jeśli w danym punkcie gromadzi się informacje na temat nanoszonych zmian w zakresie hardware i software, to jest to wiedza bezcenna. Warto się zapoznać jak nakładają się plany organizacji ruchu w latach. Wiedza ta dla bezpieczeństwa sterowania ruchem naszego Miasta powinna wrócić do Miasta i powinna być realizowana przez jednostkę organizacyjną Miasta. Strategiczne elementy zarządzania powinny być w ręku władzy publicznej. Chodzi o to, aby silna władza publiczna mogła mieć taki kontakt z rynkiem, aby na tym rynku znajdowało się to, co jest niezbędne a nie to co, jest strategicznie ważne z punktu widzenia bezpieczeństwa. Jeżeli chodzi o laboratorium, to będzie ono tworzone w ZDiT. Chodzi o to, aby Zarząd Dróg i Transportu miał swoją kontrolę jakości, aby Miasto mogło zlecać kontrole na każdym etapie realizacji inwestycji. Nie chodzi o kontrolę w systemie przetargowo – kontraktowym, ale w systemie natychmiastowej kontroli. Chodzi o to, aby w dowolnym miejscu stwierdzić, czy wykonawca używa właściwych materiałów i odpowiedniej technologii. Jeżeli obecnie Miasto pozbędzie się takiej możliwości, to zostaną zmarnowane dwie okazje. Pierwsza – wzmocnienia władzy publicznej w zakresie funkcji kontrolnej oraz zapewnienia bezpieczeństwa systemu sterowania ruchem. Druga – pomocy miejskiej Spółce znajdującej się w trudnej sytuacji. Jeżeli możemy pomóc, to należy to uczynić, ponieważ jest to miejska Spółka. Chodzi o przejęcie bardzo wrażliwej części zapewniających bezpieczeństwo funkcjonowania Miasta i jednocześnie pomoc Spółce”.

Ad vocem głos zabrał **radny p. Władysław Skwarka**, który powiedział m.in.: „Przecież niedawno wiceprezydent Miasta p. R. Stępnia chciał sprzedać cały ZWiK, jako strategiczne przedsięwzięcie. Pragnąłbym również sprostować, że laboratorium jest miejskie, czego nikt nie zamierza zabrać. To Wiceprezydent Miasta postawił ZDiI do sprzedaży i prywatyzacji. Jest również winien temu, że nie będzie to Miasta. Proszę nie mówić o tym, że to nie będzie Miasta a radni powinni dbać o to, żeby to było nasze. Przecież my głosowaliśmy „przeciwko” sprzedaży”.

Ad vocem wypowiedzi wiceprezydenta Miasta p. R. Stępnia głos zabrał **radny, p. Witold Rosset**, który powiedział m.in.: „Rozumiem, że pracownicy Spółki popierają rozwiązanie zaproponowane przez władze Miasta, ponieważ jest to jedyny ratunek dla firmy. Taki jest między innymi cel przedmiotowego projektu uchwały, o czym należy szczerze powiedzieć. Natomiast radni powinni patrzeć na te sprawy z punktu interesu Miasta a niekonieczne Spółki. Ponadto chciałbym zaproponować, aby zapytać na ten temat o opinię wszystkich dyrektorów Zarządu Dróg i Transportu pełniących tę funkcję na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat. Mogłbym zaryzykować stwierdzeniem, że żadna z tych osób nie powiedziałaby, iż jest to dobry pomysł”.

Następnie głos zabrał **przedstawiciel Komisji Uchwał i Wniosków radny p. Maciej Rakowski**, który poinformował, że do Komisji została zgłoszona przez grupę radnych propozycja wykreślenia z przedmiotowego projektu uchwały z § 14 punktu 1 dotyczącego

przesunięcia kwoty 4 500 000 zł z przeznaczeniem na zakup zorganizowanej części Zakładu Drogownictwa i Inżynierii. Pozostałe kwoty zmieniłyby się odpowiednio.

Do powyższej propozycji odniósł się **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** prosząc o jej odrzucenie.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie propozycję zgłoszoną przez grupę radnych dotyczącą wykreślenia z przedmiotowego projektu uchwały z § 14 punktu 1 związanego z przesunięciem kwoty 4 500 000 zł z przeznaczeniem na zakup zorganizowanej części Zakładu Drogownictwa i Inżynierii. Pozostałe kwoty zmieniłyby się odpowiednio.

Przy 15 głosach „za”, 21 głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **nie przyjęła** powyższej propozycji. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 23** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej opisywany w **druku nr 370/2012** wraz z autopoprawkami.

Przy 21 głosach „za”, 15 głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XLIX/996/12** w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2012 rok, która stanowi **załącznik nr 24** do protokołu.

Wynik głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

7.2. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2012 rok - druk nr 370/2012 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 18.09.2012 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 17:12

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamczyk Piotr		X	
2.	Adamska-Makowska Anna		X	
3.	Bartczak Elżbieta	X		
4.	Berger Jarosław		X	
5.	Bliźniuk Paweł	X		
6.	Bogacz Mariusz	X		
7.	Borkowski Jacek	X		
8.	Bors Piotr		X	
9.	Budzińska Joanna	X		
10.	Grzeszczyk Marta	X		
11.	Gumińska Grażyna	X		
12.	Hubert Bogusław		X	
13.	Kaczorowski Andrzej	X		
14.	Kluska Kazimierz		X	
15.	Kopcińska Joanna	X		
16.	Królikowska-Kińska Elżbieta	X		
17.	Kępka Karolina	X		
18.	Magin Łukasz	X		
19.	Majchrzak Ewa		X	
20.	Markwant Rafał		X	
21.	Michalik Marek		X	
22.	Mędrzak Jan	X		
23.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata		X	
24.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
25.	Parulska Magdalena	X		
26.	Rakowski Maciej		X	
27.	Rosset Witold		X	
28.	Skwarka Władysław		X	
29.	Stasiak Krzysztof		X	
30.	Telatycki Czesław	X		
31.	Trela Tomasz		X	
32.	Tumiłowicz Jarosław	X		
33.	Tylian Sebastian	X		
34.	Walasek Mateusz	X		
35.	Wieczorek Adam	X		
36.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		21	15	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Domaszewicz Bartosz	X
Razem:		1

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski zgłosił wniosek formalny o łączne procedowanie **punktów 8, 10 i 11** porządku obrad.

Wobec powyższego **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie powyższy wniosek.

Przy 22 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **przyjęła** propozycję dotyczącą łącznego procedowania punktów 8, 10 i 11 porządku obrad. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 25** do protokołu.

Ad pkt 8 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łodzi na 2012 rok i zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2012 rok - druk nr 371/2012.

Ad pkt 10 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchylenia uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na realizację zadania ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi - druk nr 373/2012.

Ad pkt 11 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na realizację zadania ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi - druk nr 374/2012.

W imieniu Prezydenta Miasta przedmiotowe projekty uchwał przedstawił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który poinformował, że projekty dotyczą korekty planów Miasta w zakresie zaciągnięcia pożyczek z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W pierwszym przypadku chodzi o rezygnację z jednej pożyczki i zaciągnięcie nowej. Ponadto istnieje propozycja zmniejszenia na kwotę 228 250 zł przychodów i wydatków z tytułu pożyczki dla Administracji Nieruchomości Polesie – Konstantynowska na termomodernizację wielorodzinnego budynku mieszkalnego położonego w Łodzi przy ul. Legionów 50. Druga kwestia, to zwiększenie przychodów i wydatków o kwotę 144 470 zł z przeznaczeniem na termomodernizację budynków mieszkalnych wielorodzinnych położonych w Łodzi przy ul. Wojewódzkiego 4, 6 i 8. W wyniku powyższych zmian pożyczki planowane do zaciągnięcia w wysokości 6 914 668 zł ulegają zmniejszeniu per saldo o 83 780 zł do kwoty 6 830 888 zł. Tym samym deficyt Miasta zmniejsza się o powyższą kwotę. Konsekwencją tych zmian jest odpowiednia korekta strony wydatkowej. W ślad za powyższym przedstawione zostały projekty uchwał opisane w drukach 373/2012 i 374/2012, które odpowiednio:

- uchylają uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na realizację zadania ze środków z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi w części dotyczącej Administracji Nieruchomości Polesie – Konstantynowska,
- mówią o zaciągnięciu pożyczki długoterminowej na realizację zadania ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi dla Administracji Nieruchomości Łódź Widzew – Wodny Rynek.

Następnie wobec braku pytań, **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poinformował, że przedmiotowe projekty uchwał zostały skierowane do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki

Podatkowej; Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej, z których żadna nie wydała opinii negatywnej odnośnie przedmiotowych projektów uchwał.

W dalszej kolejności wobec braku stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków - **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie w pierwszej kolejności projekt uchwały opisany w druku nr 371/2012.

Przy **21** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XLIX/997/12** zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łodzi na 2012 rok i zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2012 rok, która stanowi **załącznik nr 26** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

8.2. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łodzi na 2012 rok i zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2012 rok - druk nr 371/2012 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 18.09.2012 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 17:20

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamczyk Piotr			X
2.	Adamska-Makowska Anna	X		
3.	Bartczak Elżbieta	X		
4.	Bogacz Mariusz	X		
5.	Borkowski Jacek	X		
6.	Budzińska Joanna	X		
7.	Gumińska Grażyna	X		
8.	Kaczorowski Andrzej	X		
9.	Kluska Kazimierz	X		
10.	Kopcińska Joanna	X		
11.	Królikowska-Kirńska Elżbieta	X		
12.	Kępka Karolina	X		
13.	Magin Łukasz	X		
14.	Majchrzak Ewa	X		
15.	Michalik Marek	X		
16.	Mędrzak Jan	X		
17.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
18.	Rakowski Maciej			X
19.	Stasiak Krzysztof	X		
20.	Tumilowicz Jarosław	X		
21.	Walasek Mateusz	X		
22.	Wieczorek Adam	X		
23.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		21	0	2

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Berger Jarosław	X
2.	Bors Piotr	X
3.	Domaszewicz Bartosz	X
4.	Hubert Bogusław	X
5.	Markwant Rafał	X
6.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
7.	Parulska Magdalena	X
8.	Rosset Witold	X
9.	Skwarka Władysław	X
10.	Trela Tomasz	X
Razem:		10

Następnie **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 373/2012.

Przy 23 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XLIX/998/12** w sprawie uchylenia uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na realizację zadania ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, która stanowi **załącznik nr 27** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

10. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchylenia uchwały w sprawie zadaniowego pożyczki długoterminowej na realizację zadania ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi - druk nr 373/2012 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 18.09.2012 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 17:22

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamczyk Piotr	X		
2.	Adamska-Makowska Anna	X		
3.	Bartczak Elżbieta	X		
4.	Bogacz Mariusz	X		
5.	Borkowski Jacek	X		
6.	Budzińska Joanna	X		
7.	Gumińska Grażyna	X		
8.	Kaczorowski Andrzej	X		
9.	Kluska Kazimierz	X		
10.	Kopcińska Joanna	X		
11.	Królikowska-Kińska Elżbieta	X		
12.	Kepka Karolina	X		
13.	Magin Łukasz	X		
14.	Majchrzak Ewa	X		
15.	Michalik Marek	X		
16.	Mędrzak Jan	X		
17.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
18.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
19.	Rakowski Maciej			X
20.	Stasiak Krzysztof	X		
21.	Tumilowicz Jarosław	X		
22.	Walasek Mateusz	X		
23.	Wieczorek Adam	X		
24.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		23	0	1

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Berger Jarosław	X
2.	Bors Piotr	X
3.	Domaszewicz Bartosz	X
4.	Hubert Bogusław	X
5.	Markwant Rafał	X
6.	Parulska Magdalena	X
7.	Rosset Witold	X
8.	Skwarka Władysław	X
9.	Trela Tomasz	X
Razem:		9

W dalszej kolejności **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 374/2012.

Przy 23 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr XLIX/999/12 w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na realizację zadania ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, która stanowi **załącznik nr 28** do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

11.1. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na realizację zadania ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi - druk nr 374/2012 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 18.09.2012 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 17:24

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamczyk Piotr	X		
2.	Adamska-Makowska Anna	X		
3.	Bartczak Elżbieta	X		
4.	Bogacz Mariusz	X		
5.	Borkowski Jacek	X		
6.	Budzińska Joanna	X		
7.	Gumińska Grażyna	X		
8.	Kaczorowski Andrzej	X		
9.	Kluska Kazimierz	X		
10.	Kopcińska Joanna	X		
11.	Królikowska-Kińska Elżbieta	X		
12.	Kepka Karolina	X		
13.	Magin Łukasz	X		
14.	Majchrzak Ewa	X		
15.	Mędrzak Jan	X		
16.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
17.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
18.	Rakowski Maciej	X		
19.	Stasiak Krzysztof	X		
20.	Tumiłowicz Jarosław	X		
21.	Walasek Mateusz	X		
22.	Wieczorek Adam	X		
23.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		23	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Berger Jarosław	X
2.	Bors Piotr	X
3.	Domaszewicz Bartosz	X
4.	Hubert Bogusław	X
5.	Markwant Rafał	X
6.	Michalik Marek	X
7.	Parulska Magdalena	X
8.	Rosset Witold	X
9.	Skwarka Władysław	X
10.	Trela Tomasz	X
Razem:		10

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska -Kińska zgłosiła wniosek formalny o łączne procedowanie **punktów od 12 do 15** porządku obrad.

Wobec powyższego **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie powyższy wniosek.

Przy 22 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **przyjęła** propozycję dotyczącą łącznego procedowania punktów od 12 do 15 porządku obrad. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 29** do protokołu.

Ad pkt 9 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi - druk nr 372/2012 wraz z autopoprawką.

W imieniu Prezydenta Miasta przedmiotowy projekt uchwały wraz z autopoprawką przedstawił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który poinformował, że projekt jest konsekwencją uchwał przyjętych przez Radą Miejską, opisanych w drukach nr 370/2012, 371/2012 oraz stosownych zarządzeń Prezydenta Miasta. W wyniku powyższych zmian dochody Miasta zwiększają się o kwotę 1 810 898 zł a wydatki o kwotę 8 724 693 zł. Powoduje to, że wzrasta per saldo deficyt Miasta 6 913 795 zł. W wyniku projektu uchwały opisanego w druku nr 371/2012 przychody z tytułu kredytów i pożyczek zmniejszają się o kwotę 83 780 zł a wolne środki zwiększają się o kwotę 6 997 575 zł. W wyniku powyższych zmian wskaźnik zadłużenia ogółem maleje o 0,03 punktu procentowego z 56,81% do 56,78% planowanych dochodów a wskaźnik obsługi zobowiązań maleje o 0,01 punkta procentowego.

Następnie przystąpiono do **fazy pytań**:

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak zapytał:

- jak wyglądają wskaźniki zadłużenia Miasta w świetle ostrzeżeń kierowanych przez Regionalną Izbę Obrachunkową?

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który poinformował, że na chwilę obecną Miasto spełnia normy ustawowe.

Radny, p. Piotr Adamczyk zapytał:

- jak daleko Miastu do wskaźników ustawowych tj. 60% zadłużenia ?

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski odpowiedział, że na chwilę obecną po wyłączeniach dług Miasta stanowi 56,78%, czyli do pułapu brakuje 3,22 punkta procentowego.

Radny, p. Piotr Adamczyk zapytał:

- dlaczego Regionalna Izba Obrachunkowa przekazała Miastu określone ostrzeżenia?

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski odpowiedział, że prognozy Miasta oparte są w dużej mierze o uzyskane środki z projektów unijnych. Regionalna Izba Obrachunkowa wskazuje między innymi na aspekt dotyczący zrealizowania dochodów. Jeżeli dochody w jakiejś części nie zostaną zrealizowane, to może pojawić się ryzyko przekroczenia tych granic. Władze Miasta zdają sobie sprawę z istniejących niebezpieczeństw. Do prognozy przyjmowane są wielkości wynikające z podpisanych umów o dofinansowanie bądź też znalezienia się Miasta na listach indykatorywnych. Jest to prawidłowe planowanie, ale obarczone pewnym ryzykiem.

Radny, p. Piotr Adamczyk zapytał:

- czy Regionalna Izba Obrachunkowa wie więcej lub też widzi realne zagrożenie?

Do zapytania odniósł się **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który odpowiedział, że obowiązkiem Regionalnej Izby Obrachunkowej jest ostrzeganie o pewnych wskaźnikach ustawowych, co jest analizowane przez Miasto. Szczególnie zagrożenia są istotne biorąc pod uwagę sytuację gospodarczą istniejącą w roku bieżącym oraz taką, która będzie miała miejsce w ciągu dwóch najbliższych lat. Miasto musi być bardzo ostrożne przy planowaniu wydatków i ich realizowaniu.

Radny, p. Piotr Adamczyk zapytał:

- czy założone przez Miasto przychody realizowane są w 100%?

Do zapytania odniósł się **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który odpowiedział, że jeżeli chodzi o przychody, to nie ma dużych zagrożeń, z wyjątkiem prywatyzacji. Jeżeli chodzi o poszczególne źródła dochodów, to część ze źródeł odbiega od pewnych pierwotnych założeń.

Radny, p. Piotr Adamczyk zapytał:

- jak wygląda sytuacja z PIT i CIT?

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski odpowiedział, że jeżeli chodzi o PIT, to prognoza przyjęta przez Miasto zostanie zrealizowana. Natomiast, jeżeli chodzi o CIT, to sytuacja przedstawia się trochę gorzej.

Następnie wobec braku dalszych pytań, **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej oraz Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej, z których żadna nie wydała opinii negatywnej odnośnie przedmiotowego projektu uchwały.

W dalszej kolejności wobec braku stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków - **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 372/2012 wraz z autopoprawką.

Przy 17 głosach „za”, 1 głosie „przeciw” oraz 5 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XLIX/1000/12** zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi, która stanowi **załącznik nr 30** do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

9. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi - druk nr 372/2012 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 18.09.2012 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 17:35

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamczyk Piotr		X	
2.	Bartczak Elżbieta	X		
3.	Bogacz Mariusz	X		
4.	Borkowski Jacek	X		
5.	Bors Piotr			X
6.	Budzińska Joanna	X		
7.	Gumińska Grażyna	X		
8.	Kaczorowski Andrzej	X		
9.	Kluska Kazimierz	X		
10.	Kopcińska Joanna	X		
11.	Królikowska-Kirńska Elżbieta	X		
12.	Kępka Karolina	X		
13.	Magin Łukasz	X		
14.	Rakowski Maciej			X
15.	Rosset Witold	X		
16.	Skowarka Władysław			X
17.	Stasiak Krzysztof			X
18.	Telatycki Czesław	X		
19.	Trela Tomasz			X
20.	Tumilowicz Jarosław	X		
21.	Walasek Mateusz	X		
22.	Wieczorek Adam	X		
23.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		17	1	5

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Berger Jarosław	X
2.	Domaszewicz Bartosz	X
3.	Hubert Bogusław	X
4.	Majchrzak Ewa	X
5.	Markwant Rafał	X
6.	Michalik Marek	X
7.	Mędrzak Jan	X
8.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
9.	Niziołek-Janiak Urszula	X
10.	Parulska Magdalena	X
Razem:		10

Następnie zgodnie z przyjętym wcześniej przez Radę Miejską wnioskiem przystąpiono do łącznego procedowania punktów od 12 do 15 porządku obrad.

Ad pkt 12 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 17 im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego w Łodzi przy al. Politechniki 37 - druk nr 369/2012.

Ad pkt 13 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 21 im. Jana Kilińskiego w Łodzi przy ul. Żubardzkiej 2 – druk nr 368/2012.

Ad pkt 14 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia planu sieci szkół ponadgimnazjalnych na obszarze Miasta Łodzi - druk nr 330/2012 .

Ad pkt 15 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół specjalnych na obszarze Miasta Łodzi - druk nr 345/2012.

W imieniu Prezydenta Miasta przedmiotowe projekty uchwał **przedstawiła zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Ewa Wachowicz**, która poinformowała, że pierwszy z prezentowanych projektów dotyczy zmiany nazwy Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 17 im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego w Łodzi przy al. Politechniki 37. Do chwili obecnej Szkoła nosiła nazwę Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 17. Od 1 października br. mogłaby nosić nazwę Zespół Szkół Techniczno – Informatycznych. Kolejny projekt dotyczy zmiany nazwy Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 21 im. Jana Kilińskiego w Łodzi przy ul. Żubardzkiej 2. Szkoła ta od 1 października br. nazywałaby się Zespół Szkół Rzemiosła. Trzeci z projektów wraz z autopoprawką dotyczy zmiany sieci publicznych szkół ponadgimnazjalnych. Jest to projekt typowo porządkujący związany z restrukturyzacją mającą miejsce w ubiegłym roku szkolnym. Autopoprawka dotyczy zmiany nazw dwóch zespołów. Ostatni z projektów uchwał dotyczy ustalenia planu sieci publicznych szkół specjalnych na obszarze Miasta Łodzi. Autopoprawka dotyczy nazw szkół podstawowych specjalnych dla uczniów niedostosowanych społecznie, w których:

- 1) w części „Szkoly podstawowe specjalne dla uczniow niedostosowanych społecznie” poz. 13-14 otrzymałyby brzmienie:
 - „13. Szkoła Podstawowa Specjalna nr 186 w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym nr 1 w Łodzi, ul. Częstochowska 36.
 14. Szkoła Podstawowa Specjalna nr 21 1 w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym nr 3 w Łodzi, ul. Drewnowska 151.”;
- 2) w części „Szkoly podstawowe specjalne dla uczniow zagrożonych niedostosowaniem społecznym” poz. 15-17 otrzymałyby brzmienie:
 - „15. Szkoła Podstawowa Specjalna nr 213 w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii nr 2 w Łodzi, ul. Spadkowa 11.
 16. Szkoła Podstawowa Specjalna nr 212 w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii nr 3 w Łodzi, ul. Praussa 2.
 17. Szkoła Podstawowa Specjalna nr 214 w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii nr 4 w Łodzi, ul. Łucji 12/16.”;
- 3) w części „Publiczne gimnazja specjalne dla uczniow niedostosowanych społecznie” poz. 31 otrzymałby brzmienie:
 - „31. Publiczne Gimnazjum Specjalne nr 53 w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym nr 3 w Łodzi, ul. Drewnowska 151.”.

Następnie wobec braku pytań, **przewodzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poinformował, że przedmiotowe projekty uchwał zostały skierowane do Komisji Edukacji, która nie wydała opinii negatywnej odnośnie przedmiotowych projektów uchwał.

W dalszej kolejności wobec braku stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków - **przewodzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poddał w pierwszej kolejności pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 369/2012.

Przy 21 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XLIX/1001/12** w sprawie zmiany nazwy Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 17 im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego w Łodzi przy al. Politechniki 37, która stanowi **załącznik nr 31** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

12. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 17 im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego w Łodzi przy al. Politechniki 37 - druk nr 369/2012 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 17.09.2012 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 17:40

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamczyk Piotr	X		
2.	Bogacz Mariusz	X		
3.	Borkowski Jacek	X		
4.	Bors Piotr	X		
5.	Budzińska Joanna	X		
6.	Gumińska Grażyna	X		
7.	Kluska Kazimierz	X		
8.	Królikowska-Kirńska Elżbieta	X		
9.	Kepka Karolina	X		
10.	Magin Łukasz	X		
11.	Majchrzak Ewa	X		
12.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
13.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
14.	Rakowski Maciej	X		
15.	Rosset Witold	X		
16.	Stasiak Krzysztof	X		
17.	Telatycki Czesław	X		
18.	Trela Tomasz			X
19.	Tumilowicz Jarosław	X		
20.	Walasek Mateusz	X		
21.	Wieczorek Adam	X		
22.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		21	0	1

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Berger Jarosław	X
2.	Domaszewicz Bartosz	X
3.	Hubert Bogusław	X
4.	Kaczorowski Andrzej	X
5.	Kopcińska Joanna	X
6.	Markwant Rafał	X
7.	Michalik Marek	X
8.	Mędrzak Jan	X
9.	Parulska Magdalena	X
10.	Skwarka Władysław	X
Razem:		10

Następnie **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 368/2012.

Przy **21** głosach „za”, **1** głosie „przeciwным” oraz **1** głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XLIX/1002/12** w sprawie zmiany nazwy Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 21 im. Jana Kilińskiego w Łodzi przy ul. Żubardzkiej 2, która stanowi **załącznik nr 32** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 21 im. Jana Kilińskiego w Łodzi przy ul. Zubardzkiej 2 - druk nr 368/2012 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 17.09.2012 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 17:41

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamczyk Piotr	X		
2.	Bogacz Mariusz	X		
3.	Borkowski Jacek	X		
4.	Bors Piotr	X		
5.	Budzińska Joanna	X		
6.	Gumińska Grażyna	X		
7.	Kluska Kazimierz	X		
8.	Królikowska-Kirńska Elżbieta	X		
9.	Kepka Karolina	X		
10.	Magin Łukasz	X		
11.	Majchrzak Ewa	X		
12.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
13.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
14.	Parulska Magdalena	X		
15.	Rakowski Maciej	X		
16.	Rosset Witold	X		
17.	Skwarka Władysław		X	
18.	Stasiak Krzysztof	X		
19.	Telatycki Czesław	X		
20.	Trela Tomasz			X
21.	Tumilowicz Jarosław	X		
22.	Walasek Mateusz	X		
23.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		21	1	1

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Berger Jarosław	X
2.	Domaszewicz Bartosz	X
3.	Hubert Bogusław	X
4.	Kaczorowski Andrzej	X
5.	Kopcińska Joanna	X
6.	Markwant Rafał	X
7.	Michalik Marek	X
8.	Mędrzak Jan	X
9.	Zewald Wiesława	X
Razem:		9

Następnie **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 330/2012 wraz z autopoprawką.

Przy 20 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 2 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XLIX/1003/12** w sprawie ustalenia planu sieci szkół ponadgimnazjalnych na obszarze Miasta Łodzi, która stanowi **załącznik nr 33** do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

14. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia planu sieci szkół ponadgimnazjalnych na obszarze Miasta Łodzi - druk nr 330/2012 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 13.09.2012 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 17:42

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Adamczyk Piotr	X		
2.	Bogacz Mariusz	X		
3.	Borkowski Jacek	X		
4.	Bors Piotr			X
5.	Budzińska Joanna	X		
6.	Gumińska Grażyna	X		
7.	Kluska Kazimierz	X		
8.	Królikowska-Kirńska Elżbieta	X		
9.	Kępka Karolina	X		
10.	Magin Łukasz	X		
11.	Majchrzak Ewa	X		
12.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
13.	Parulska Magdalena	X		
14.	Rakowski Maciej	X		
15.	Rosset Witold	X		
16.	Skwarka Władysław	X		
17.	Stasiak Krzysztof	X		
18.	Telatycki Czesław	X		
19.	Trela Tomasz			X
20.	Tumilowicz Jarosław	X		
21.	Walasek Mateusz	X		
22.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		20	0	2

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Berger Jarosław	X
2.	Domaszewicz Bartosz	X
3.	Hubert Bogusław	X
4.	Kaczorowski Andrzej	X
5.	Kopcińska Joanna	X
6.	Markwant Rafał	X
7.	Michalik Marek	X
8.	Mędrzak Jan	X
9.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
10.	Zewald Wiesława	X
Razem:		10

W dalszej kolejności **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 345/2012 wraz z autopoprawką.

W związku z brakiem quorum – **prowadzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** ogłosił 5 minutową przerwę w obradach do godz. 17,50.

Po przerwie obrady wznowił **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak**, który ponownie poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 345/2012 wraz z autopoprawką.

Przy 22 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XLIX/1004/12** w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół specjalnych na obszarze Miasta Łodzi, która stanowi **załącznik nr 34** do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

15. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół specjalnych na obszarze Miasta Łodzi - druk nr 345/2012 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 13.09.2012 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 17:49

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bogacz Mariusz	X		
3.	Budzińska Joanna	X		
4.	Gumińska Grażyna	X		
5.	Kaczorowski Andrzej	X		
6.	Kluska Kazimierz	X		
7.	Kopcińska Joanna	X		
8.	Królikowska-Kirńska Elżbieta	X		
9.	Kepka Karolina	X		
10.	Magin Łukasz	X		
11.	Majchrzak Ewa	X		
12.	Markwant Rafał	X		
13.	Mędrzak Jan	X		
14.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
15.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
16.	Parulska Magdalena	X		
17.	Rosset Witold	X		
18.	Stasiak Krzysztof	X		
19.	Telatycki Czesław	X		
20.	Tumilowicz Jarosław	X		
21.	Walasek Mateusz	X		
22.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		22	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Adamczyk Piotr	X
2.	Borkowski Jacek	X
3.	Bors Piotr	X
4.	Domaszewicz Bartosz	X
5.	Hubert Bogusław	X
6.	Michalik Marek	X
7.	Rakowski Maciej	X
8.	Skwarka Władysław	X
9.	Trela Tomasz	X
10.	Zewald Wiesława	X
Razem:		10

Następnie **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** zgłosił wniosek formalny o łączne procedowanie punktów od 16 do 19 porządku obrad. Po czym poddał go pod głosowanie.

Następnie wobec braku quorum ogłosił 5 minutową przerwę w obradach do godz. 18,00.

Po przerwie obrady wznowił **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak**, który ponownie poddał pod głosowanie wniosek formalny o łączne procedowanie punktów od 16 do 19 porządku obrad.

Przy 25 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **przyjęła powyższy wniosek**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 35** do protokołu.

Ad pkt 16 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Ikara i Sanitariuszek – druk nr 358/2012.

Ad pkt 17 -Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie alei: Unii Lubelskiej i ks. bp. Wł. Bandurskiego oraz ulic: Krzemienieckiej, Wygodnej, gen. H. Dembińskiego i Maratońskiej – druk nr 359/2012.

Ad pkt 18 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie alei Hetmańskiej oraz ulic: Rokicińskiej i Zakładowej – druk nr 360/2012.

Ad pkt 19- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi obejmującej teren Lasu Łagiewnickiego w rejonie ulic: Okólnej i Wycieczkowej – druk nr 361/2012.

W imieniu Prezydenta Miasta przedmiotowe projekty uchwał przedstawił **p.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk**, który poinformował, że projekty obejmują przystąpienia do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla części obszarów miasta Łodzi położonych w rejonach ulic: Ikara i Sanitariuszek, Unii Lubelskiej, ks. bp. Wł. Bandurskiego oraz ulic: Krzemienieckiej, Wygodnej, gen. H. Dembińskiego, Maratońskiej, Rokicińskiej, Zakładowej, Okólnej i Wycieczkowej. Pierwszy z planów jest planem typowo inwestycyjnym i dotyczy terenów objętych w Studium funkcjami terenów logistycznych oraz terenów transportu lotniczego. Większość obszarów należy do inwestora prywatnego. Drugi z projektów dotyczy stadionu ŁKS, na którym obowiązują plan miejscowy. Jednak realia wymagają zmiany planu w związku z nowymi funkcjami stadionu. Trzeci z projektów dotyczy uporządkowania

zgodnie ze strategią rozwoju Miasta inwestycji mieszkaniowych oraz pozyskania nowych terenów inwestycyjnych przy ul. Rokicińskiej. Trwają obecnie rozmowy na temat przeniesienia w tamten obszar stacji paliw z placu Komuny Paryskiej. Czwarty z projektów dotyczy terenu Lasu Łagiewnickiego w rejonie ulic Okólnej i Wycieczkowej. Plan ten ma zadanie ratowanie terenów otuliny parku oraz terenów leśnych przed postępującą degradacją.

Następnie przystąpiono do **fazy pytań**:

Radny, p. Witold Rosset zapytał:

- dlaczego powstał projekt uchwały o przystąpieniu dla terenów ŁKS, skoro niedawno Rada Miejska już uchwaliła plan dla tego terenu?

Odpowiedzi udzielił **p.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk**, który poinformował, że ponieważ plan już istnieje jego koszty realizacji nie będą tak wysokie. Ponadto jest to mały obszar a materiały już istnieją. Założenia istniejącego planu nie przewidują dla terenu innych funkcji w kontekście projektu stadionu, będący układem partnerstwa publiczno – prywatnego z zaznaczeniem, iż inwestor może pozyskać tam inne funkcje niż typowo sportowe. Nieprzewidziane zostały tam również funkcje handlowe. Z takich też względów istnieje konieczność zmiany planu.

Radny, p. Witold Rosset powiedział m.in.: „Chciałbym zwrócić uwagę, że planowany jest do budowy stadion miejski. Czyli uchwalone zostało coś pod kątem urbanistycznym a następnie ma zostać to zmienione pod kątem wygody jakiegoś inwestora”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk**, który powiedział m.in.: „W tym przypadku kontekst urbanistyczny nie ma zagrożenia”.

Radny, p. Witold Rosset zapytał:

- czy nowy uchwalony ostatnio przez Radę Miejską plan jest zły i musi zostać zmieniony?

P.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk odpowiedział, że na czas uchwalenia plan był dobry. Należy jednak pamiętać, że planowanie jest działaniem ciągłym, które się zmienia.

Radny, p. Witold Rosset zapytał:

- kto wnioskował o zmianę planu?

P.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk odpowiedział, że był to wniosek Pani Prezydent Miasta.

Radny, p. Witold Rosset powiedział m.in.: „Nie przyjmuję takiej konstrukcji i będę głosował „przeciwko” temu projektowi uchwały”.

Radny, p. Jacek Borkowski zapytał:

- jakie powierzchnie zarezerwowane są w koronie stadionu i czy przekraczają 2 000 m²?

P.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk odpowiedział, że na obecnym etapie nie ma wiedzy, ponieważ procedowane jest jedynie

przystąpienie do planu. Ponadto należy mieć świadomość, że na terenie stadionu LIDLA nie da się postawić.

Radny, p. Jacek Borkowski powiedział m.in.: „Nie można mówić, że nie posiada się stosownej wiedzy, ponieważ projekt stadionu wraz z pozwoleniem na budowę znajduje się w Biurze ds. Inwestycji. Dlatego też ponownie chciałbym zapytać, czy usługi zarezerwowane w koronie stadionu przekraczają 2 000 m² i czy to jest przystąpienie pod tym kątem?”.

P.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk odpowiedział, że na obecnym etapie nie posiada w tym zakresie wiedzy.

Radny, p. Jacek Borkowski zapytał:

- czy ktoś mógłby udzielić odpowiedzi na powyżej przedstawione pytanie?

Radny, p. Maciej Rakowski zapytał:

- czy poprzednia decyzja o tym, aby na terenie nie było obiektów handlowych wielkopowierzchniowych była wynikiem niedopatrzania, czy świadomą decyzją urbanistyczną?

P.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk odpowiedział, że takie były zapisy obowiązującego Studium, co było konsekwencją określonych zapisów planu.

Radny, p. Maciej Rakowski zapytał:

- czy kwestia ta była wcześniej analizowana, zanim zdecydowano o przystąpieniu do planu?

P.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk odpowiedział, że takie były zapisy Studium obowiązującego na czas przygotowywania planu.

Radny, p. Maciej Rakowski zapytał:

- czy była to świadoma decyzja, czy też przeoczenie?

P.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk odpowiedział, że trudno przewidzieć, jakie były intencje poprzedników. Najprawdopodobniej tzw. opór dla powierzchni wielkohandlowych powyżej 400 m² czy 2 000 m² powodował bufor ograniczający.

Radny, p. Maciej Rakowski zapytał:

- czy jest to już drugie przystąpienie dla obszaru, który posiada już uchwalony plan?

P.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk odpowiedział, że jeżeli chodzi o ul. Piotrkowską to nastąpiła zmiana zakresu planu, który już obowiązuje, ale tylko w części. Uzasadnieniem była konieczność korekty związanej z ul. Wólczańską i ul. Wróblewskiego. Jeżeli chodzi o plan dot. ŁKS jest on o tyle prosty, że nie będzie zbyt wiele prac projektowych a jedynie przeprowadzenie procedur. W związku z tym koszty będą zdecydowanie niskie.

Radna, p. Urszula Niziołek - Janiak zapytała:

- czy Studium przewiduje lokalizację obiektów wielkopowierzchniowych w koronie stadionu?

P.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk odpowiedział, że w Studium na obszarze objętym wnioskiem do przystąpienia przewidywane są funkcje metropolitarne z dopuszczeniem innych usług, w tym wielkopowierzchniowych.

Radna, p. Urszula Niziołek - Janiak zapytała:

- dlaczego Miasto nie chce objąć planem terenu Lasu Łagiewnickiego?

P.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk odpowiedział, że chodzi o to, aby Miasto nie popadło w konflikty, ale chce ratować obszar Lasu. W momencie, kiedy Miasto chciałoby wkroczyć w obszary wyłączone możliwe jest napotkanie na opór mieszkańców. Poza tym fragmenty te nie są zgodne z obowiązującym Studium.

Radna, p. Urszula Niziołek - Janiak zapytała:

- czy będzie wstrzymane wydawanie decyzji o warunkach zabudowy dla tego terenu do czasu opracowania planu?

P.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk odpowiedział, że jeżeli nastąpi przystąpienie do planu to istnieje takie prawo. Miasto posiada wówczas 6 lub 9 miesięcy na wstrzymanie inwestycji na tym obszarze.

Radna, p. Urszula Niziołek - Janiak zapytała:

- w jakim zakresie planowane jest ograniczenie „rozlewania się Miasta tym planem” w okolicach ul. Hetmańskiej?

P.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk odpowiedział, że plan przy ul. Hetmańskiej jest ciekawym tematem dla Miasta. Wzdłuż ul. Hetmańskiej istnieją rozpoczęte inwestycje dot. zabudowy wielorodzinnej. Właściciel prywatny ma zamiar rozwijania w dalszym ciągu tej zabudowy, która nie jest zgodna ze strategią Architekta Miasta dalej poza granice Miasta. Oprócz tego chodzi o pozyskanie wzdłuż ul. Rokicińskiej terenów, które w obowiązującym planie są terenami buforowej zieleni – izolacji, która nie jest do niczego potrzebna. W momencie sporządzenia planu i pozyskania terenów inwestycyjnych istnieje szansa, aby Miasto mogło sprywatyzować tereny w funkcje obsługi komunikacyjnej i usług.

Radna, p. Urszula Niziołek - Janiak zapytała:

- czy zieleń buforowa zostanie cofnięta od ul. Rokicińskiej, przy której bezpośrednio znajdują się tereny inwestycyjne?

P.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk udzielił twierdzącej odpowiedzi.

Radna, p. Urszula Niziołek - Janiak zapytała:

- czy cały ten teren jest prywatny,
- czy zostały tam wydane już jakieś pozwolenia na budowę, czy decyzje o warunkach zabudowy?

P.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk odpowiedział, że w środkowej części przy ul. Hetmańskiej tereny niezabudowane posiada

inwestor prywatny, z którym Miasto dokonało zamiany pewnych działek. Ponadto na teren zostały już wydane pozwolenia o warunkach zabudowy.

Radny, p. Jacek Borkowski zapytał:

- ile procent pokrycia planem zyska Miasto po uchwaleniu planu dot. Lasu Łagiewnickiego, gdzie nie ma spornych stron?

P.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk odpowiedział, że dzięki temu planowi Miasto pozyska kolejne 4% pokrycia planem. Intencją przystąpienia do planu było ratowanie terenu, który ulega błyskawicznej degradacji.

Radny, p. Jacek Borkowski powiedział m.in.: „Bardziej by mnie uspokoiło, jak by Miasto chciało uniknąć odszkodowań z tytułu roszczeń przy uchwaleniu planów w poprzednim kształcie, bowiem w tamtym rejonie zostało wydanych wiele decyzji o warunkach zabudowy oraz dużo przewlekłych procedur w celu uzyskania decyzji o warunkach zabudowy. Ponadto jest bardzo wiele przewlekłych procedur w celu uzyskania decyzji. Są to również obszary problemowe, w sprawie których wielokrotnie w dużej ilości mieszkańcy zgłaszali się, ponieważ istnieje bardzo dużo ludzi zainteresowanych inwestowaniem na tych terenach. Czy zatem można rozumieć, że Miasto wychodząc naprzeciw oszczędnościom budżetowym oraz mieszkańcom umożliwi inwestowanie na tych terenach?”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk**, który powiedział m.in.: „Plan, który byłby realizowany na podstawie przyjętej uchwały Rady Miejskiej sankcjonowałby istniejące obiekty, w odniesieniu do których wydane zostały pozwolenia na budowę. Niedobrym rozwiązaniem byłoby tworzenie planu, jako totalnego lasu. Planistycznie, rozsądnie zaprojektowana zabudowa nazywana rezydencjonalną tj. dla działek większych niż 2 000 m² nie będzie żadnym problemem. Wiadomo przecież, że to nie zabudowa niszczy przestrzeń tylko ludzie mieszkający na danym terenie. Jeżeli takiej zabudowy na terenie jest mało, to znaczy, że mieszkańców też jest mało i skutki tzw. komunalne też są mniejsze. Zatem ratowania – ochrony Lasu Łagiewnickiego nie należy odbierać, jako terenu tylko i wyłącznie lasu, ponieważ z konieczności musi on zawierać to, co istnieje, ale powinien ratować to, co możliwe dopuszczając jednocześnie uporządkowanie terenu. Czyli teren należy przystosować, uporządkować i stworzyć określoną zabudowę.

Radny, p. Jacek Borkowski powiedział m.in.: „Po przystąpieniu do tego planu, biorąc pod uwagę sąsiednie przystąpienia, dookoła granic tego przystąpienia powstanie „biały kołnierz”, na którym wszystkie inwestycje będą realizowane poprzez decyzje administracyjne. Nałożenie mniejszego przystąpienia na większe będzie skutkowało tym, że pojawi się „biała plama”, na której będzie „wolna amerykanka”. Stąd pojawia się mój niepokój. Obszary problemowe zostaną pozbawione jakiegokolwiek ochrony prawnej wynikającej z przystąpienia. Posiadam również obawę, czy plan będzie chronił otulinę Lasu, czy też będzie ją degradował?”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk**, który powiedział m.in.: „W większości przypadków tereny, o których mówi przedmówca są już zainwestowane. Łatwiej jest robić plan na mniejszym obszarze i przystąpić do planów na pozostałych terenach. Robienie planów oddzielnie dotyczących Lasu Łagiewnickiego jest większą gwarancją na to, że plan zostanie doprowadzony do końca.

Natomiast pozostałe obszary, o których mówił przedmówca są na tyle zainwestowane, że należałoby je usankcjonować planem, ale co będzie dalej?”.

Radny, p. Jacek Borkowski powiedział m.in.: „W planie istnieją zapisy dotyczące podziału działek i określonych parametrów. Czyli plany mają skutki ochronne. Dlatego też chciałbym zapytać, czy władze Miasta otulinę Lasu Łągielnickiego będą dzieliły na małe przystąpienia, aby stron postępowania było mniej w celu uporządkowania kwestii? Czy też Miasto odpuszcza mieszkańcom dając pełną swobodę, czy też obowiązywać będzie ochroną planistyczna terenów?”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszcze**k, który powiedział m.in.: „Istnieje pewien harmonogram planów. Obecnie ze względu na bardzo dużą ilość planów należy wybrać większe zło, które należy ratować. Małe tereny, są już tak zainwestowane, że przystępowanie do takich planów kosztem planów na ul. Piotrkowskiej lub innych powodowałoby konieczność wystąpienia o dodatkowe etaty dla Miejskiej Pracowni Urbanistycznej lub zlecać usługi na zewnątrz, co wiązałoby się z dodatkowymi kosztami”.

Radna, p. Grażyna Gumińska zapytała:

- w jaki sposób będzie następowało uwolnienie nowych terenów inwestycyjnych wzdłuż ul. Rokicińskiej w związku z ewentualnymi roszczeniami mieszkańców,
- czy będzie to następowało poprzez wycięcie części lasu wzdłuż ul. Rokicińskiej, na terenie którego znajdują się rośliny prawnie chronione?

Odpowiedzi udzielił **p.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszcze**k, który powiedział m.in.: „W przedmiotowym przystąpieniu chodzi o narożnik ul. Hetmańskiej i ul. Rokicińskiej na wschód, ale nie do lasu. Rozmowy inwestora na temat zamiany terenów dają szansę, aby cały narożnik w sposób bardzo rozsądny został zaprojektowany. Nie ma mowy o żadnym wycinaniu lasu”.

Radna, p. Grażyna Gumińska zapytała:

- czy istnieją już inwestorzy zainteresowani zagospodarowaniem narożnika ul. Hetmańskiej i ul. Rokicińskiej?

Odpowiedzi udzielił **p.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszcze**k, który poinformował, że pierwszym inwestorem, z którym Miasto toczy rozmowy, to stacja benzynowa mieszcząca się przy Placu Komuny Paryskiej, która miałaby zostać ewentualnie przeniesiona w tamtą okolicę. Wiazałoby się to z powstaniem ewentualnego parkingu przy ul. Tuwima.

Radna, p. Grażyna Gumińska zapytała:

- czy tereny znajdujące się poza czerwoną linią objęte są wcześniejszym planem?

P.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczek odpowiedział, że są to tereny znajdujące się w tych samych granicach.

Radna, p. Grażyna Gumińska zapytała:

- czy teren znajdujący się poza czerwoną linią na wschód objęty jest wcześniejszym planem?

P.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk odpowiedział, że dotyczy go inne przystąpienie do planu. Czyli na terenie będą obowiązywały dwa inne przystąpienia.

Radny, p. Witold Rosset zgłosił wniosek formalny o odesłanie do Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie alei: Unii Lubelskiej i ks. bp. Wł. Bandurskiego oraz ulic: Krzemienieckiej, Wygodnej, gen. H. Dembińskiego i Maratońskiej – druk nr 359/2012.

Wobec powyższego **prowadzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie powyższy wniosek.

Przy 9 głosach „za”, 17 głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **nie przyjęła** wniosku o odesłanie do Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie alei: Unii Lubelskiej i ks. bp. Wł. Bandurskiego oraz ulic: Krzemienieckiej, Wygodnej, gen. H. Dembińskiego i Maratońskiej – druk nr 359/2012. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 36** do protokołu.

Przystąpiono do kontynuowania fazy pytań:

Radny, p. Maciej Rakowski w związku z projektem uchwały dotyczącym przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi obejmującej teren Lasu Łagiewnickiego w rejonie ulic: Okólnej i Wycieczkowej zapytał:

- czy nie ma możliwości przedstawienia takiego rozwiązania, które określałoby planistyczne funkcje powyższego terenu?

Odpowiedzi udzielił **p.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk**, który poinformował, że w Studium istnieją tereny lasów. Zmiana tego kłóciłaby się z zapisami Studium.

Radny, p. Maciej Rakowski w związku z projektem dotyczącym Lasu Łagiewnickiego zapytał:

- czy dla terenu objętego przystąpieniem przewidywane jest w perspektywie dopuszczenie zabudowy rezydencjonalnej na działkach mających po około 3 000 m²?

P.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk odpowiedział, że jest nie jest to żadną szkodą dla tego obszaru.

Radny, p. Maciej Rakowski zgłosił wniosek formalny dotyczący odesłania projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi obejmującej teren Lasu Łagiewnickiego w rejonie ulic: Okólnej i Wycieczkowej – druk nr 361/2012 do Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki oraz Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska. Ponadto

mówca dodał: „Wyjątkowo niepokojąca jest deklaracja Pana dyrektora, że zamiar związany z utworzeniem planu jest związany z Lasem Łagiewnickim, z wyłączeniem wszystkich pozostałych terenów. Jedynie zurbanizowane są zabudowania nad stawami MOSiR oraz Hotelu Prząśniczka. Co do tego pojawia się koncepcja tworzenia zabudowy rezydencjonalnej. Ponadto plan odsuwa obok siebie to wszystko, co jest w pewnym sensie sporne na pograniczu Lasu. Zaproponowanym kształtem przystąpienia Miasto „kapituluje” we wszystkich sprawach, w których wymagane jest określone rozstrzygnięcie planistyczne. Miasto pokazuje, że takich spornych terenów nie chce w ogóle chronić. Przykładem jest to, co znajduje się lewo od ul. Skrzydlatej np. ul. Bażancia. Dlatego też przystąpienie do planu dot. Lasu Łagiewnickiego należy bardzo dokładnie rozważyć. Między innymi z udziałem Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska”.

P.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk w ramach kontrwniosku wyjaśnił, że jeżeli chodzi o deklarację dotyczącą zabudowy rezydencjonalnej związana jest ona z tym, że Miasto w trakcie procedowania planu napotyka na tereny, na których już coś się zadziało w kwestii zabudowy mieszkaniowej lub innej. Wówczas należy pewne sytuacje uporządkować. Następnie, jeżeli chodzi o drugą kwestię, to nieporozumieniem byłoby, gdyby Miasto organizowało na tym terenie zabudowę w „czystych terenach leśnych”. Wobec powyższego prosiłbym o wycofanie wniosku dotyczącego objęcia planem terenów podzielonych na działki, który będzie skutkował pewnymi problemami przy jego ratowaniu. Należy przystąpić w pierwszej kolejności do obszarów sąsiedzkich, ale odrębnymi przystąpieniami. Ponadto mówca zadeklarował, że nie dopuści, aby na tamtym terenie mieszkańcy dokonywali budowy na terenach leśnych.

Radny, p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Jestem skłonny do wycofania wniosku pod warunkiem złożenia deklaracji, kiedy nastąpi przystąpienie do planu w pozostałych częściach”.

P.o. zastępcy dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Roman Wieszczyk odpowiedział: „Uczynię wszystko, aby przystąpienia do planów dla sąsiednich terenów Rada Miejska otrzymała na kolejnej sesji lub następnej po niej”.

Wobec powyższej deklaracji **radny p. Maciej Rakowski** wycofał zgłoszony wniosek dot. odesłania do Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury oraz Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi obejmującej teren Lasu Łagiewnickiego w rejonie ulic: Okólnej i Wycieczkowej – druk nr 361/2012.

Następnie wobec braku dalszych pytań, **przewodzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, że przedmiotowe projekty uchwał zostały skierowane do Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, która nie wydała opinii negatywnej odnośnie projektów.

W dalszej kolejności wobec braku stanowisk klubowych przystąpiono do **dyskusji indywidualnej**:

Radny, p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Chciałem poprzeć wniosek zgłoszony przez radnego p. M. Rakowskiego, ponieważ byłaby to jedyna okazja, aby porozmawiać o granicach, ponieważ w dalszej procedurze będzie już na ten temat trudno rozmawiać.

Chciałbym jednak zgłosić wniosek do służb Prezydenta Miasta, aby projekt planu dotyczący Lasu Łagiewnickiego i terenów sąsiednich przekazany był do zaopiniowania przez Komisję Ochrony i Kształtowania Środowiska”.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak przychylając się do propozycji przedmówcy zaapelowała, aby sprawa dotycząca Lasu Łagiewnickiego trafiła do Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska na możliwe wczesnym etapie opracowywania planu w celu wprowadzenia zapisów ochronnych.

W dalszej kolejności wobec braku propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał w pierwszej kolejności pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 358/2012.

Przy 25 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr XLIX/1005/12 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Ikara i Sanitariuszek, która stanowi **załącznik nr 37** do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

16. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Ikara i Sanitariuszek - druk nr 358/2012 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 17.09.2012 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 18:53

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bogacz Mariusz	X		
3.	Borkowski Jacek	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Gumińska Grażyna	X		
6.	Kaczorowski Andrzej	X		
7.	Kluska Kazimierz	X		
8.	Kopcińska Joanna	X		
9.	Królikowska-Kirńska Elżbieta	X		
10.	Kepka Karolina	X		
11.	Magin Łukasz	X		
12.	Majchrzak Ewa	X		
13.	Michalik Marek	X		
14.	Mędrzak Jan	X		
15.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
16.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
17.	Parulska Magdalena	X		
18.	Rakowski Maciej	X		
19.	Skwarka Władysław	X		
20.	Stasiak Krzysztof	X		
21.	Telatycki Czesław	X		
22.	Tumilowicz Jarosław	X		
23.	Walasek Mateusz	X		
24.	Wieczorek Adam	X		
25.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		25	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Domaszewicz Bartosz	X
2.	Hubert Bogusław	X
3.	Markwant Rafał	X
4.	Rosset Witold	X
Razem:		4

Następnie **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 359/2012.

Przy **16** głosach „za”, **4** głosach „przeciwnych” oraz **6** głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XLIX/1006/12** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie alei: Unii Lubelskiej i ks. bp. Wł. Bandurskiego oraz ulic: Krzemienieckiej, Wygodnej, gen. H. Dembińskiego i Maratońskiej, która stanowi **załącznik nr 38** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

17. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie alei: Unii Lubelskiej i ks. bp. Wł. Bandurskiego oraz ulic: Krzemienieckiej, Wygodnej, gen. H. Dembińskiego i Maratońskiej - druk nr 359/2012 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 17.09.2012 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 18:54

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bogacz Mariusz	X		
3.	Borkowski Jacek			X
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Gumińska Grażyna			X
6.	Kaczorowski Andrzej	X		
7.	Kluska Kazimierz	X		
8.	Kopcińska Joanna			X
9.	Królikowska-Kirńska Elżbieta	X		
10.	Kepka Karolina	X		
11.	Magin Łukasz			X
12.	Majchrzak Ewa		X	
13.	Michalik Marek	X		
14.	Mędrzak Jan	X		
15.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata		X	
16.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
17.	Parulska Magdalena	X		
18.	Rakowski Maciej		X	
19.	Rosset Witold		X	
20.	Skwarka Władysław			X
21.	Stasiak Krzysztof	X		
22.	Telatycki Czesław	X		
23.	Tumiłowicz Jarosław	X		
24.	Walasek Mateusz	X		
25.	Wieczorek Adam	X		
26.	Zewakł Wiesława			X
Wyniki głosowania:		16	4	6

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Domaszewicz Bartosz	X
2.	Hubert Bogusław	X
3.	Markwant Rafał	X
Razem:		3

W dalszej kolejności **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 360/2012.

Przy **26** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XLIX/1007/12** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie alei Hetmańskiej oraz ulic: Rokicińskiej i Zakładowej, która stanowi **załącznik nr 39** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

18. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie alei Hetmańskiej oraz ulic: Rokicińskiej i Zakładowej - druk nr 360/2012 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 17.09.2012 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 18:55

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bogacz Mariusz	X		
3.	Borkowski Jacek	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Gumińska Grażyna	X		
6.	Kaczorowski Andrzej	X		
7.	Kluska Kazimierz	X		
8.	Kopcińska Joanna	X		
9.	Królikowska-Kirńska Elżbieta	X		
10.	Kepka Karolina	X		
11.	Magin Łukasz	X		
12.	Majchrzak Ewa	X		
13.	Michalik Marek	X		
14.	Mędrzak Jan	X		
15.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
16.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
17.	Parulska Magdalena	X		
18.	Rakowski Maciej	X		
19.	Rosset Witold	X		
20.	Skowarka Władysław	X		
21.	Stasiak Krzysztof	X		
22.	Telatycki Czesław	X		
23.	Tumiłowicz Jarosław	X		
24.	Walasek Mateusz	X		
25.	Wieczorek Adam	X		
26.	Zewakł Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		26	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Domaszewicz Bartosz	X
2.	Hubert Bogusław	X
3.	Markwant Rafał	X
Razem:		3

Następnie **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 361/2012.

Przy 22 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 4 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XLIX/1008/12** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi obejmującej teren Lasu Łagiewnickiego w rejonie ulic: Okólnej i Wycieczkowej, która stanowi **załącznik nr 40** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

19.1. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi obejmującej teren Lasu Łągiewnickiego w rejonie ulic: Okólnej i Wycieczkowej - druk nr 361/2012 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 17.09.2012 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 18:57

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bogacz Mariusz	X		
3.	Borkowski Jacek	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Gumińska Grażyna	X		
6.	Kaczorowski Andrzej	X		
7.	Kluska Kazimierz	X		
8.	Kopcińska Joanna	X		
9.	Królikowska-Kirńska Elżbieta	X		
10.	Kepka Karolina	X		
11.	Magin Łukasz	X		
12.	Majchrzak Ewa			X
13.	Michalik Marek	X		
14.	Mędrzak Jan	X		
15.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata			X
16.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
17.	Parulska Magdalena	X		
18.	Rakowski Maciej			X
19.	Rosset Witold	X		
20.	Skowarka Władysław	X		
21.	Stasiak Krzysztof			X
22.	Telatycki Czesław	X		
23.	Tumiłowicz Jarosław	X		
24.	Walasek Mateusz	X		
25.	Wieczorek Adam	X		
26.	Zewakł Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		22	0	4

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Domaszewicz Bartosz	X
2.	Hubert Bogusław	X
3.	Markwant Rafał	X
Razem:		3

Następnie **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** zgłosił wniosek formalny o łączne procedowanie punktów od 22 do 28 porządku obrad. Po czym poddał go pod głosowanie.

Przy 26 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **przyjęła powyższy wniosek.**

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 41** do protokołu.

Ad pkt 20 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia opłat za zajęcie pasa drogowego dróg krajowych, wojewódzkich, powiatowych i gminnych na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg - druk nr 356/2012 wraz z autopoprawką.

W imieniu Prezydenta Miasta przedmiotowy projekt wraz z autopoprawką przedstawił **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita**, który poinformował, że projekt obejmuje określenie stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg krajowych, wojewódzkich, powiatowych i gminnych w celu:

- prowadzenia robót w pasie drogowym w celach niezwiązanych z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg,
- umieszczenia w pasie drogowym urządzeń infrastruktury technicznej niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego,
- umieszczania w pasie drogowym reklam i obiektów budowlanych niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu kołowego,
- zajęcia pasa drogowego na prawach wyłączności w celach innych niż wymienione w powyższych punktach.

Ponadto projekt obejmuje utratę mocy uchwał Rady Miejskiej w Łodzi: Nr XXVIII/440/04 w sprawie ustalenia opłat za zajęcie pasa drogowego oraz Nr XXXIV/567/04 zmieniającą powyższą uchwałę. Wejście w życie przedmiotowego projektu uchwały planowane jest 14 dni od ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego. Przedmiotowy projekt został opracowany w związku z faktem niepodnoszenia stawek od za zajęcie pasa drogowego od 2004 r. Wysokość nowych opłat została ustalona w oparciu o analizy podobnych uchwał rad gmin w innych dużych miastach w Polsce. Były brane pod uwagę Kraków, Warszawa, Wrocław i Poznań. Stawki w tych miastach kształtują się na różnych poziomach. W przedmiotowym projekcie uchwały istnieje propozycja ustalenia stawek w takich wysokościach, aby były one wyższe od najniższych i nie przekraczały stawek najwyższych. Chodzi również o spowodowanie zwiększenia wpływów w budżetu, zdyscyplinowanie firm, instytucji i osób zajmujących pas drogowy na cele niezwiązane z celem drogowym np. wykonywanie różnego rodzaju przyłączy. Ponadto zmiana stawek w przypadku reklam spowoduje znaczne ograniczenie reklam mniej estetycznych. Symulacja przeprowadzona z tytułu reklam nie przewiduje spadku wpływów środków do budżetu. Wzrost opłat zwiększy dolegliwość kar za bezprawne zajęcie pasa ruchu drogowego i będzie pobierana w wysokości 10 – krotnej opłaty podstawowej. W przedmiotowym projekcie uchwały zostały zaproponowane stawki preferencyjne dla między innymi działań podejmowanych w zakresie kultury, imprez sportowych i artystycznych, co w znacznym stopniu przyczyni się do popularyzacji kultury. W ramach stawek preferencyjnych w autopoprawce istnieje propozycja wykreślenia pobierana opłat za platformy dla niepełnosprawnych oraz za roznoszenie ulotek.

Jeżeli chodzi o prowadzenie charytatywnych akcji społecznych stosowana będzie stawka preferencyjna w wysokości 10 gr. za m². W Warszawie jest to stawka 10 – krotnie wyższa. Następnie wykreślenie propozycji pobierania opłat za roznoszenie ulotek nie spowoduje dłuższego uszczerbku dla budżetu Miasta, ponieważ wpływy z tego tytułu w roku ubiegłym wyniosły około 6 000 zł. Jeżeli chodzi o kwestię prognozowanych zmian w budżecie planowany jest 100% wzrost.

Następnie przystąpiono do **fazy pytań**:

Radny, p. Witold Rosset zapytał:

- czy otrzymana przez radnych tabela porównawcza starych stawek i nowych jest aktualna w sytuacji pojawienia się autopoprawki do przedmiotowego projektu uchwały?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że tabela nie obejmuje autopoprawki, która jest nieaktualna jedynie w przypadku dwóch pozycji tj. część III pkt 3 wykreślenie słów „platformy dla niepełnosprawnych” oraz część IV usunięcie pkt 7 dotyczącego roznoszenia ulotek. Zmianie ulega ponadto numeracja.

Radny, p. Witold Rosset zapytał:

- czy można rozumieć, że sprawa roznoszenia ulotek nie będzie obciążona opłatą?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że kwestia roznoszenia ulotek przynosi Miastu w skali roku dochód w wysokości 6 000 zł.

Radny, p. Witold Rosset zapytał:

- z jakiego powodu Miasto zaproponowało wprowadzenie opłaty z tytułu roznoszenia ulotek?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że opłata ta funkcjonuje już o 8 lat.

Radny, p. Witold Rosset zapytał:

- jakie jest uzasadnienie wycofania się Miasta z opłat za roznoszenie ulotek?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że środki w wysokości 6 000 zł nie są zbyt istotne dla całości budżetu Miasta. Ponadto brany jest pod uwagę fakt, że roznoszenie ulotek w wielu przypadkach jest jedyną pracą dla wielu osób.

Radny, p. Witold Rosset powiedział m.in.: „Czy można zatem rozumieć, że intencją Zarządu Dróg i Transportu jest ułatwienie dokonywania akcji ulotkowych, czyli niezwiększanie kosztów firmom zajmującym się roznoszeniem ulotek”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że chodzi bezpośrednio o ludzi roznoszących ulotki, ponieważ firmy składają się z ludzi.

Radny, p. Witold Rosset powiedział m.in.: „Uzasadnieniem dla znacznej części przedmiotowego projektu uchwały jest podniesienie stawek w celu wyeliminowania reklam z pasa drogowego. Dlaczego też w tej sprawie nie istnieje podobny tok myślenia, ponieważ

znacznie bardziej większe niebezpieczeństwo dla pojazdów oraz osób stanowią właśnie same osoby roznoszące takie ulotki”.

Do wypowiedzi odniósł się **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita**, który odpowiedział, że istotna jest kwestia bezpieczeństwa, ale należy pamiętać, że osoby roznoszące ulotki muszą stosować się do prawa o ruchu drogowym. Tymi kwestiami zajmuje się Policja i Straż Miejska a nie Zarząd Dróg i Transportu. Przede wszystkim chodzi o usankcjonowanie i urealnienie tych kwestii, które mają istotny wpływ na zajęcie pasa drogowego. Roznoszenie ulotek nie zajmuje w istotny sposób pasa drogowego, ponieważ jest to marginalne zajęcie pasa, bardzo trudne do wyegzekwowania i skontrolowania. Dlatego też władze Miasta uznały, aby tego typu działalności nie obejmować opłatami za zajęcie pasa drogowego.

Radny, p. Witold Rosset zapytał:

- czy istotne znaczenie dla realizacji dochodów budżetu Miasta z tego tytułu posiada opłata za zajęcie pasa drogowego z tytułu charytatywnych akcji społecznych?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że to są zupełnie innego rodzaju zajęcia. W przypadku akcji charytatywnych zostały zaproponowane stawki preferencyjne.

Radny, p. Witold Rosset zapytał:

- jakie są wpływy do budżetu Miasta w związku z akcjami charytatywnymi?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że akcje charytatywne nie polegają wyłącznie na roznoszeniu ulotek, ponieważ mogą one zająć pas drogowy na trwałe w dłuższym okresie czasu i zupełnie innym wymiarze niż osoba roznosząca ulotki. Ponadto z uwagi na bardzo niski wpływ do budżetu Miasta kwestia zajęcia pasa drogowego w związku z roznoszeniem ulotek nie została ujęta w przedmiotowym projekcie uchwały. Natomiast w przypadku akcji charytatywnych zaproponowane zostały stawki preferencyjne.

Radny, p. Witold Rosset zapytał:

- co się zmieniło od dnia wczorajszego w poglądzie na temat ujęcia w przedmiotowym projekcie uchwał opłat za zajęcie pasa drogowego w związku z roznoszeniem ulotek a dzisiejszym polegającym na propozycji wykreślenia takiej opłaty?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że została wykonana powtórna analiza powyższej sytuacji pod względem wielowątkowym.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Jeżeli ustawa z 1985 r. wymaga ustalenia stawki za zajęcie pasa drogowego, to dlaczego nie przewiduje się opłaty za zajęcie pasa w związku z roznoszeniem ulotek? Roznoszenie ulotek jest działalnością zupełnie nieekologiczną powodującą ogromne zaśmiecanie Miasta, w tym związane z naklejaniami ulotek na słupy energetyczne”.

Do wypowiedzi odniósł się **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita**, który odpowiedział, że zajęcie pasa drogowego, to nie jest chodzenie przez osobę roznoszącą ulotki po pasie drogowym. W związku powyższym nie ma możliwości potraktowania takiej osoby, jako obiektu a nie osoby zajmującej pas drogowy. Wpływy z tego tytułu przy poprzednich

stawkach do budżetu Miasta wynosiły 6 000 zł w skali roku. Ponadto trudno jest oszacować, jaki fragment Miasta można posprzątać za 6 000 zł w skali roku. Jeżeli chodzi o kwestie nanoszenia ulotek na słupy energetyczne, to w Mieście słupy te w 90% stanowią własność PGE. Jedyne może być przez Miasto egzekwowana kwestia dyscyplinowania PGE w zakresie utrzymywania słupów energetycznych w odpowiednim stanie technicznym i użytkowym.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Jeżeli akcja charytatywna będzie polegała na staniu na skrzyżowaniu ulic osób z puszkami, to będzie to zajęcie pasa drogowego podlegające opłacie, czy też traktowane, jako roznoszenie ulotek?”.

Do wypowiedzi odniósł się **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita**, który odpowiedział, że wszystko zależy od treści zgłoszonego wniosku.

Radny, p. Maciej Rakowski zapytał:

- czy istnieje legalna definicja zajęcia pasa drogowego?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że w oparciu o przepisy ustawowe „opłata za zajęcie pasa drogowego jest daniną publiczną w rozumieniu art. 217 Konstytucji RP oraz art. 40 ust. 3 ustawy o drogach publicznych”.

Radny, p. Maciej Rakowski zapytał:

- co to jest zajęcie pasa drogowego?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że „zajęcie pasa drogowego na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg wymaga zezwolenia zarządcy drogi w drodze decyzji administracyjnej”.

Radny, p. Maciej Rakowski zapytał ponownie:

- czy istnieje definicja zajęcia pasa drogowego?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że jeżeli chodzi o zezwolenie na zajęcie pasa drogowego niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg, to dotyczy ono:

- prowadzenia robót w pasie drogowym,
- umieszczenia w pasie drogowym urządzeń infrastruktury technicznej niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego,
- umieszczania w pasie drogowym reklam i obiektów budowlanych niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu kołowego,
- zajęcia pasa drogowego na prawach wyłączności w celach innych niż wymienione w powyższych punktach.

Radny, p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Rozumiem zatem, że nie istnieje definicja zajęcia pasa drogowego”.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że przedstawiona powyżej definicja funkcjonuje w polskim systemie prawnym.

Radny, p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Z przedstawionych informacji wynika, że nie istnieje definicja zajęcia pasa drogowego. Czyli jaka długotrwałość pobytu na pasie

drogowym jest jego zajęciem? Czy zatem możliwe jest odwołanie się do gdzieś wypracowanej definicji, że zajęcie pasa drogowego jest umieszczeniem w pasie drogowym jakiś urządzeń, czy przedmiotów, ale samo zajęcie przez człowieka poruszającego się czy przebywającego na nim nie może być traktowane, jako zajęcie pasa drogowego, gdyż prowadziłoby to do absurdu”.

Do powyższej wypowiedzi odniósł się **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień**, który powiedział m.in.: „Pas drogowy przeznaczony jest do poruszania się pojazdów i osób. Osoby i pojazdy poruszające się w pasie drogowym są wyłączone z definicji zajęcia pasa drogowego, ponieważ są użytkownikami drogi. Zajęcie pasa drogowego oznacza wszystkie sytuacje, kiedy w pasie drogowym pojawiają się obiekty lub osoby w innym celu niż korzystanie z niego do komunikacji. Oznacza to, że zarówno umieszczanie urządzeń oraz sytuacje wyłącznie z udziałem osób oznaczają zajęcie pasa drogowego, w szczególności, kiedy pojawienie się tych urządzeń lub osób ma cel komercyjny lub inny niż komunikacyjny. Dlatego też, co do zasady wszystkie te czynności, które nie są korzystaniem z drogi w celu komunikacji są zajęciem pasa drogowego. Taryfa przedstawiona w przedmiotowym projekcie uchwały wyszczególnia poszczególne przypadki zajęcia pasa drogowego przyporządkowując im stawki. Na dzień dzisiejszy nikt nie wprowadził definicji zajęcia pasa drogowego”.

Radny, p. Maciej Rakowski zapytał:

- czy możliwe jest potwierdzenie, że opłata za zajęcie pasa drogowego nie jest zaliczana za obszar do granicy chodnika, tylko za obszar znajdujący się w liniach rozgraniczających danej drogi?

Wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień potwierdził powyższe twierdzenie.

Radny, p. Maciej Rakowski zapytał:

- czy przedstawiona powyżej wąska definicja komunikacyjnego celu wykorzystania drogi nałoży na Miasto obowiązek wprowadzenia opłaty za zajęcie pasa drogowego na kogoś, kto siedzi na przydrożnym trawniku i przez 2 godziny czyta gazetę?

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Radosław Stępień**, który powiedział m.in.: „Jeżeli ktoś siedzi i czyta gazetę, to trudno jest na taką osobę nałożyć opłatę za zajęcie pasa drogowego z powodu braku celu działalności komercyjnej ani jakiegokolwiek innej. Jeżeli ktoś porusza się po drodze krajowej, wojewódzkiej, gminnej czy innej jest użytkownikiem drogi i nie ponosi odpowiedzialności. Natomiast zajęcie pasa drogowego były mniej lub bardziej trwałymi sytuacjami, w szczególności te, które kojarzyły się z komercyjnym wykorzystaniem drogi lub takim niekomercyjnym, które w sposób istotny i trwały zajmowały pas drogowy”.

Radna, p. Grażyna Gumińska w związku umieszczoną w przedmiotowym projekcie uchwały opłatą za zajęcie pasa drogowego dotyczącego stanowiska handlowego przy cmentarzach w wysokości 5 zł a w autopoprawce opłatą wynoszącą 0,50 zł zapytała, która z opłat jest właściwa?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że właściwa jest opłata wynosząca 5 zł ujęta w przedmiotowym projekcie uchwały a nie ta przedstawiona w autopoprawce wynosząca 0,50 zł. W tym przypadku chodzi o wszystkie stoiska handlowe znajdujące przy cmentarzach. Wobec powyższego mówca zgłosił autopoprawkę do autopoprawki, aby w poz. 9 opłata wynosiła 5 zł a nie 0,50 zł.

Radna, p. Grażyna Gumińska zapytała:

- ile wynoszą roczne wpływy z tytułu opłat za zajęcie pasa drogowego?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że w skali roku przewidywany jest dochód w wysokości 10 000 000 zł. Obecnie dochód ten wynosi 5 000 000 zł rocznie.

Radna, p. Grażyna Gumińska zwróciła uwagę, że jest to istotna podwyżka dla podmiotów korzystających za zajęcie pasa drogowego.

Do wypowiedzi odniósł się **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita**, który zwrócił uwagę, że chodzi o to, aby stawki zdyscyplinowały osoby wykonujące remonty, czy przyłącza zajmując pas drogowy. Uporządkuje to również rynek reklamowy w pasie drogowym oraz zwiększy dochody budżetu Miasta. Dla działalności niekomercyjnych zostały zaproponowane stawki preferencyjne. Podwyżki podstawowe zaproponowane w przedmiotowym projekcie uchwały dotyczą działalności czysto komercyjnej.

Radna, p. Grażyna Gumińska powiedziała m.in.: „Działalność gospodarcza prowadzona przed cmentarzami w wyniku zmiany stawek za zajęcie pasa drogowego, czyli wystawienia kwiatów na zewnątrz przed budkę może spowodować jej zamknięcie. Praktycznie w przypadku każdej pozycji została zaproponowana 300% podwyżka”.

Do wypowiedzi odniósł się **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita**, który zwrócił uwagę, że w przypadku zajęcia pasa drogowego związanego z prowadzoną działalnością – sprzedażą kwiatów przed cmentarzami stawka została podniesiona z 3 zł na 5 zł. Ponadto stawka 5 zł szczegółowo dotyczy okresu tylko i wyłącznie świąt Wszystkich Świętych. W pozostałych okresach roku została zaproponowana niższa stawka. W innych przypadkach też nie ma wzrostu 300%.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak zapytała:

- czy za zajęcie pasa drogowego, w przypadku wystawienia stolika dla czterech osób, musi zostać uiszczona opłata?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że przedstawioną sytuację nie można uznać za działalność i z tego powodu nie zostanie pobrana opłata.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak zapytała:

- czy w przypadku organizowania akcji wymiany książek, pikniku sąsiedzkiego – akcji społecznych pobierana będzie opłata za zajęcie pasa drogowego,
- czy za akcję charytatywną można uznać wszystko to, co dotyczy zbierania pieniędzy?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że chodzi o działalność non-profi. W przypadku inicjatyw społecznych – oddolnych nie będą pobierane opłaty za zajęcie pasa drogowego.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak zapytała:

- dlaczego wcześniej nie funkcjonowały opłaty za zajęcie pasa drogowego w przypadku ogłoszeń zawierających informacje o repertuarze teatrów, reklamy imprez promujących Miasto, skoro przewidywało to stosowne zarządzenie z 1985 r.?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że takie opłaty funkcjonowały. Były również tzw. zwolnienia podmiotowe. W obecnie procedowanym projekcie uchwały następuje dostosowanie do obowiązującego systemu prawnego. Nie ma możliwości w przypadku działalności kulturalnej stosowania wyłączeń podmiotowych. Dla instytucji kultury zaproponowane zostały stawki preferencyjne.

Radny, p. Bogusław Hubert zapytał:

- czy dla osób budujących przyłącza przewidziane są w przedmiotowym projekcie uchwały preferencje, zniżki czy zwolnienia?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że w przypadku opłat za zajęcie pasa drogowego w związku z doprowadzaniem kanalizacji chodzi o zdyscyplinowanie osób, czyli sprawnego wykonywania przyłączy bez zbędnej zwłoki.

Radny, p. Bogusław Hubert zwrócił uwagę, że ciężar kosztów związanych z uiszczaniem opłat za zajęcie pasa drogowego zostanie przerzucony na mieszkańców, którzy podpisują umowy z określonymi firmami na wykonanie przyłączy.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita zwrócił uwagę, że w umowach zawieranych z wykonawcami przyłączy powinny zostać zastrzeżone odpowiednie warunki w przypadku przekroczenia terminów.

Radny, p. Bogusław Hubert powiedział m.in.: „Czy możliwe byłoby zastosowanie stawki dniowej – preferencyjnej w przypadku szybkiego rozpoczęcia i zakończenia inwestycji związanej z zainstalowaniem przyłączy.

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że trudno jest wyliczyć okres trwania inwestycji dla wszystkich przyłączy w Łodzi, które będą wykonywane w najbliższych latach. Brak jest możliwości zróżnicowania.

Radny, p. Jarosław Tumiłowicz zapytał:

- czy opłata za sezonowe ogródki gastronomiczne będzie obowiązywała taka sama w całej Łodzi?

Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita odpowiedział, że opłata ta nie będzie taka sama, ponieważ są to drogi publiczne, które nie są objęte ustawą o drogach publicznych.

Radny, p. Jarosław Tumiłowicz powiedział m.in.: „Nie sądzę, aby porównywanie Łodzi z Warszawą było trafne. Ponadto nie zgadzam się z wypowiedzią Dyrektora Zarządu Dróg i Transportu o zastosowaniu opłat wyższych od najniższych a niższych od najwyższych, ponieważ w niektórych pozycjach zaproponowana została taka sama opłata, jaka obowiązuje w innych miastach wchodząc w najwyższy pułap”.

Odnosząc się do powyższej wypowiedzi **dyrektor Zarządu Dróg i Transportu p. Grzegorz Nita** wyjaśnił, iż mówił o przekraczaniu poziomu najwyższego. Ponadto nie było tylko i wyłącznie porównywania Łodzi z Warszawą, ale również z innymi miastami.

Prowadzący obrady - wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej oraz Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej, z których żadna nie wydała pisemnej opinii negatywnej odnośnie omawianego projektu.

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Witold Rosset poinformował, że Komisja rozpatrywała przedmiotowy projekt uchwały i wobec bardzo licznych wątpliwości i uwag radnych postanowiła odstąpić od jego opiniowania na obecnym etapie. Członkowie Komisji uznali, iż potrzebują większą ilość czasu na omówienie projektu. Na wniosek radnego p. J. Borkowskiego przy 9 głosach „za” i 1 głosie „przeciw” członkowie Komisji uznali, aby przedmiotowy projekt nie był przyjmowany na bieżącej sesji Rady Miejskiej tylko rozpatrywany na kolejnej. Wobec powyższego formalnie w imieniu Komisji złożył wniosek o odesłanie przedmiotowego projektu uchwały do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej p. Jan Mędrzak poinformował, że Komisja nie opiniowała przedmiotowego projektu uchwały.

Wobec powyższego **prowadzący obrady - wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie wniosek formalny Komisji Finansów Budżetu i Polityki Podatkowej o odesłanie przedmiotowego projektu uchwały ponownie do Komisji.

Przy 14 głosach „za”, 12 głosach „przeciw” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **przyjęła powyższy wniosek**.

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 42** do protokołu.

Projekt uchwały w sprawie ustalenia opłat za zajęcie pasa drogowego dróg krajowych, wojewódzkich, powiatowych i gminnych na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg - **druk nr 356/2012 wraz z autopoprawką** stanowi **załącznik nr 43** do protokołu.

Ad pkt 21 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad przekazywania środków budżetowych na realizację zadań statutowych jednostek pomocniczych Miasta - druk nr 348/2012.

W imieniu Prezydenta Miasta przedmiotowy projekt uchwały przedstawił **dyrektor Biura Jednostek Pomocniczych Miasta p. Włodzimierz Roszkowski**, który poinformował, że projekt dotyczy zmiany uchwały w sprawie zasad przekazywania środków budżetowych na realizację zadań statutowych jednostek pomocniczych Miasta z 17 lipca 1997 r. Chodzi o dostosowanie zapisów uchwały systemowej do nowych rozwiązań organizacyjno-strukturalnych wprowadzonych Regulaminem Organizacyjnym Urzędu Miasta Łodzi, a w szczególności uchylenia § 5 mówiącego o gromadzeniu środków jednostek pomocniczych na specjalnych subkontach delegatur Urzędu Miasta Łodzi.

Następnie wobec braku pytań, **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki

Podatkowej oraz Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta, z których żadna nie wydała opinii negatywnej odnośnie przedmiotowego projektu uchwały.

W dalszej kolejności wobec braku stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków - **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 348/2012.

Przy 23 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr XLIX/1009/12 zmieniającą uchwałę w sprawie zasad przekazywania środków budżetowych na realizację zadań statutowych jednostek pomocniczych Miasta, która stanowi **załącznik nr 44** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

21. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad przekazywania środków budżetowych na realizację zadań statutowych jednostek pomocniczych Miasta - druk nr 348/2012 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 17.09.2012 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 19:48

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bogacz Mariusz	X		
3.	Borkowski Jacek	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Gumińska Grażyna	X		
6.	Hubert Bogusław	X		
7.	Kaczorowski Andrzej	X		
8.	Kopcińska Joanna	X		
9.	Królikowska-Kińska Elżbieta	X		
10.	Kępka Karolina	X		
11.	Magin Łukasz	X		
12.	Markwant Rafał	X		
13.	Mędrzak Jan	X		
14.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
15.	Parulska Magdalena	X		
16.	Rakowski Maciej	X		
17.	Rosset Witold	X		
18.	Stasiak Krzysztof	X		
19.	Telatycki Czesław	X		
20.	Tumilowicz Jarosław	X		
21.	Walasek Mateusz	X		
22.	Wieczorek Adam	X		
23.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		23	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Domaszewicz Bartosz	X
2.	Michalik Marek	X
3.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
4.	Skwarka Władysław	X
Razem:		4

W dalszej kolejności przystąpiono do łącznego procedowania punktów od 22 do 28 porządku obrad, zgodnie z wcześniejszą decyzją Rady Miejskiej w tym zakresie.

Ad pkt 22 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości zabudowanej położonej w Łodzi przy ulicy Mikołaja Kopernika 71/73 - druk nr 357/2012.

Ad pkt 23 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonych w Łodzi przy ul. Inflanckiej 1/3 i ul. Łagiewnickiej 109 - druk nr 362/2012.

Ad pkt 24 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Nawrot 101 - druk nr 363/2012.

Ad pkt 25 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. kpt. Stefana Pogonowskiego 83 - druk nr 364/2012.

Ad pkt 26 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. płk. dr. Stanisława Wieckowskiego 79 - druk nr 365/2012.

Ad pkt 27 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego, nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Elektronowej 1/3 - druk nr 366/2012.

Ad pkt 28 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonych w Łodzi przy ul. Franciszkańskiej 104-112 - druk nr 367/2012.

W imieniu Prezydenta Miasta przedmiotowe projekty uchwał przedstawiła **p.o. dyrektora Wydziału Majątku Miasta p. Agnieszka Graszka**, która poinformowała, że pierwszy z projektów dotyczy wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości zabudowanej położonej w Łodzi przy ulicy Mikołaja Kopernika 71/73 o powierzchni 808 m². Na nieruchomości tej znajduje się budynek mieszkalny, murowany, parterowy i nieużytkowany. Dla powyższego terenu nie obowiązuje plan zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze Studium są to tereny leżące na granicy terenów oznaczonych symbolem PU i MW, czyli przemysłowo – usługowe oraz mieszkaniowe. Rzeczoznawca majątkowy określił wartość nieruchomości na 329 000 zł. Rada Osiedla pozytywnie zaopiniowała sprzedaż powyższej nieruchomości. Drugi z projektów uchwał dotyczy sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości położonych w Łodzi przy ul. Inflanckiej 1/3 i ul. Łagiewnickiej 109. Są to trzy działki o łącznej powierzchni 3 020 m² zabudowane budynkami, które zrealizował dotychczasowy dzierżawca. Znajduje się budynek handlowo – usługowy salonu samochodowego. Nieruchomość ta położona jest na terenach oznaczonych w Studium symbolem MW. Rzeczoznawca majątkowy określił wartość nieruchomości na 1 742 000 zł a wartość naniesień budowlanych na 778 000 zł. Miasto uznaje wszystkie nakłady, które wykonał dotychczasowy dzierżawca. Właściwa Rada Osiedla nie zajęła stanowiska w sprawie sprzedaży nieruchomości. Trzeci z projektów uchwał dotyczy sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Nawrot 101. Jest to

jedna działka o powierzchni 704 m², zabudowana lokalami użytkowymi, obecnie wolnymi od najmu. Są to tereny zapisane w Studium jako UC2. Istnieje przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego z 2011 r. Wartość nieruchomości wynosi 596 000 zł. Właściwa Rada Osiedla nie zaopiniowała zbycia nieruchomości w wymaganym terminie. Czwarty z projektów uchwał dotyczy wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. kpt. Stefana Pogonowskiego 83. Jest to jedna działka o powierzchni 2 100 m². Dotychczas budynki znajdujące się na działce były wydzierżawione harcerzom. Działka zabudowana jest budynkiem murowanym jednopiętrowym pełniącym funkcję biurowo – dydaktyczną. Zgodnie ze Studium są to tereny oznaczone SZ – tereny zabudowy śródmiejskiej. W 2010 r. nastąpiło przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu. Wartość nieruchomości wynosi około 1 000 000 zł a wartość budynków i budowli została oszacowana na kwotę 115 000 zł. Właściwa Rada Osiedla pozytywnie zaopiniowała sprzedaż przedmiotowej nieruchomości. Piąty z projektów uchwał dotyczy wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. płk. dr. Stanisława Więckowskiego 79. Jest to jedna działka o powierzchni 1 531 m². Na nieruchomości znajduje się parking. Użytkownik obciążony jest za bezumowne korzystanie z nieruchomości. W Studium tereny te oznaczone symbolem SZ -tereny zabudowy śródmiejskiej. Nieruchomość została oszacowana na kwotę około 800 000 zł. Właściwa Rada Osiedla pozytywnie zaopiniowała zbycie nieruchomości. Szósty z projektów uchwał dotyczy wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego, nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Elektronowej 1/3. Chodzi o sprzedaż dwóch działek o łącznej powierzchni 9 545 m². Użytkownikiem wieczystym jest Zakład Poligraficzny „Wiking-Graf” Spółka jawna T. Jakubowski, który będzie musiał zapłacić różnicę pomiędzy prawem własności a użytkowaniem wieczystym w wysokości 630 861 zł. Przedmiotowe tereny położone są na obszarze oznaczonym symbolem PU – tereny przemysłowo – usługowe. Właściwa Rada Osiedla nie zajęła stanowiska w wymaganym terminie. Ostatni z projektów uchwał dotyczy wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonych w Łodzi przy ul. Franciszkańskiej 104- 112 na polepszenie warunków zagospodarowania nieruchomości sąsiedniej. Na nieruchomości zlokalizowany jest budynek, do którego nakład przysługuje Wyższej Szkole Finansów i Informatyki. Szkoła kupiła nakład oraz działki skrajne, na których posadowiony jest budynek Odzieżowej Spółdzielni Inwalidów „SINPO”. Firma ta nie zdążyła w wymaganym terminie uwłaszczyć się, czyli uzyskać prawo użytkowania wieczystego do gruntu oraz prawo własności do budynku. Budynek posadowiony jest na czterech działkach. Dwie działki środkowe należą do Miasta a dwie działki skrajne do Szkoły. Budynek stanowi jedną całość. Miasto po analizie wszystkich dokumentów uznaje nakład Szkoły i proponuje sprzedaż bezprzetargową na rzecz Wyższej Szkoły Finansów i Informatyki. Sprzedaż w zaproponowanym trybie posiada pozytywne opinie Biura Architekta Miasta oraz Zarządu Dróg i Transportu. Przedmiotowa transakcja będzie polegała na potrąceniu, czyli od wartości całej nieruchomości potrącony zostanie nakład. Do Miasta wpłynie wówczas kwota równa wartości gruntu. Nieruchomość została oszacowana na kwotę 1 874 000 zł. Wartość budynku na kwotę 1 102 000 zł. Czyli do budżetu Miasta wpłynie kwota 772 000 zł. Właściwa Rada Osiedla nie wyraziła w wymaganym terminie opinii w sprawie zbycia nieruchomości.

Następnie przystąpiono d **fazy pytań:**

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak jeżeli chodzi o nieruchomość położoną przy ul. Mikołaja Kopernika 71/73 zapytała, czy komin znajduje się na terenie powyższej posesji,

czy też posesji sąsiedniej, a w przypadku nieruchomości położonej przy ul. Nawrot 101 i ul. płk. dr. Stanisława Więckowskiego 79, czy możliwe jest spowodowanie warunkami umowy realizacji w jak najszybszym czasie zabudowy pierzejowej?

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Majątku Miasta p. Agnieszka Graszka**, która poinformowała, że jeżeli chodzi o nieruchomość położoną przy ul. Kopernika komin nie znajduje się na terenie sprzedawanej nieruchomości. Jest to tło od nieruchomości sąsiednich. Natomiast jeżeli chodzi o szczegółowe warunki przetargu, to nieruchomość przy ul. płk. dr. Stanisława Więckowskiego 79 jest działką niezabudowaną. W tym przypadku decyzja o warunkach zabudowy określi sposób zabudowy. Uwagi dotyczące zabudowy pierzejowej być może zostaną zabezpieczone karą umowną w warunkach przetargu. Natomiast jeżeli chodzi o nieruchomość przy ul. Nawrot 101, to jest to działka zabudowana. Może zdarzyć się taka sytuacja, że nabywca zakupi nieruchomość i nie będzie budował nowego budynku w zabudowie pierzejowej, tylko wyremontuje budynki istniejące, ponieważ ich stan techniczny nie jest zły. W tym wypadku możliwe jest wpisanie postulatu realizacji zabudowy pierzejowej, ale bez możliwości narzucenia kar umownych.

Następnie wobec braku dalszych pytań, **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poinformował, że przedmiotowe projekty uchwał zostały skierowane do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej; Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej oraz Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, z których żadna nie wydała opinii negatywnej odnośnie procedowanych projektów uchwał.

W dalszej kolejności wobec braku stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków - **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poddał w pierwszej kolejności pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 357/2012.

Przy 22 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr XLIX/1010/12 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości zabudowanej położonej w Łodzi przy ulicy Mikołaja Kopernika 71/73, która stanowi **załącznik nr 45** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

22. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości zabudowanej położonej w Łodzi przy ulicy Mikołaja Kopernika 71/73 - druk nr 357/2012 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 13.09.2012 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 20:00

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bogacz Mariusz	X		
3.	Borkowski Jacek	X		
4.	Domaszewicz Bartosz	X		
5.	Hubert Bogusław	X		
6.	Kaczorowski Andrzej	X		
7.	Królikowska-Kińska Elżbieta	X		
8.	Kępka Karolina	X		
9.	Magin Łukasz	X		
10.	Markwant Rafał	X		
11.	Mędrzak Jan	X		
12.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
13.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
14.	Parulska Magdalena	X		
15.	Rakowski Maciej	X		
16.	Rosset Witold	X		
17.	Skwarka Władysław	X		
18.	Stasiak Krzysztof	X		
19.	Telatycki Czesław	X		
20.	Tumilowicz Jarosław	X		
21.	Walasek Mateusz	X		
22.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		22	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Budzińska Joanna	X
2.	Gumińska Grażyna	X
3.	Kopcińska Joanna	X
4.	Michalik Marek	X
5.	Wieczorek Adam	X
Razem:		5

Radny, p. Jacek Borkowski poinformował, że w powyższym głosowaniu pomyłkowo zagłosował terminalem należącym do radnego p. Bartosza Domaszewicza.

Następnie **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 362/2012.

Przy **26** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XLIX/1011/12** w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonych w Łodzi przy ul. Inflanckiej 1/3 i ul. Łagiewnickiej 109, która stanowi **załącznik nr 46** do protokołu.
Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

23. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonych w Łodzi przy ul. Inflanckiej 1/3 i ul. Łagiewnickiej 109 - druk nr 362/2012 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 18.09.2012 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 20:01

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bogacz Mariusz	X		
3.	Borkowski Jacek	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Gumińska Grażyna	X		
6.	Hubert Bogusław	X		
7.	Kaczorowski Andrzej	X		
8.	Kopcińska Joanna	X		
9.	Królikowska-Kińska Elżbieta	X		
10.	Kępka Karolina	X		
11.	Magin Łukasz	X		
12.	Markwant Rafał	X		
13.	Michalik Marek	X		
14.	Mędrzak Jan	X		
15.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
16.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
17.	Parulska Magdalena	X		
18.	Rakowski Maciej	X		
19.	Rosset Witold	X		
20.	Skwarka Władysław	X		
21.	Stasiak Krzysztof	X		
22.	Telatycki Czesław	X		
23.	Tumiłowicz Jarosław	X		
24.	Walasek Mateusz	X		
25.	Wieczorek Adam	X		
26.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		26	0	0

W dalszej kolejności **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 363/2012.

Przy 24 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XLIX/1012/12** w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Nawrot 101, która stanowi **załącznik nr 47** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

24. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Nawrot 101 - druk nr 363/2012 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 18.09.2012 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 20:02

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bogacz Mariusz	X		
3.	Borkowski Jacek	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Gumińska Grażyna	X		
6.	Hubert Bogusław	X		
7.	Kopcińska Joanna	X		
8.	Królikowska-Kirńska Elżbieta	X		
9.	Kępka Karolina	X		
10.	Magin Łukasz	X		
11.	Markwant Rafał	X		
12.	Mędrzak Jan	X		
13.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
14.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
15.	Parulska Magdalena	X		
16.	Rakowski Maciej	X		
17.	Rosset Witold	X		
18.	Skwarka Władysław	X		
19.	Stasiak Krzysztof	X		
20.	Telatycki Czesław	X		
21.	Tumilowicz Jarosław	X		
22.	Walasek Mateusz	X		
23.	Wieczorek Adam	X		
24.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		24	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Kaczorowski Andrzej	X
2.	Michalik Marek	X
Razem:		2

Następnie **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 364/2012.

Przy **24** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XLIX/1013/12** w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. kpt. Stefana Pogonowskiego 83, która stanowi **załącznik nr 48** do protokołu.
Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

25. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. kpt. Stefana Pogonowskiego 83 - druk nr 364/2012 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 18.09.2012 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 20:03

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bogacz Mariusz	X		
3.	Borkowski Jacek	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Gumińska Grażyna	X		
6.	Hubert Bogusław	X		
7.	Kaczorowski Andrzej	X		
8.	Kopcińska Joanna	X		
9.	Królikowska-Kińska Elżbieta	X		
10.	Kępka Karolina	X		
11.	Magin Łukasz	X		
12.	Markwant Rafał	X		
13.	Mędrzak Jan	X		
14.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
15.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
16.	Parulska Magdalena	X		
17.	Rakowski Maciej	X		
18.	Rosset Witold	X		
19.	Skowarka Władysław	X		
20.	Stasiak Krzysztof	X		
21.	Telatycki Czesław	X		
22.	Tumiłowicz Jarosław	X		
23.	Walasek Mateusz	X		
24.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		24	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Michalik Marek	X
2.	Zewald Wiesława	X
Razem:		2

W dalszej kolejności **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 365/2012.

Przy **24** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XLIX/1014/12** w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. płk. dr. Stanisława Więckowskiego 79, która stanowi **załącznik nr 49** do protokołu.
Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

26. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. płk. dr. Stanisława Więkowskiego 79 - druk nr 365/2012 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 18.09.2012 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 20:04

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bogacz Mariusz	X		
3.	Borkowski Jacek	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Gumińska Grażyna	X		
6.	Hubert Bogusław	X		
7.	Kopcińska Joanna	X		
8.	Królikowska-Kirńska Elżbieta	X		
9.	Kępka Karolina	X		
10.	Magin Łukasz	X		
11.	Markwant Rafał	X		
12.	Michalik Marek	X		
13.	Mędrzak Jan	X		
14.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
15.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
16.	Parulska Magdalena	X		
17.	Rosset Witold	X		
18.	Skwarka Władysław	X		
19.	Stasiak Krzysztof	X		
20.	Telatycki Czesław	X		
21.	Tumilowicz Jarosław	X		
22.	Walasek Mateusz	X		
23.	Wieczorek Adam	X		
24.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		24	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Kaczorowski Andrzej	X
2.	Rakowski Maciej	X
Razem:		2

Następnie **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 366/2012.

Przy **26** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XLIX/1015/12** w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego, nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Elektronowej 1/3, która stanowi **załącznik nr 50** do protokołu.
Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

27. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego, nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Elektrycznej 1/3 - druk nr 366/2012 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 18.09.2012 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 20:04

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bogacz Mariusz	X		
3.	Borkowski Jacek	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Gumińska Grażyna	X		
6.	Hubert Bogusław	X		
7.	Kaczorowski Andrzej	X		
8.	Kopcińska Joanna	X		
9.	Królikowska-Kirńska Elżbieta	X		
10.	Kepka Karolina	X		
11.	Magin Łukasz	X		
12.	Markwant Rafał	X		
13.	Michalik Marek	X		
14.	Mędrzak Jan	X		
15.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
16.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
17.	Parulska Magdalena	X		
18.	Rakowski Maciej	X		
19.	Rosset Witold	X		
20.	Skowarka Władysław	X		
21.	Stasiak Krzysztof	X		
22.	Telatycki Czesław	X		
23.	Tumiłowicz Jarosław	X		
24.	Walasek Mateusz	X		
25.	Wieczorek Adam	X		
26.	Zewakł Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		26	0	0

W dalszej kolejności **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 367/2012.

Przy **26** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XLIX/1016/12** w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonych w Łodzi przy ul. Franciszkańskiej 104-112, która stanowi **załącznik nr 51** do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

28. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonych w Łodzi przy ul. Franciszkańskiej 104-112 - druk nr 367/2012 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 18.09.2012 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 20:05

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bogacz Mariusz	X		
3.	Borkowski Jacek	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Gumińska Grażyna	X		
6.	Hubert Bogusław	X		
7.	Kaczorowski Andrzej	X		
8.	Kopcińska Joanna	X		
9.	Królikowska-Kińska Elżbieta	X		
10.	Kępka Karolina	X		
11.	Magin Łukasz	X		
12.	Markwant Rafał	X		
13.	Michalik Marek	X		
14.	Mędrzak Jan	X		
15.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
16.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
17.	Parulska Magdalena	X		
18.	Rakowski Maciej	X		
19.	Rosset Witold	X		
20.	Skwarka Władysław	X		
21.	Stasiak Krzysztof	X		
22.	Telatycki Czesław	X		
23.	Tumiłowicz Jarosław	X		
24.	Walasek Mateusz	X		
25.	Wieczorek Adam	X		
26.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		26	0	0

Ad pkt 28a - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi użytkowników działki i właścicieli garaży przy ul. Astronautów na działanie Prezydenta Miasta Łodzi – druk BRM nr 158/2012

W imieniu projektodawcy – Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej przedmiotowy projekt uchwały przedstawił **wiceprzewodniczący Komisji p. Adam Wieczorek**, który poinformował, że w dniu 29 lutego 2012 r. do Rady Miejskiej w Łodzi wpłynęła wspólna skarga użytkowników działki i właścicieli garaży przy ul. Astronautów w Łodzi a w dniu 31 maja 2012 r. wpłynęło kolejne wystąpienie właścicieli garaży /uzupełnienie pierwszego wystąpienia/. Zarzuty zostały szczegółowo opisane w uzasadnieniu załączonym do przedmiotowego projektu uchwały. Najważniejszą kwestią jest sprawa przypisania drogi leżącej przy pawilonie znajdującym się na ul. Zaolziańskiej 10. Należy podkreślić, że ww. droga od 1975 r., czyli od początku prowadzenia ewidencji gruntów figuruje w obrębie granic działki 93, na której znajduje się pawilon handlowy. Droga ta nigdy nie stanowiła części działek, na których znajdują się garaże Skarżących. Czyli w żaden sposób Urząd Miasta nie podejmował nigdy działań, które miałyby zmienić kształt powyższej działki. Biorąc pod uwagę powyższe, Komisja Rewizyjna zaproponowała skargę użytkowników działki i właścicieli garaży przy ul. Astronautów uznać się za bezzasadną.

Następnie wobec braku pytań, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków - **prowadzący obrady p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 158/2012.

Przy 23 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XLIX/1017/12** w sprawie skargi użytkowników działki i właścicieli garaży przy ul. Astronautów na działanie Prezydenta Miasta Łodzi, która stanowi **załącznik nr 52** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

28A. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi użytkowników działki i właścicieli garaży przy ul. Astronautów na działanie Prezydenta Miasta Łodzi - druk BRM nr 158/2012.

Wyniki zapisano dnia: 2012-09-26, 20:08

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bogacz Mariusz	X		
3.	Borkowski Jacek	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Hubert Bogusław	X		
6.	Kaczorowski Andrzej	X		
7.	Kopcińska Joanna	X		
8.	Królikowska-Kirńska Elżbieta	X		
9.	Kępka Karolina	X		
10.	Magin Łukasz	X		
11.	Michalik Marek	X		
12.	Mędrzak Jan	X		
13.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
14.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
15.	Parulska Magdalena	X		
16.	Rakowski Maciej	X		
17.	Rosset Witold	X		
18.	Stasiak Krzysztof	X		
19.	Telatycki Czesław	X		
20.	Tumilowicz Jarosław	X		
21.	Walasek Mateusz	X		
22.	Wieczorek Adam	X		
23.	Zewald Wiesława	X		
Wyniki głosowania:		23	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Gumińska Grażyna	X
2.	Skwarka Władysław	X
Razem:		2

Ad pkt 29 - Sprawozdania z wykonania uchwał Rady Miejskiej i z działalności Prezydenta Miasta Łodzi w okresie między sesjami.

Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miejskiej w Łodzi podjętych na XLVIII sesji odbytej w dniu 12 września 2012 r. stanowi **załącznik nr 53** do protokołu.

Sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Łodzi w okresie między sesjami tj. od 11 do 24 września 2012 r. stanowi **załącznik nr 54** do protokołu.

Ad pkt 30 - Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Miejskiej w okresie między sesjami.

Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Miejskiej w okresie między sesjami stanowi **załącznik nr 55** do protokołu.

Ad pkt 31 – Zapytania i wolne wnioski.

Radny, p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać o kwestię zamykania po godzinie 16,00 bramy wyjściowej na ul. Piotrkowską. Sprawa nie dotyczy tylko radnych, ale wszystkich, ponieważ Rada Miejska posiada swą siedzibę przy ul. Piotrkowskiej a obrady są jawne, czyli na sesję mogą przychodzić mieszkańcy Łodzi. Dlatego też apeluję do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi o uczynienie wszystkiego, aby w dniu sesji była możliwość dotarcia do dużej sali obrad od strony ul. Piotrkowskiej”.

Ad pkt 32 - Zamknięcie sesji.

Wobec zrealizowania porządku obrad **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** zamknął XLIX sesję Rady Miejskiej w Łodzi o godz. 20,10 dziękując wszystkim za udział w obradach.